

PRZEMYSŁAW WĄTROBA
[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0003-2025-7172](https://orcid.org/0000-0003-2025-7172)
GABINET RYCIN BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ W WARSZAWIE

PIERRE RICAUD DE TIRREGAILLE – INŻYNIER WOJSKOWY, ARCHITEKT ORAZ NUMIZMATYK. PRÓBA REKONSTRUKCJI BIOGRAFII ORAZ KARIERY ZAWODOWEJ

Słowa kluczowe: Pierre Ricaud de Tirregaille, architektura polska XVIII w., kariera architekta i inżyniera, architektura rezydencjonalna, architektura ogrodowa, kartografia, numizmatyka, korpus inżynierów, Warszawa, Białystok, Lwów, Poczdam, Fryderyk II Wielki, Jean Henri Samuel Formey

Keywords: Pierre Ricaud de Tirregaille, 18th century Polish architecture, architect and engineer career, residential architecture, garden architecture, cartography, numismatics, engineering corps, Warsaw, Białystok, Lviv, Potsdam, Frederick the Great, Jean Henri i Samuel Formey

Abstrakt: Celem niniejszego artykułu jest prezentacja ostatnich ustaleń dotyczących biografii, związków rodzinnych oraz kariery zawodowej inżyniera wojskowego i architekta Pierre’a Ricauda de Tirregaille’a. Zrekonstruowana biografia Ricauda ukazuje dość typową karierę zawodową francuskiego inżyniera pierwszej połowy XVIII w. Jednakże w niniejszym przypadku wrodzone pragnienie awansu społecznego oraz naukowo-akademickie aspiracje Francuza poprowadziły go od pozycji porucznika inżyniera, budującego fortyfikacje polowe, do pułkownika armii pruskiej, kolekcjonera, historyka, wykładowcy oraz członka elity intelektualnej i akademickiej Berlina czasów Fryderyka II. Życiowe itinerarium wiodące z ojczyznej Prowansji poprzez Katalonię, Piemont, Rzeczpospolitą Obojga Narodów aż do Królestwa Pruskiego jest jednocześnie zapisem zawodowej i społecznej kariery inżyniera. Mimo swych ambicji został on niemal całkowicie zapomniany na przeszło dwa stulecia, historiografia zaś wspomina jedynie dwa jego dzieła: słynny *Plan de la Ville Varsovie dedie a S.M. Auguste III Roi de Pologne* [...] (1762) oraz opracowanie *Médailles sur les principaux événements de L’Empire de Russie, depuis le règne de Pierre le Grand jusqu’à celui de Catherine II, avec des explications historiques* (1772).

Abstract: The aim of this article is to present the latest findings on the biography, family ties and professional career of the military engineer and architect Pierre Ricaud de Tirregaille. Ricaud’s reconstructed biography reveals a professional trajectory fairly typical of a French engineer of the first half of the 18th century. However, in this case, an innate drive for social advancement and scientific and academic aspirations propelled him from the role of a lieutenant engineer constructing field fortifications to the rank of a colonel of the Prussian army, collector, historian, lecturer and member of the intellectual and academic elite of Berlin during the time of Frederick II. His life’s journey – from his native Provence through Catalonia, Piedmont, the Polish-Lithuanian Commonwealth to the Kingdom of Prussia also serves as a record of the engineer’s professional and social career. Despite his ambitions, he was almost completely forgotten for over two centuries, and historiography mentions only two of his works: the famous *Plan de la Ville Varsovie dedie a S.M. Auguste III Roi de Pologne* [...] (1762) and the study *Médailles sur les principaux événements de L’Empire de Russie, depuis le règne de Pierre le Grand jusqu’à celui de Catherine II, avec des explications historiques* (1772).

WSTĘP

Postać inżyniera Pierre Ricauda de Tirregaille'a, mimo stuletniej już historii badań nad jego twórczością i biografią w dalszym ciągu pozostaje bardzo mało znana. W szczególnie sposób niewiedza ta dotyczy środowiska badaczy francuskich, dla którego jest on tylko jednym z setek zapomnianych, szeregowych inżynierów działających w XVIII w. poza swoją ojczyzną¹. Także nauka niemiecka, w tym historycy wojskowości, nie zwracała dotąd uwagi na zasługi Ricauda w dziedzinie jego edukacyjnej działalności w zakresie architektury i inżynierii militarnej oraz fortyfikacji, na czym zapewne zaważył fakt, iż przez ponad dekadę działał on wyłącznie poza pruskimi strukturami nauczania instytucjonalnego. Jego największe życiowe osiągnięcia, którymi były opracowanie i publikacja planu Warszawy w 1762 r. oraz wydanie w 1772 r. znanego dzieła o rosyjskich medalach, mimo zauważenia ich przez współczesnych odbiorców zarówno w kraju, jak i za granicą, dość szybko zostały zapomniane, ciesząc się jedynie sporadycznym zainteresowaniem wśród kolekcjonerów, kartografów, bibliofilów i numizmatyków.

W niniejszym artykule podjęto próbę możliwie pełnego zaprezentowania życia i twórczości Pierre'a Ricauda w oparciu o wykorzystywane już wcześniej oraz odnalezione i ujawnione w ostatnich latach źródła. Znaczącą pomocą były także najnowsze publikacje poświęcone dziełom architekta, a także prace klasycznych już badaczy, które niejednokrotnie musiały zastąpić zaginione lub niedostępne obecnie źródła. Opracowanie to prócz biograficznego ujęcia postaci Ricauda ma również ambicje prezentacji przemysłanej – jak się wydaje – i zaplanowanej kariery zawodowej francuskiego inżyniera wojskowego czynnego w połowie XVIII w. Jego profesjonalne itinerarium, wiodące przez kilka europejskich krajów, dało mu nie tylko możliwość podnoszenia kwalifikacji podczas służby w armiach różnych władców, ale także osiągnięcia wysokiej pozycji społecznej, podbudowanej siatką kontaktów z wybitnymi postaciami epoki, a także osobistymi ambicjami i osiągnięciami naukowymi.

Opracowanie to zostało podzielone na kilka części, z których pierwsza poświęcona jest przedstawieniu dotychczasowego stanu badań i zestawieniu najważniejszej literatury. W dalszej kolejności, posiłkując się chronologicznym podziałem twórczości Ricauda zaproponowanym przez Jerzego Kowalczyka², omówiona została biografia i kariera inżyniera w czasie jego aktywności w Polsce. Dotychczasowa chronologia biografii inżyniera została uzupełniona o pominięty przez Kowalczyka okres najwcześniejszy – obejmujący nieznane mu fakty z młodości inżyniera, a także ostatni – omawiający jego berlińsko-poczdamski okres życia. Dopełnienie artykułu stanowią dwa aneksy. Pierwszy gromadzi kilka listów osób trzecich, których treść odnosi się do faktów z biografii lub działalności Pierre'a Ricauda, drugi zaś zbiera nieznane dotąd listy jego autorstwa lub do niego adresowane.

STAN BADAŃ

Pierwsza drukowana wzmianka po polsku, w której występuje nazwisko Pierre'a Ricauda de Tirregaille'a, pochodzi z „Kuriera Warszawskiego” z 1761 r., gdzie opublikowano subskrypcję słynnego dziś, rytywanego planu Warszawy jego autorstwa³. Trzy lata później o planie tym donosiły gazety francuskie, podając nazwisko jego autora oraz nazwę księgarni, w której można było go nabyć⁴. Od tamtej chwili do momentu podjęcia pierwszych badań nad jego twórczością upłynęło ponad 150 lat, przy czym nazwisko Ricauda

¹ Wyniki badań polskich historyków sztuki Tadeusza Mańkowskiego i Zbigniewa Hornunga zostały zaprezentowane środowisku francuskich badaczy w 1950 r., w sprawozdaniu autorstwa Pierre'a Moisy, *Préhistoire, Archéologie et Histoire de l'Art*, „Revue des Études Slaves”, 26, 1950, 1–4, s. 270–271.

² J. Kowalczyk, *Pierre Ricaud de Tirregaille – architekt ogrodów i pałaców*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 33, 1988, 4, s. 299–318.

³ „Kurier Warszawski”, 9 V 1761, nr 19, s. [3–4].

⁴ M. Fréron, *L'Année littéraire*, t. 2, Paris 1775, s. 287, a także: „L'Avantcoureur: feuille hebdomadaire”, Paris 1764, nr 14, s. 212; „Affiches, annonces et avis divers”, 1764, nr 16, s. 63; „Journal des savants”, t. 120, 1764, Mai, s. 319.

wzmiankowano zarówno w XVIII, jak i XIX w. w różnego rodzaju leksykonach, głównie niemieckich, i zestawieniach biograficznych z odniesieniem do jego jedyne go znanego ówczesnym niemieckim historykom dzieła zatytułowanego *Médailles sur les principaux événements de L'Empire de Russie, depuis le règne de Pierre le Grand jusqu'à celui de Catherine II, avec des explications historiques*.

Do naukowego dyskursu postać Pierre'a Ricauda de Tirregaille'a wprowadził po raz pierwszy Emanuel Świeykowski, publikując 1912 r. w krakowskich „Sprawozdaniach Komisji do Badań Historii Sztuki w Polsce” Akademii Umiejętności zespół rysunków tego architekta, przedstawiający projekty pałacu Franciszka Salezego Potockiego w Krystynopolu, jego *maison de plaisance* w Perespie i ogród przy pałacu Mniszchów w Warszawie⁵. W drugim wydaniu swego słownika architektów z 1931 r. Stanisław Łoza poświęcił mu ledwie dwa wiersze oparte na nocie w *Wielkiej encyklopedii powszechnej ilustrowanej*, natomiast w opublikowanej dwa lata później pracy o lwowskich kościołach barokowych Tadeusz Mańkowski zaprezentował już pierwsze odnalezione przez siebie dane archiwalne o architekcie, które zestawiał z odkryciami Świeykowskiego. Powyższe informacje zostały podsumowane w leksykonie Thieme-Beckera w krótkim artykule biograficznym pióra Zygmunta Batowskiego⁶. W 1932 r., dzięki publikacji Bolesława Olszewicza, do obiegu naukowego włączony został wykonany przez Pierre'a Ricauda rękopiśmienny tzw. Wielki Plan Warszawy, znany dotąd właściwie wyłącznie z pomniejszonej wersji rytowanej przez Gottloba Jacoba Marstallera w 1762 r.⁷ Przełomową pracę, obejmującą obszerniejsze opracowanie dorobku francuskiego oraz próbę nakreślenia biografii artysty, zaprezentował w 1948 r. Tadeusz Mańkowski⁸. Autor skoncentrował się w niej na lwowskim okresie twórczości architekta, a przede wszystkim na pałacach Potockich w Krystynopolu i Perespie oraz krytyce budowy katedry św. Jura według projektu Bernarda Meretyna. Dodatkowo, dzięki badaniom prowadzonym w Bibliothèque nationale w Paryżu, Mańkowskiemu udało się odnaleźć dwa rysunki z widokami Warszawy, które połączył ze wspomnianym wyżej planem miasta, oraz projekt pałacu Bielskich we Lwowie, który dopisany został do *oeuvre* Ricauda. Z architektem tym Mańkowski powiązał także lwowski dwór Czackiego oraz pałac Mniszchów w Warszawie⁹. Tym samym ustalił on na wiele lat stan badań nad twórczością i życiem Ricauda, który w pewnym stopniu korygowany był i uzupełniany w następnych latach przez Gerarda Ciołka, Mariana Morelowskiego, Zbigniewa Rewskiego oraz Janusza Rossa¹⁰. Szczególnie istotna okazała się publikacja Zbigniewa Hornunga poświęcona artystom francuskim w Polsce, w której z Ricaudem powiązał on pałac metropolity Leona Szeptyckiego we Lwowie oraz pałac Mniszchów w Gdańsku, przywołując jednocześnie odkryte przez Jana Glinkę archiwalia wiążące francuskiego inżyniera z osobą Jana Klemensa Branickiego i jego rezydencją w Białymstoku¹¹. W 1977 r. Jerzy Kowalczyk poddał analizie wizerunki warszawskich pałaców umieszczone przez Ricauda na bordiurze jego planu Warszawy, a w 1986 r. opublikował fundamentalny artykuł podsumowujący wyniki swoich badań nad działalnością architekta w dziedzinie ogrodów, w którym zebrał także znane archiwalia, literaturę oraz ustosunkował się do wcześniejszych propozycji atrybucyjnych¹². Zdawało się wówczas, że wobec ograniczonej liczby źródeł opracowany przez Kowalczyka

⁵ E. Świeykowski, *Plany zamku Franciszka Salezego Potockiego wojewody kijowskiego w Krystynopolu nad Bugiem w powiecie sokalskim*, „Sprawozdania Komisji do Badań Historii Sztuki w Polsce”, t. 8, Kraków 1907–1912, CCXVIII–CCXXI, fig. 15–21.

⁶ S. Łoza, *Słownik architektów i budowniczych Polaków oraz cudzoziemców w Polsce pracujących*, Warszawa 1931, s. 286; T. Mańkowski, *Lwowskie kościoły barokowe*, Lwów 1932, s. 110–113; Z. Batowski, *Ricaud de Tirregaille Pierre*, [w:] *Allgemeines Lexikon der Bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, t. 28, red. U. Thieme, F. Becker, Leipzig 1934, s. 240.

⁷ B. Olszewicz, *Kartografia polska XVIII wieku (przegląd chronologiczno-bibliograficzny)*, „Polski Przegląd Kartograficzny”, 10, 1932, 38–39, s. 205–206.

⁸ T. Mańkowski, *Architekt Pierre Ricaud de Tirregaille*, Wrocław 1948.

⁹ Swe ustalenia streścił w monograficznym omówieniu sztuki i kultury dawnego Lwowa, T. Mańkowski, *Dawny Lwów. Jego sztuka i kultura artystyczna*, Londyn 1974, s. 349–351.

¹⁰ G. Ciołek, *Ogrody polskie*, Warszawa 1954, s. 82, 89, 93, 299; idem, *Zarys historii kompozycji ogrodowej w Polsce*, Łódź–Warszawa 1955, s. 96–102; M. Morelowski, *Pierre Ricaud de Tirregaille*, [w:] *Les architectes célèbres*, t. 2, red. P. Francastel, Paris 1959, s. 351; Z. Rewski, [rec.] *Tadeusz Mańkowski, Architekt Pierre Ricaud de Tirregaille*, Wrocław, 1948, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, 10, 1948, 3–4, s. 1948, s. 346–351; J. Ross, *Palaców w Perespie*, [w:] *Rokoko. Studia nad sztuką 1 połowy XVIII w. Materiały sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki zorganizowanej wspólnie z Muzeum Śląskim we Wrocławiu*, Wrocław, październik 1968, Warszawa 1970, s. 179–180.

¹¹ Z. Hornung, *Na śladach działalności artystów francuskich w Polsce*, „Teka Komisji Historii Sztuki”, 1, 1959, s. 276–284; *Katalog tek Glinki*, cz. 1: *Katalog osobowy*, oprac. T. Zielińska, Warszawa 1969 (Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, Seria B, t. 24), s. 242–244.

¹² J. Kowalczyk, „*Goût français*” po warszawsku. *Warszawskie palace rokokowe na planie Ricaud de Tirregaille'a*, „Architektura”, 31, 1977, 1–2, s. 53–59; idem, *Wędrówka po pałacach rokokowych z panem Ricaud*, [w:] *Jesteśmy w Warszawie. Miasto dawne i nowe*, t. 1, [kom. red. Z. Bartoszeńska et al.], Warszawa 1981, s. 99–114; idem, *Pierre Ricaud de Tirregaille...*, s. 299–318; idem, *Ricaud, de Tirregaille Pierre*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 31, Wrocław–Warszawa–Kraków 1988–1989, s. 270–272.

zyciorys Ricauda nie ulegnie już zmianie. Wedle jego ustaleń Pierre Ricaud miał być francuskim inżynierem wojskowym, architektem, budowniczym urządzeń wodnych i projektantem ogrodów, którego ród wywodził się z miejscowości Tirregaille. Daty jego życia określił w przybliżeniu na lata około 1725 – po 1772 r. Niewiele mógł on też powiedzieć o rodzinie lub wykształceniu artysty, gdyż jedyna informacja dotycząca się biografii architekta sprzed przyjazdu do Polski odnosiła się do jego domniemanego pobytu w Hiszpanii. W artystycznej biografii inżyniera Kowalczyk wyodrębnił trzy okresy związane z miejscem jego zawodowej aktywności w Rzeczypospolitej: pierwszy warszawski (1752–1757), lwowski (1757–1760) oraz drugi warszawski (1760–1763). Ostatni etap życia architekta, obejmujący lata po wyjeździe do Berlina i Poczdamu, z braku źródeł został przez badacza zupełnie pominięty. Niestety nie udało mu się ustalić daty śmierci architekta. Nazwisko Ricauda przywoływane było wielokrotnie również w toku prowadzonych przez Elżbietę Kowecką badań nad dworem Jana Klemensa Branickiego. Udokumentowała ona archiwalnie udział inżyniera w zakładaniu systemu fontann oraz budowie machin hydraulicznych w Białymstoku¹³.

W 1994 r. w paryskiej Bibliothèque nationale piszący te słowa odnalazł dziewięć kolejnych rysunków sygnowanych przez Pierre'a Ricauda, które, przyczyniając się do powiększenia *oeuvre* architekta, umożliwiły postawienie nowych hipotez sformułowanych w opublikowanych w następnych latach artykułach¹⁴. Odnalezione rysunki Ricauda nie tylko pozwoliły dopisać do listy jego realizacji pałac Ignacego Cetnera w Krakowcu, ale także ukazały go jako dokumentalistę zespołów pałacowo-ogrodowych Jana Klemensa Branickiego w Białymstoku oraz pobliskim Wysokimstoku, a także jako autora planów założenia ogrodowego w Choroszczy i miejsko-pałacowego zespołu w Wołczynie. W toku dalszych badań francuskiemu inżynierowi przypisano również hipotetyczne autorstwo pałacu Eleonory Czartoryskiej we wspomnianym Wołczynie oraz pałac opata Jacka Rybińskiego w Oliwie¹⁵.

Dość intensywne prace badawcze dotyczące białostockiej rezydencji Branickiego zaowocowały w ostatnim ćwierćwieczu znaczną liczbą opracowań naukowych, w których nazwisko Ricauda było dość często przywoływane, że wymienię tu choćby prace Jana Niecieckiego, Anny Oleńskiej, Doroty Sikory i Anny Dąbrowskiej¹⁶. Jakkolwiek w znakomity sposób powiększyły one naszą wiedzę o poszczególnych rezydencjach, przy których zatrudniony był francuski inżynier, to nie przyniosły nowych informacji dotyczących jego biografii i twórczości. W 2016 r. w *Słowniku architektów i budowniczych środowiska warszawskiego* opublikowany został biogram architekta, w którym podjęto próbę podsumowania ówczesnego stanu badań, weryfikacji stawianych hipotez, a także zebrano znane podówczas źródła archiwalne i drukowane oraz dotychczasową literaturę¹⁷. Dzięki odnalezionym w ostatniej dekadzie przez Dagny Nestorow i Katarzynę Brzezinię-Scheuerer inwentarzom udało się powiększyć nieco wiedzę o dziejach, przede wszystkim o wyposażeniu dwóch

¹³ E. Kowecka, *Dwór „najrządnieszego w Polsce magnata”*, Warszawa 1993, s. 155–159.

¹⁴ P. Wątroba, *Trzy ogrody Podlasia w świetle rysunków Pierre'a Ricauda de Tirregaille'a odnalezionych w Bibliothèque Nationale de France*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 63, 2001, 1–4, s. 265–281; idem, *Le palais d'Ignacy Cetner à Krakowiec et son architecte Pierre Ricaud de Tirregaille. Nouvelles constatations et hypothèses*, [w:] „Velis quod possis”. *Studia z historii sztuki ofiarowane profesorowi Janowi Ostrowskiemu*, red. A. Betlej i in., Kraków 2016, s. 67–73.

¹⁵ P. Wątroba, *Pierre'a Ricauda de Tirregaille'a nieznany plan założenia pałacowo-parkowego księżnej Eleonory Michałowej Czartoryskiej w Wołczynie*, „Ikonothea. Prace Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego”, t. 14, Warszawa 2000, s. 35–48; idem, *Pałac opacki w Oliwie. Widok elewacji oraz rzuty przyziemia i piętra. Przerys projektu (?)*, [w:] *Gdańsk dla Rzeczypospolitej w służbie Króla i Kościoła*, [katalog wystawy], Muzeum Historyczne Miasta Gdańska, Warszawa 2004, kat. V.26, s. 331–332.

¹⁶ J. Nieciecki, „Polski Wersal” – *Białystok Jana Klemensa Branickiego*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 63, 2001, 1–4, s. 311–312; idem, *Kamiennie rzeźby zamawiane przez Jana Klemensa Branickiego w Gdańsku*, [w:] *Europa, Rzeczpospolita, Prusy Królewskie. Nowożytność*, red. D. Dettlaff, Bydgoszcz–Puck 2018, s. 150–151, 154; idem, *Rekonstrukcja rzeźb na balustradzie w Ogródzie Branickich w Białymstoku. Propozycja formy oraz ikonografii*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, 2021, 27, s. 11, 21, 30; A. Oleńska, *Jan Klemens Branicki „Sarmata nowoczesny”. Kreowanie wizerunku poprzez sztukę*, Warszawa 2011, passim; eadem, *Osiemnastowieczne rezydencje w Wołczynie i Jabłonowie jako manifestacja statusu ich właścicieli w Wielkim Księstwie Litewskim*, [w:] *Socialinių tapatumų reprezentacijos Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės kultūroje*, red. A. Paliušytė, Vilnius 2010, s. 470–471, 477–478; D. Sikora, *Studia nad projektem rekonstrukcji fontann w parterach salonu ogrodowego*, [w:] *Ogród Branickich w Białymstoku. Badania, projekty, realizacja*, t. 2: 1999–2000, red. A. Michałowski, Warszawa 2000, s. 112–113; A. Dąbrowska, *Plan de Horoska a Inwentarz dóbr – porównanie dwóch XVIII-wiecznych źródeł do założenia pałacowo-parkowego w Choroszczy*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, 14, 2008, s. 32–38.

¹⁷ P. Wątroba, *Ricaud de Tirregaille, Pierre*, [w:] *Słownik architektów i budowniczych środowiska warszawskiego XV–XVIII wieku*, red. nauk. P. Migasiewicz, H. Osiecka-Samsonowicz, J. Sito, Warszawa 2016, s. 386–389. W skróconej wersji artykuł ukazał się również dwa lata później w niemieckim *Allgemeines Künstler-Lexikon*, idem, *Ricaud de Tirregaille, (Tir[r]egail[l]e) Pierre*, [w:] *Allgemeines Künstler-Lexikon. Die Bildenden Künstler aller Zeiten und Völker*, t. 98, Berlin–Boston 2018, s. 395–396.

rezydencji Potockiego w Krystynopolu i Perespie¹⁸. Kompozycję ogrodu krystynopolskiego oraz genezę jego formy omówiła ostatnio Małgorzata Durbas, która za Januszem Bogdanowskim źródła kompozycji widziała w twórczości André Le Nôtre’a, dystansując się od opinii Jerzego Kowalczyka i Małgorzaty Szafrąńskiej dopuszczających również holenderskie inspiracje założenia¹⁹. Odrębną publikację poświęconą rzeźbiarskiej dekoracji ogrodu krystynopolskiego opublikował niedawno Jakub Sito, któremu udało się również ustalić jej autora²⁰. Z kolei gdańską rezydencję Mniszchów, jej architekturę oraz rzeźbiarską dekorację obszernie omówiła w 2021 r. Alina Barczyk²¹. Niestety przywołane wyżej prace również nie przyniosły dodatkowych informacji o biografii francuskiego inżyniera.

Należy tu wspomnieć, iż odrębne zagadnienie stanowi wzmiankowany wyżej plan Warszawy przygotowany przez Ricauda w rękopisie i wydany przezeń w 1762 r., który – jako czołowe dzieło polskiej kartografii – od dawna znajdował się w obszarze zainteresowań historyków i kartografów. O obu jego wersjach po raz pierwszy pisał Bolesław Olszewicz w 1919 r. i ponownie – w bardziej poczytnym periodyku – w 1932 r., korzystając z przywileju podziwiania istniejącego wówczas oryginału²². W czasach powojennych plan ten na podstawie zdjęć i rytowanej redukcji opracowała Daniela Kosacka, po czym wielokrotnie był on uwzględniany w ogólniejszych opracowaniach dziejów kartografii warszawskiej pióra Agnieszki i Henryka Bartoszewiczów oraz Pawła Wespiańskiego²³.

Zainteresowania twórczością Pierre’a Ricauda nie wykazywali niestety badacze francuscy ani niemieccy, a znajomość twórczości inżyniera ograniczała się głównie do pochodzących z tych krajów badaczy dziejów kartografii, numizmatyki i bibliofilów. W ostatnim czasie w Ukrainie opublikowane zostało monograficzne opracowanie ogrodu pałacowego Feliksa Szczęsnego Potockiego w Krystynopolu, w którym Viktoria Taras trafnie zidentyfikowała dotąd jedynie przypisywany Ricaudowi projekt zwierzyńca, wiążąc go z założeniem leśno-parkowym położonym w sąsiedztwie nieodległej Czerniowszczyzny²⁴. Ta sama autorka opublikowała jednocześnie artykuł poświęcony twórczości Ricauda, stanowiący podsumowanie dotychczasowych publikacji, w którym powieliła niestety niektóre z zawartych w nich błędnych informacji i dodała jednocześnie kilka nowych przeinaczeń²⁵. Podobnych błędów wynikających z posługiwania się głównie dawniejszą literaturą nie uniknęła również Iwona Kulesza-Woroniecka, autorka artykułu referującego obecność

¹⁸ D. Nestorow, *Nowe wiadomości dotyczące wyposażenia wnętrza pałacu w Krystynopolu w świetle nieznanego inwentarza z roku 1775*, „Modus. Prace z historii sztuki”, 2014, 14, s. 139–156; K. Brzezina-Scheuerer, *Pałac w Perespie w świetle inwentarza z końca osiemnastego wieku*, [w:] *Praxis sine theoria. Księga pamiątkowa poświęcona pamięci Profesora Adama Malkiewicza. W 140-lecie powstania pierwszej katedry historii sztuki na ziemiach polskich*, red. A. Betlej, A. Dworzak, Kraków 2022, s. 229–234.

¹⁹ M. Durbas, *Présence d’André Le Nôtre dans les jardins du palais de Franciszek Salezy Potocki à Krystynopol au milieu du XVIII^e siècle*, „Bulletin du Centre de recherche du chateau de Versailles”, 18, 2021, akapit 7, <https://journals.openedition.org/crcv/19102> (dostęp: 20 III 2024); J. Bogdanowski, *Polskie ogrody ozdobne. Historia i problemy rewitalizacji*, Warszawa 2000, s. 276; Kowalczyk, *Pierre Ricaud de Tirregaille...*; M. Szafrąńska, *Le Nôtre et l’Europe centrale. L’exemple de la Pologne*, „Bulletin. ICOMOS FRANCE”: *Le Nôtre, un inconnu illustre...*, 2000, nr 46–47, s. 51. Nie odrzucając inspiracji francuskich, Małgorzata Szafrąńska zwróciła uwagę na fakt, że osiowa kompozycja ogrodu krystynopolskiego, w przeciwieństwie do założenia Le Nôtre’a, przecięta czy też zamknięta została prostopadłym kanałem, co upodabnia go do ogrodów holenderskich znanych z rycin XVII- i XVIII-wiecznych. Ponadto podkreśliła ona również, że procentowy stosunek powierzchni lustra wody do terenów zielonych w Krystynopolu przewyższa podobne relacje w realizacjach francuskiego mistrza ogrodów (z wyjątkiem parku w Chantilly). Informacja pisemna z 20 lipca 2024 r.

²⁰ J. Sito, *„J’ai accordé avec le Sieur Coudray Sculpteur du Roy statues du pierre...” O dekoracji rzeźbiarskiej rezydencji Cetnerów w Krakowcu*, [w:] *Residentiae tempore belli et pacis. Materiały do badań i ochrony zespołów rezydencjonalnych i obronnych*, red. P. Lasek, P. Sypczuk, Warszawa 2019, s. 226–245.

²¹ A. Barczyk, *Rezydencje Mniszchów w czasach saskich. Historia i treści ideowe architektury*, Łódź 2021, s. 221–260; eadem, *Rokokowe rzeźby z ogrodzenia pałacu Mniszchów w Gdańsku. Autorstwo – styl – program ikonograficzny*, „Porta Aurea”, 20, 2021, s. 26–55.

²² B. Olszewicz, *Polska kartografia wojskowa. Szkic historyczny*, „Bellona. Miesięcznik Wojskowy”, 2, 1919, 3, s. 448–449; idem, *Kartografia polska...*, s. 205–206.

²³ D. Kosacka, *Plany Warszawy XVII i XVIII w. w zbiorach polskich. Katalog*, Warszawa 1970, s. 18–19, 29, 54–55; P. Wespiański, *Zarys historii kartografii warszawskiej 1761–1946*, „Kronika Warszawy”, 33, 2006, 2 (129), s. 55–56; A. Bartoszewicz, H. Bartoszewicz, *Dzieje kartografii miast polskich do końca XIX wieku. Zarys problematyki*, „Polski Przegląd Kartograficzny”, 45, 2013, 3, s. 244; idem, *Kartografia miast Korony Królestwa Polskiego do 1795 r. Stan zachowania miejskich map wielkoskalowych, rozmieszczenie ich w zbiorach polskich i zagranicznych oraz potrzeby i perspektywy badawcze*, „Archeion. Czasopismo naukowe poświęcone sprawom archiwalnym”, 118, 2017, s. 301–302.

²⁴ B. Тарас, *Палацовий Садово-Парковий Комплекс Київського Воєводи Францішека Салезія Потоцького У Кристинополі* (V. Taras, *The Garden-Park Complex in the City of Krystynopol Under the Project of Pierre Rico de Tierregaille*), „Народознавчі зошити”, 2020, 2 (152), s. 470, il. 13 i 14.

²⁵ B. Тарас, *Творчий доробок архитектора П’єра Ріко Де Тіппетайля* (V. Taras, *The Creative Work of Architector Pierre Ricaud De Tirregaille*), „Fortifications”, 13, 2020, s. 133–142.

Francuzów i Anglików na dworze Jana Klemensa Branickiego, która pominęła zupełnie pracę Kowalczyka, w owym czasie podstawowe źródło do biografii Ricauda²⁶.

W rezultacie prowadzonych w ciągu ostatnich kilku lat badań archiwalnych oraz rozległych kwerend bibliograficznych udało się znacząco pogłębić wiedzę o biografii i dokonaniach architekta. W szczególności dotyczy to jego najwcześniejszego etapu życia, rodziny oraz edukacji, jakkolwiek i tutaj wiele kwestii pozostaje w dalszym ciągu w sferze przypuszczeń i hipotez. W pewnym stopniu udało się również poszerzyć nieco wiedzę związaną z dwunastoletnim pobytem i aktywnością zawodową Ricauda w Rzeczypospolitej, w tym z jego bytnością we Lwowie oraz pracami na opracowaniu planu Warszawy. Najwięcej nowych ustaleń dotyczy wszakże okresu poczdamsko-berlińskiego, który zarówno dla badaczy polskich, jak i zagranicznych pozostawał dotąd niemal zupełnie nieznany. Stąd też fragment poświęcony temu okresowi życia zajmuje znaczącą część niniejszej publikacji.

MŁODOŚĆ I EDUKACJA

Pierre Ricaud urodził się w 29 czerwca 1723 r. w Antibes jako syn królewskiego poborcy podatków Laurensa Ricauda oraz jego pochodzącej z Tulonu żony Antoinette Marie de Tirregale (Tirregaille) (il. 1). Jego rodzicami chrzestnymi byli Nicolas Braquet, generalny kontroler królewskich folwarków i składów solnych w Prowansji, oraz Margueritte Turas²⁷. Był też najpewniej najmłodszym z siedmiorga (?) rodzeństwa: François (1704), Gabrielle (1706/7), Anne (1708), Balthasar (1711), Elisabeth (1713) oraz Jean Henri (1715)²⁸. Pierre Ricaud wywodził się z rodziny szlacheckiej i pieczętował się herbem przedstawiającym w polu błękitnym, na zielonym pagórku, srebrnego gołębia z uniesionymi skrzydłami, trzymającego w dziobie zieloną gałązkę oliwną, nad nim trzy pięcioramienne złote gwiazdy²⁹. Jakkolwiek na początku XVIII w. ród Ricaudów nie zaliczał się do zamożnej szlachty południowej Francji, a przedstawiciele jego licznych gałęzi zajmowali zwykle niższe stanowiska w administracji królewskiej, municypalnej lub parali się kupiectwem, to należał on do najbardziej szlachejnych i starożytnych domów Prowansji i Langwedocji³⁰.

François Esprit Ricaud, najstarszy z synów Laurensa, zapewne około 1726 r. przeniósł się do Barcelony, gdzie wstąpił do wojska i już 13 grudnia tego roku objął stanowisko inżyniera nadzwyczajnego (*ingeniero extraordinario*) w armii Jego Wysokości Króla Hiszpanii. Od razu też został przydzielony do prac przy rozbudowie twierdzy barcelońskiej³¹. Można zatem przyjąć, że wykształcenie inżyniera wojskowego François zdobył jeszcze podczas pobytu we Francji, zapewne w jednej ze szkół artyleryjsko-inżynierskich prowadzonych przy pułkach piechoty lub na Uniwersytecie w Montpellier. Niestety, skutkiem reorganizacji korpusów inżynierskich w 1718 r. wielu młodych oficerów utraciło zatrudnienie i zmuszonych było szukać pracy i awansu za granicą³². Dla mieszkańców Prowansji jednym z naturalnych kierunków emigracji była Katalonia

²⁶ I. Kulesza-Woroniecka, *The English and the French in 18th-century Białystok*, [w:] *Inspirations. English, French and Polish Cultures*, red. D. Guzowska, M. Kamecka, Białystok 2011, s. 234.

²⁷ Archives municipales d'Antibes, Registre paroissial des baptêmes, mariages et sépultures, Année 1723, GG 43, s. 37.

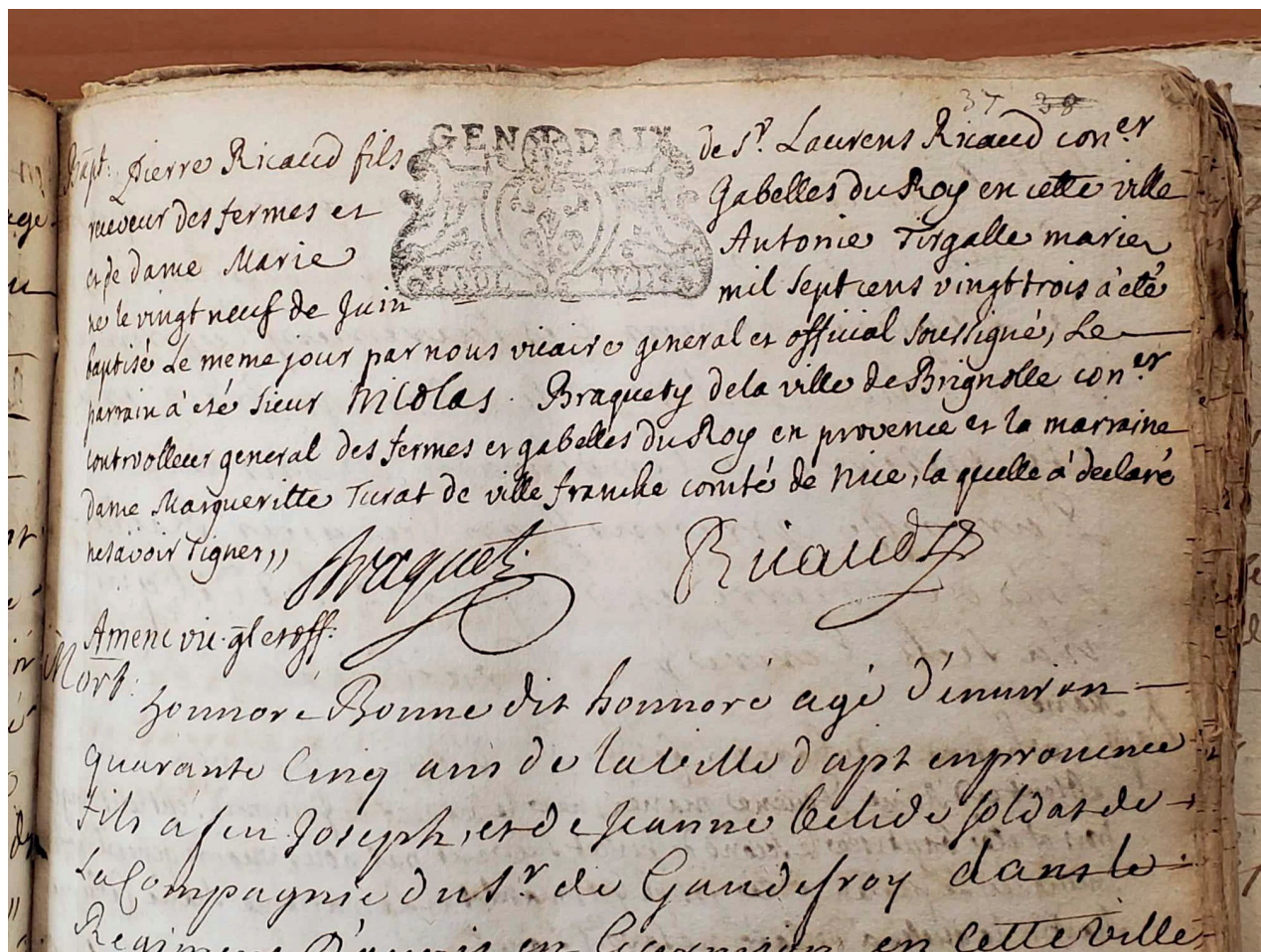
²⁸ Archives municipales d'Antibes, Registre paroissial des baptêmes, mariages et sépultures, Année 1704, GG 40, s. 5, Acte 26; Année 1711, GG 41, s. 26v, Acte 169; Année 1713, GG 41, s. 14, Acte 84; Année 1715, GG 41, s. 13v, Acte 81.

²⁹ Herb Ricauda wstępnie opisał Kowalczyk, który odnalazł go na pieczęci listu inżyniera do J.H. Klemma z 6 marca 1757, Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Roskie (dalej: Arch. Roskie), Korespondencja (dalej: Koresp.) XXXIV/29, s. 1–3; Kowalczyk, *Pierre Ricaud de Tirregaille...*, s. 300–301. Por. opis herbu syna Ricauda, J.B. Rietstap, *Armorial général précédé d'un dictionnaire des termes du blason*, t. 1, Gouda 1884, s. 564; J. Siebmacher's *Grosses und Allgemeines Wappenbuch*, t. 16, cz. 6: *Der abgestorbene Adel der Provinz und Mark Brandenburg*, wyd. G.A. v. Mülverstedt, Nürnberg 1880, s. 74, tabl. 44.

³⁰ Honoré (Etienne) César Ricaud (1736–1806) – armator, kupiec, rajca, poeta, członek i sekretarz tamtejszej Akademii; Mathieu Ricaud – doradca królewski w Marsylii, dzierżawca generalny w Villeneuve-lès-Avignon; Pierre Ricaud (not. 1705) – poborca w Ardoise; Jean i Pierre Ricaud – mistrzowie garbarscy w Tulonie.

³¹ V. Liévano, *D. Francisco Ricaud. De Barcelona a La Habana*, <http://web.archive.org/web/20150816092028/http://elpostillon.bloguea.cu/2015/07/23/d-francisco-ricaud-de-barcelona-a-la-habana/> (dostęp: 10 I 2024).

³² A. Blanchard, „*Ingénieurs de Sa Majesté Très Chrétienne à l'étranger*”, ou *l'école française de fortifications*, „Revue d'Histoire Moderne & Contemporaine”, 20, 1973, 1, s. 28, 35. Obaj bracia Ricaud odpowiednie wykształcenie mogliby uzyskać także na Uniwersytecie w Montpellier, w którym od 1683 r. działała królewska katedra matematyki i hydrauliki. Jednakże, aby uzyskać tytuł inżyniera wojskowego, musieliby potem wstąpić do armii. W owym czasie jednak, wobec nadprodukcji inżynierów we Francji, nie wszyscy chętni uzyskiwali etat w armii, co zmuszało ich do wolontarystycznej służby wojskowej (z tytułem *ingenieur-volontier*) lub poszukiwania zatrudnienia poza granicami kraju.



1. Wypis z książki parafialnej kościoła Notre-Dame w Antibes z adnotacją o narodzinach i chrzcie Pierre'a Ricauda, Archives municipales d'Antibes, *Registre paroissial des baptêmes, mariages et sépultures*, Année 1723, GG 43, s. 37

i Hiszpania, w której armii już od początku wieku służyło wielu inżynierów francuskich, ciesząc się tam znakomitą renomą³³.

Po pięciu latach pobytu w Madrycie pozycja społeczna François zaczęła się stabilizować i w maju 1731 r. wystąpił o pozwolenie na ślub z Madelaine de Mesmay, wdową po inżynierze Juanie Diazie Pimencie (?–1719)³⁴. Wydaje się, że docenione zostały wówczas także jego kompetencje jako inżyniera wojskowego oraz rysownika, o czym może świadczyć fakt, że w 1732 r. powierzono mu nauczanie rysunku w Akademii Matematycznej w Barcelonie³⁵. Jego zaangażowanie na rzecz Akademii, pracowitość i talent musiały zwracać uwagę przełożonych, skoro sześć lat później, 27 kwietnia 1738 r., otrzymał polecenie od Filipa V Burbona udania się na dwór do Madrytu, by rozpocząć tam służbę pod rozkazami ministra wojny, do czego ostatecznie nie doszło³⁶.

³³ C. Désos, *Les ingénieurs du roi de France auprès de la couronne d'Espagne, 1704–1715*, „Vegueta. Anuario de la Facultad de Geografía e Historia”, 2016, 16, s. 67–92.

³⁴ Liévano, *op. cit.*

³⁵ Zastąpił na tym stanowisku Marcosa Serstevensa, inżyniera pochodzenia niderlandzkiego, H. Capel Sáez [et al.], *Los Ingenieros militares en España, siglo XVIII. Repertorio biográfico e inventario de su labor científica y espacial*, Barcelona 1983, s. 397, 445.

³⁶ Niestety brak środków finansowych, spowodowany zaległościami w wypłatach, zmusił go do odmowy wykonania polecenia, co tłumaczył brakiem możliwości zapewnienia bytu pozostającej w Barcelonie rodzinie, a także sobie podczas służby w Madrycie, Liévano, *op. cit.* We wrześniu 1739 r. wysłano go do Kartageny, gdzie wykonywał plany umocnień przylądka Negrete, otrzymując przy tym awans na porucznika, a rok później na kapitana i inżyniera 2. stopnia, J. Tous Meliá, *Palma a través de la cartografía (1596–1902)*, [katalog wystawy], Palma de Mallorca 2002, s. 364; Capel Sáez [et al.], *op. cit.*, s. 394, 397–398. Stanowisko profesora rysunku piastował w latach 1732–1738, H. Capel Sáez, J.-E. Sánchez, J. Omar Moncada, *De Palas a Minerva. La formación científica y la estructura institucional de los ingenieros militares en el siglo XVIII*, Madrid 1988, s. 138.

Śladami starszego brata do Katalonii udał się także, zapewne jeszcze przed 1737 r., Balthasar, który 1 kwietnia tego roku rozpoczął w Barcelonie służbę jako inżynier ochotniczy (*ingeniero voluntario*), co świadczyło, że problem nadmiaru inżynierów zaczął występować także w Katalonii i Hiszpanii. Dopiero trzy lata później, 1 marca 1740 r. przyjęto go do armii królewskiej jako inżyniera kreślacza³⁷. Można przypuszczać, że także Balthasar inżynierski tytuł, a być może i wojskową wiedzę przywiózł ze sobą z Francji, jakkolwiek nie można wykluczyć, że zdobywał je dopiero lub pogłębiał w Barcelonie na Akademii Matematycznej.

Niestety, przy dzisiejszym stanie badań o młodości ostatniego z braci wiemy najmniej i nie jesteśmy w stanie określić nawet, gdzie zdobywał inżynierskie wykształcenie. W dalszych badaniach pod uwagę należy wziąć z pewnością zarówno Uniwersytet w Montpellier i jego wydział matematyki i hydrauliki, jak i Akademię Matematyczną w Barcelonie. Jerzy Kowalczyk podkreślał opanowanie przez niego zasad inżynierii wodnej, ale także znajomość holenderskiej sztuki ogrodowej³⁸. Z pewnością obie wymienione wyżej uczelnie zapewniały wykształcenie wystarczające do projektowania i wznoszenia fortyfikacji, budowli cywilnych oraz złożonych systemów hydraulicznych³⁹. Z kolei wpływy niderlandzkie tłumaczyć mógłby fakt, że wspomniana szkoła w Barcelonie była niejako kontynuatorką La Academia Real y Militar del Exército de los Payses-Baxos w Brukseli (późniejsza L'Académie militaire du génie), a część jej wykładowców była Holendrami lub miała niderlandzkie pochodzenie⁴⁰.

François i Balthasar Ricaud, po przeprowadzce do Katalonii, zgodnie z obowiązującą na Półwyspie Iberyjskim tradycją, zaczęli posługiwać się podwójnym nazwiskiem złożonym z rodowych nazwisk ojca i matki. Pierre, najmłodszy z rodzeństwa, również posługiwał się podobną kombinacją nazwisk, co uprawdopodobnia hipotezę, że powtórzył on drogę zawodowego rozwoju braci i także udał się do Barcelony, gdzie być może uzyskał lub doskonalił inżynierskie umiejętności, kształcąc się na Akademii lub przy boku któregoś z braci⁴¹. Teza o pobycie Pierre'a w Hiszpanii znajduje też potwierdzenie w jego liście do Jana Klemensa Brannickiego z 1760 r., z którego wynika, że z autopsji znał on młyny deptakowe charakterystyczne dla ubogich w wodę prowincji jak Andaluzja, Królestwo Granady czy Stara Kastylia⁴². Możliwe jest zatem, że podobnie jak Balthasar nie znalazł on początkowo swego miejsca w armii i praktykował w otoczeniu braci jako inżynier ochotnik.

Korzystając z trwających w Hiszpanii przygotowań do wojny o sukcesję austriacką i wywołanego nią zapotrzebowania na specjalistów od fortyfikacji, Pierre podążył śladem braci i wstąpił do korpusu inżynierów. Podobnie jak oni i wielu innych inżynierów pochodzenia francuskiego wziął udział w połączonej francusko-hiszpańskiej inwazji na Piemont w 1744 r.⁴³ W walkach uczestniczył przynajmniej do 16 czerwca

³⁷ Capel Sáez [et al.], *op. cit.*, s. 396.

³⁸ Kowalczyk, *Pierre Ricaud de Tirregaille...*, s. 311.

³⁹ Na Akademii w Barcelonie trzyletnią naukę podzielono na cztery dziewięciomiesięczne klasy. W pierwszej elewi otrzymywali podstawy arytmetyki i geometrii oraz astronomii. W drugiej zaznajamiali się z zasadami nowoczesnych fortyfikacji (ofensywnych i defensywnych), strategią walki piechoty i artylerii, dyslokacji wojsk oraz taktykami obcych armii. Zyskiwali również podstawową umiejętność czytania globusów (ziemskiego i niebieskiego), map i planów. W trzeciej studiowano mechanikę, hydraulikę, nautykę, architekturę i perspektywę wojskową, gnomonikę oraz czytanie map hydrograficznych. Ostatnia klasa poświęcona była w całości nauce kartografii i rysunku architektonicznego oraz zarządzania pracami. M. Galland Seguela, *Les ingénieurs militaires espagnols de 1710 à 1803*, Madrid 2008, rozdz. 1, akapity 148–163.

⁴⁰ Mniej prawdopodobna jest znajomość holenderskich ogrodów z autopsji, jakkolwiek Ricaud mógł poznać północ Europy, jeśli wyjechawszy z Turynu szukał w trudnym dla siebie czasie pomocy u krewnych swej ciotki Madelaine de Mesmay, córki kapitana Juana Nicolasa de Mesmay, pochodzącej z Ath (region Hainaut) na terenie dzisiejszej Belgii. Biorąc pod uwagę zbieżność nazwiska, z pewnością była ona spokrewniona z Jeanem Josephem Nicolasem de Mesmay (urodzony w Enghien, 20 km od Ath), późniejszym kapitanem w służbie Karola VII króla Neapolu, por.: C.-R. Paternostre de la Mairie, *Tablettes du Hainaut. Généalogie, Histoire et Héraldique*, t. 1, Hombeek 1955, s. 95.

⁴¹ Odpowiedź na pytanie dotyczące ewentualnego kształcenia Balthasara i Pierre'a Ricaudów na Akademii Matematycznej w Barcelonie będzie możliwa po przeprowadzeniu kwerend w tamtejszych archiwach. Wymieniane w liście Ricauda i widziane przez niego regiony Hiszpanii trudno powiązać z itinerarium służbowych podróży François lub Balthasara. Możliwe zatem, że odbywał je, towarzysząc zupełnie innemu inżynierowi armii hiszpańskiej, pełniąc rolę cywilnego (?) pomocnika, jako że jego imienia nie wymieniają publikowane zestawienia wojskowych inżynierów hiszpańskich.

⁴² Kowalczyk, *Pierre Ricaud de Tirregaille...*, s. 301.

⁴³ O udziale François w dwóch kampaniach włoskich pisał Víctor García González, *The Royal Navy in the Backyard. The Effects of the New Context in the Western Mediterranean as Portrayed in the Correspondence of the Spanish Military Serving in the Wars of Italy (1718–1750)*, 2021, s. 19, https://www.academia.edu/49280264/The_Royal_Navy_in_the_backyard_The_effects_of_the_new_context_in_the_Western_Mediterranean_as_portrayed_in_the_correspondence_of_the_Spanish_military_serving_in_the_wars_of_Italy_1718_1750 (dostęp: 10 I 2024). W kampanii włoskiej wziął również udział Balthasar Ricaud. Wraz z François uczestniczył w bitwach pod Camposanto (1743) i Velletri (1744). Obaj trafili również do niewoli pod Tortoną w 1746 r., z której zostali wkrótce uwolnieni. Informacja pisemna Victora Garcii Gonzáleza z 19 stycznia 2024 r.

1746 r., kiedy wraz z czterema innymi inżynierami wziął czynny udział w bitwie pod Piacenzą, przegranej przez połączone wojska hiszpańsko-francuskie⁴⁴. Służył zapewne w zespole uderzeniowym złożonym z Gwardii Hiszpańskiej oraz regimentów Aragon i Corona dowodzonych przez José Basilia d'Aramburu i Jacoba Fitz-Jamesa Stuarta, 3. księcia Berwick. W bitwie tej około 4500 hiszpańskich żołnierzy – w tym d'Aramburu – trafiło do niewoli. Spośród najniższych rangą (*subteniente* i *teniente*) inżynierów służących w tym zespole, aż jedenastu podzieliło los dowódcy⁴⁵. Być może jednym z nich był Pierre Ricaud, którego nazwiska nie udało się odnaleźć wśród inżynierów czynnych w armii hiszpańskiej po 1747 r.⁴⁶ Niewykluczone, że po krótkim okresie niewoli Ricaud został z niej uwolniony po wymianie jeńców. Prawdopodobne jest także (a z pewnością wymaga to jeszcze zbadania), że zdecydował się pozostać wówczas w Piemontcie i wstąpił do armii królestwa Sardynii. Za taką możliwością przemawia podana przez Maxa Hankego wzmianka, w której pisał on, że „Spanier Ing.[eniuer] Oberstleutenant Ricaud de Tiregalle” wystąpił formalnie z sardyńskiej służby dopiero w 1764 r.⁴⁷ Ten czteroletni, piemoncki fragment biografii Ricauda pozostaje dziś zupełnie nieznany, a jedynych – bardzo skromnych – faktów dostarczył jego list do hrabiego de Challant z 6 czerwca 1766 r., przechowywany w archiwum Aosty w Turynie⁴⁸. Wynika z niego, że Ricaud pozostawał w Turynie do 1750 r., korzystając z opieki i łaski wspomnianego hrabiego. Choć autor listu nie wymienił imienia swego dobroczyńcy, możemy przypuszczać, że chodziło najpewniej o Augustina Martina de Challant, komendanta Dragonów Piemontkich (Dragoni di Piemonte) w latach 1742–1747⁴⁹. Niewykluczone jest zatem, że korzystając z protekcji hrabiego, młody porucznik Ricaud dołączył do jego regimentu lub korpusu inżynierskiego czy innej formacji wojskowej królestwa Sardynii. Prawdopodobne jest również, choć wymaga to dalszych badań archiwalnych, że mógł on wstąpić do Accademia Reale w Turynie i tam kontynuować edukację⁵⁰.

PIERWSZY OKRES WARSZAWSKI

Ze wspomnianego wyżej listu do Challanta dowiadujemy się, że w ciągu roku po opuszczeniu Turynu zapewne nie wiodło mu się najlepiej, skoro czas ten określił jako „dość długą walkę z przeciwnościami losu”⁵¹. Poinformował też swego byłego protektora, że przeszedł na służbę polskiego króla Augusta III i pozostał w polskim wojsku przez piętnaście lat, dochodząc do rangi podpułkownika. Wynika z tego, że do Rzeczypospolitej Ricaud dotarł już w 1751 r., co potwierdza wcześniejsze przypuszczenia Jerzego Kowalczyka⁵². Niewykluczone też, że do polskiego wojska aplikował, będąc w randze podporucznika, bowiem dopiero rok później, 29 sierpnia 1752 r. otrzymał patent porucznikowski w regimencie piechoty hetmana wielkiego koronnego Jana Klemensa Branickiego, z przydziałem do „Forsztelacyi”, co dowodzi posiadanego przezeń inżynierskiego wykształcenia⁵³.

⁴⁴ M. del Carmen Melendreras Gimeno, *Las campañas de Italia durante los años 1743–1748*, Murcia 1987, s. 96.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 100.

⁴⁶ Pozostali służący z nim wówczas inżynierowie Andres Rodolfo, Francisco Framboisier, Antonio Losada i Jose Dufresne powrócili do Hiszpanii, Capel Sáez [et al.], *op. cit.*, s. 156, 188–189, 274, 404–405.

⁴⁷ M. Hanke, *Geschichte der Amtlichen Kartographie Burgund-Preussens bis zum Ausgang der Friderizianischen Zeit*, Stuttgart 1935 (Geographische Abhandlungen, t. 7), s. 160. Niestety autor nie przywołał konkretnego źródła, z którego zaczerpnął powyższą informację.

⁴⁸ Aoste, Archives historiques regionales, Fonds Challant, vol. 38/b/2.

⁴⁹ Augustin Martin de Challant został komendantem dragonów 7 stycznia 1742 r. w stopniu podpułkownika. Trzy lata później awansowany na brygadiera kawalerii (12 V 1745).

⁵⁰ Paola Bianchi, badająca dzieje Accademia Reale w Turynie i losy zagranicznych przybyszów kształcących się w tejże uczelni, nie trafiła dotąd na nazwisko Ricauda wśród jej elewów. Zauważyła jednak, że nazwiska francuskie często są mieszane z piemonckimi lub z doliny Aosty. Potwierdziła też, że nieznany z imienia hrabia de Challant kierował tzw. *primo appartamento* w Akademii, czyli zreformowanej w 1730 r. sekcji, do której przyjmowano głównie zagranicznych adeptów w wieku 18–20 lat, mających już przygotowanie militarno-rycerskie (Ricaud w 1746 r. miał 23 lata). Informacja pisemna od Paoli Bianchi z 13 grudnia 2023 r. oraz P. Bianchi, „*Quel fortunato e libero paese*”. *L'accademia Reale e i primi contatti del giovane Alfieri con il mondo inglese*, [w:] *Alfieri e il suo tempo. Atti del Convegno internazionale, Torino – Asti 29 novembre – 1 dicembre 2001*, Torino 2003, s. 91–92.

⁵¹ P. Ricaud do [M.?] de Challanta, 8 VI 1766, Aoste, Archives historiques regionales, Fonds Challant, vol. 38/b/2.

⁵² Kowalczyk, *Pierre Ricaud de Tirregaille...*, s. 301.

⁵³ AGAD, Arch. Roskie, Suplement do korespondencji, 4, s. 181. Zapewne był to 4 Regiment Pieszy Buławy Wielkiej Koronnej, którym od 5 czerwca 1752 r. dowodził J.K. Branicki. Krzysztof Syta przypuszczał, że służbę mógł rozpocząć w stopniu porucznika od razu w sztabie Regimentu Pieszego Buławy Wielkiej Koronnej, K. Syta, *Skład osobowy sztabu RPBWK w latach 1751–1771*, [w:] *Schriftlichkeit. Beschreibung und Interpretation von Quellen. Festschrift zum 70. Geburtstag von Professor Janusz Tandecki / Piśmiennictwo. Opisywanie*

Z szerokiej wiedzy inżyniera – przede wszystkim w zakresie hydrauliki oraz konstrukcji machin i zakładania instalacji wodnych – postanowił skorzystać także sam Branicki, który zaoferował mu swego rodzaju etat na białostockim dworze. O tym, jak bardzo hetman cenił sobie jego usługi, a także jak wielką rolę odgrywać miała woda w białostockich założeniach ogrodowych, świadczyć może wysoka gaża, którą płacił Ricaudowi⁵⁴. W sierpniu 1753 r. Ricaud został awansowany do stopnia kapitana i od następnego miesiąca, jako *capitaine aggrege* (zastępca kapitana), występował już w składzie sztabu Regimentu Pieszego Buławy Wielkiej Koronnej, jednocześnie pozostając przez większość czasu na urlopie⁵⁵.

W latach 1753–1754 inżynier nadzorował oraz konsultował projekty i modele zaworów (kurów), a także kontrolował kosztorysy ludwisarza Biecka w związku z przygotowywanym kontraktem, który podpisano w listopadzie 1753 r.⁵⁶ Rok później trwały prace nad odlewaniem łączników do rur i różnych elementów (moździerze) do maszyny hydraulicznej, którą pod nadzorem Ricauda wznoszono od jesieni 1753 do listopada 1755 r.⁵⁷ Można przypuszczać, że Ricaud projektował, a zapewne także nadzorował i prowadził prace nad różnego rodzaju pracami melioracyjnymi i zakładaniem sadzawek w pałacowych ogrodach.

W tym samym okresie (1752–1756), zapewne na zlecenie hetmana Branickiego, Ricaud wykonał cykl czterech rysunków ukazujących pałac z ogrodem, Chiński Pawilon oraz *maison de plaisance* w Wysokimstoku⁵⁸ (il. 2, 3). Rysunki te powstały najpewniej z myślą o wykonaniu na ich podstawie rycin dokumentujących białostocki ogród po kolejnej fazie przekształceń⁵⁹. Być może miała to być kontynuacja serii widoków przygotowanych około 1750 r. przez goszczącego u hetmana cztery lata wcześniej czeskiego rytownika Michaela Heinricha Rentza, który posiłkował się rysunkami pułkownika Jana Henryka Klemma⁶⁰.

Równocześnie z pracami prowadzonymi w Białymstoku i Warszawie, Ricaud przyjmował zamówienia innych zleceniodawców. W latach 1753–1755 zaprojektował gdański pałac dla marszałka nadwornego koronnego Jerzego Augusta Mniszcha, a około 1754 pałac w Oliwie dla opata cystersów Jacka Rybińskiego⁶¹. Z osobą Ricauda hipotetycznie wiązany jest także pałac Eleonory Michałowej Czartoryskiej w Wołczynie, który wzniesiono w analogicznym okresie⁶². Tak wczesne projekty architektoniczne świadczyć mogą, że podstawy projektowania i architektury cywilnej Ricaud poznał wcześniej, być może we wzmiankowanych już ośrodkach akademickich lub podczas pobytu w Turynie. Można też przypuszczać, że swe umiejętności doskonalił, korzystając z biblioteki Branickiego⁶³, a także obserwując pracę znanych mu wówczas architektów Jana Henryka Klemma, Jakuba Fontany czy Piotra i Antoniego Hiche'ów. Posiadane wówczas umiejętności pozwalały mu uczyć architektury syna kapitana Kacpra (Gasparda) Duchaine'a⁶⁴.

i interpretacja źródeł. Studia ofiarowane Profesorowi Januszowi Tandeckiemu w 70. rocznicę urodzin, red. R. Skowrońska, K. Kopiński, H. Flachenecker, Toruń 2020, s. 269.

⁵⁴ W 1755 r., kiedy Ricaud był już w randze kapitana, Branicki płacił mu aż 200 dukatów, J.K. Branicki do F. Rósy, 24 IV 1755, AGAD, Arch. Roskie, Suplement do korespondencji, 8, s. 55–56, por.: Aneks I. Z pewnością pobory te były niższe w pierwszym roku służby u hetmana.

⁵⁵ Syta, *op. cit.*, s. 269.

⁵⁶ Poszukiwania odpowiedniego ludwisarza zaczęto jeszcze w 1752 r. Rok później nadzór nad wszelkimi działaniami objął Ricaud, który – wedle hetmana – doskonale orientował się w tym zagadnieniu, Kowicka, *op. cit.*, s. 154–155; I. Koziembrodzki do J.K. Branickiego, 25 X i 14 XI 1753, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. X/18, s. 941–944, 951–954.

⁵⁷ Pierwsze zawory dostały do Białegostoku w lipcu 1754 r., Kowicka, *op. cit.*, s. 155–158; kpt. Dessein do J.K. Branickiego, 25 X i 29 XI 1753, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. V/39, s. 1–6.

⁵⁸ Rysunki zostały omówione i opublikowane przez piszącego te słowa, Wątroba, *Trzy ogrody...*, s. 265–279, il. 1–3, 5. Datowanie rysunków za: Nieciecki, „Polski Wersal”..., s. 311, przyp. 84 oraz idem, *Kamienne rzeźby...*, s. 150–151, 154.

⁵⁹ Dalszych badań wymaga kwestia, czy ewentualnym wykonawcą wspomnianych rycin nie miał być Gottlob Jakob Marstaller. W 1753 r. w pałacu Branickiego w Warszawie zamieszkiwał niewymieniony z nazwiska „kuperszticharz”, który wykonywał wówczas „abrys do porcelany z brązami”, I. Koziembrodzki do J.K. Branickiego, 25 X 1753, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. X/18, s. 941–942.

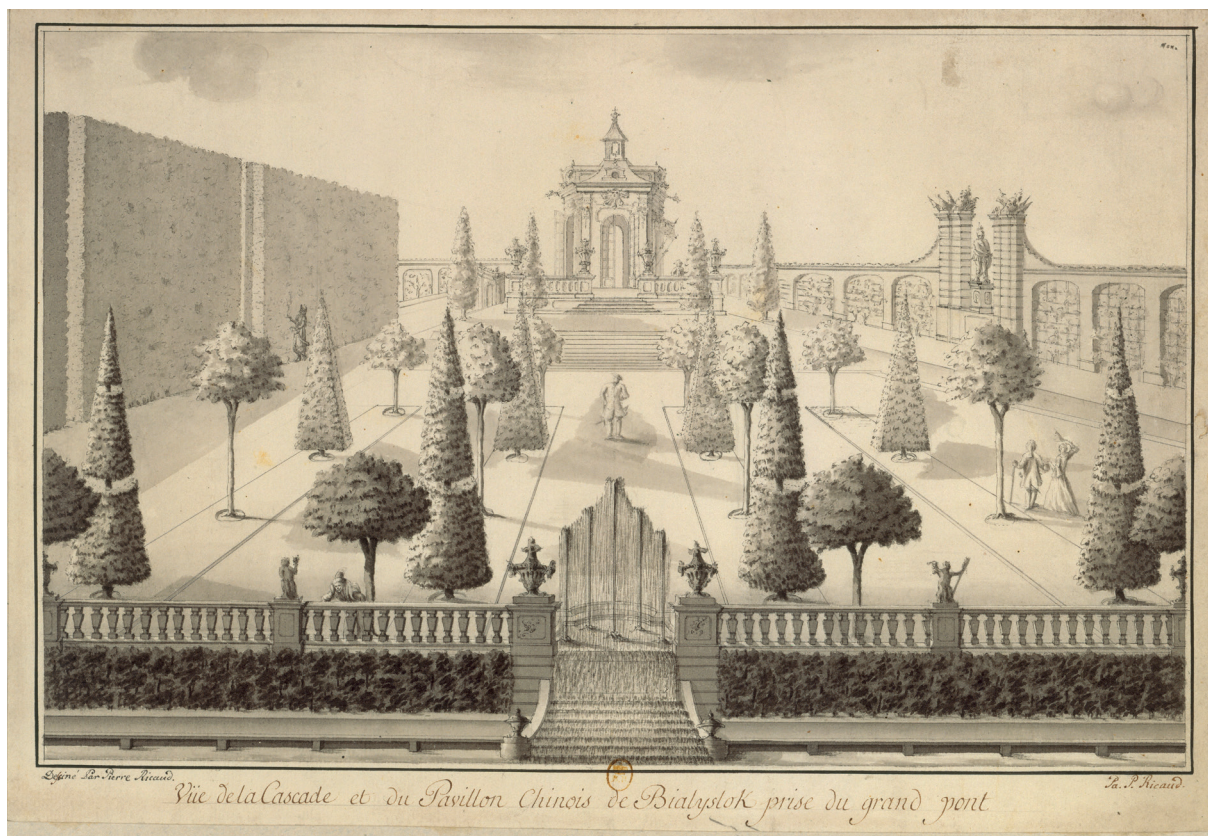
⁶⁰ J. Kolda, *Umělec versus objednavatel Polská aféra barokního rytce Michaela Heinricha Rentze (1746–1747)*, „Umění Art”, 64, 2016, 3–4, s. 275–277.

⁶¹ Wątroba, *Pałac opacki...*, s. 299–300.

⁶² Wątroba, *Pierre'a Ricauda de Tirregaille'a niezany plan...*, s. 41–42.

⁶³ Ricaud wypożyczył z pałacowej biblioteki Branickiego pewną liczbę traktatów o architekturze oraz większą liczbę rysunków architektonicznych, w tym plany pałacu i ogrodu w Choroszczy, J.H. Klemm do J.K. Branickiego, 9 III 1758, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. IX/40, s. 94–95; J.H. Klemm do J.K. Branickiego, 26 III 1758, *ibidem*, s. 96–98.

⁶⁴ Kowalczyk, *Pierre Ricaud de Tirregaille...*, s. 302, przyp. 29. Wydaje się, że pułkownik Klemm nie był do końca zadowolony z poziomu przygotowania Duchaine'a do pełnienia roli konduktora budowlanego: „wiele jeszcze nie dostaie temu młodemu Człowiekowi”, J.H. Klemm do J.K. Branickiego, 18 XII 1755, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. IX/40, s. 61–62; „Daleki bardzo dotąd jeszcze jest Pn. Duchaine od wiadomości, iaką uczynić dyfferencją, między dobrą y złą figurą, bo na sam przód do tego requisitur umieć dobrze rysować, w czym nie iest doskonał P. Duchaine, y wiele mu brakuie”, J.H. Klemm do J.K. Branickiego, 1 I 1756, *ibidem*, s. 66.



2. P. Ricaud, *Widok kaskady i pawilonu chińskiego w ogrodzie Jana Klemensa Branickiego w Białymstoku* [Vue de la cascade et du pavillon chinois dans le jardin de Jan Klemens Branicki à Białystok], Bibliothèque nationale de France, HD-206-FOL



3. P. Ricaud, *Palac Jana Klemensa Branickiego w Wysokimstoku* [Wysokistok. Maison de Plaisance de S.E. M. le C-te Branicki], Bibliothèque nationale de France, HD-206-FOL

W marcu 1754 r. marszałek wielki koronny Franciszek Bieliński poprosił Branickiego o użyczenie „ImP. Rykau [...] do ukończenia Zaczętej Planty całej Warszawy” za osobnym wynagrodzeniem z kasy Komisji Brukowej⁶⁵. Jakkolwiek zgody takiej – z uwagi na białostockie zatrudnienie Ricauda⁶⁶ – nie uzyskał, to w kolejnym liście marszałek wyraził nadzieję, że inżynier dotrze do stolicy w najbliższym możliwym terminie⁶⁷. Paweł Wespiański utrzymywał, że francuski inżynier pomiary Warszawy prowadził w latach 1758–1759. Niestety na poparcie swej tezy nie podał on żadnych argumentów, a wobec udokumentowanego zatrudnienia Ricauda w owym czasie we Lwowie, Krystynopolu i Krakowcu, częste wyjazdy na dłuższy czas do Warszawy wydają się trudne, chyba że prowadzone były w martwym dla budownictwa sezonie zimowym⁶⁸.

Nie można wszakże wykluczyć, że oczekiwana zgoda została wkrótce wydana i że inżynier korzystał z niej nazbyt chętnie, albowiem w tym samym czasie Branicki począł uskarżać się na jego częste nieobecności w Białymstoku oraz wyręczanie się w pracach innymi⁶⁹. Mimo to hetman zdawał się bardzo zadowolony z pracy i kompetencji inżyniera. Świadczy o tym najlepiej list z 1755 r., w którym polecił prowincjałowi paulinów usługi Ricauda w zakresie opieki nad fortyfikacjami klasztoru jasnogórskiego, przedstawiając jego osobę w samych superlatywach⁷⁰.

Prywatne życie kapitana oraz jego relacje towarzyskie z polskiego okresu jego biografii pozostają dziś praktycznie nieznane. Z pewnością utrzymywał znajomości z innymi oficerami Korpusu Inżynierów czy Gwardii Pieszej Koronnej, czego dowodem może być zaciągnięta u podpułkownika Piotra Hiche’a pożyczka⁷¹. Ze względu na zaangażowanie w pomiary Warszawy musiał kontaktować się z samym marszałkiem Bielińskim oraz z innymi inżynierami i architektami Komisji Brukowej, z Jakubem Fontaną na czele. Stanowisko inżyniera Rzeczypospolitej, nadwornego inżyniera hetmana Branickiego oraz prace dla marszałka Franciszka Bielińskiego zapewniały mu zarówno godziwe dochody, także pewną pozycję społeczną, którą podkreślał zawarty 11 listopada 1753 r. ślub z Barbarą Czczewiczówną, córką Antoniego Jana Czczewicza (czynny 1713–1763), pisarza Starej Warszawy i sekretarza apostolskiego⁷². Ze związku tego doczekał się w ciągu kolejnych czterech lat aż trojga potomstwa, jednakże z uwagi na spalenie w czasie ostatniej wojny ksiąg metrykalnych kolegiaty św. Jana Chrzciciela w Warszawie ustalenie ich imion i dat urodzenia jest dziś niemożliwe⁷³. Zapewne po ślubie z Czczewiczówną Ricaud musiał wynająć mieszkanie dla mającej się wkrótce powiększyć rodziny. Niestety jedyny przekaz dotyczący się jego adresu pochodzi dopiero z 1761 r., kiedy zajmował mieszkanie w kamienicy Franciszka Paulina na ulicy Długiej 6 (hip. 541)⁷⁴. Niewykluczone wszakże, że mieszkał tu również w poprzednich latach.

Jakkolwiek inżynier Ricaud w ciągu kilku lat posiadał pewną znajomość języka polskiego, o czym świadczyć może kilka zachowanych listów pisanych w tym języku, a także małżeństwo zawarte z warszawską mieszcanką, to podstawowym językiem służącym inżynierowi do komunikacji ze swymi zleceńdawcami i współpracownikami był francuski. Dość wczesny wyjazd z ojczyzny, kilkunastoletnia praca i życie wśród ludzi posługujących się innymi językami sprawiły, iż znajomość francuskiej ortografii i gramatyki pozostawiała wiele do życzenia, co w szczególnie sposób przejawiało się w listach z ostatniego, pruskiego etapu życia Ricauda.

⁶⁵ F. Bieliński do J.K. Branickiego, 7 i 21 III 1754, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. III/10, s. 28–31. Ciekawym faktem jest, że już w 1754 r. Bieliński pisał o konieczności dokończenia planu Warszawy, której pomiary ciągnęły się od ok. 1743 r. Niestety nie sposób wskazać żadnych częściowych planów powstałych po 1754 r., które można by powiązać z Ricaudem, zachowany zaś plan fragmentu jurydyki Bielino z ok. 1757 r. niestety pozbawiony jest autorskiej sygnatury, Kosacka, *op. cit.*, s. 17–19.

⁶⁶ Ricaud nadzorował w tym czasie układanie rur do fontann, Kowicka, *op. cit.*, s. 158.

⁶⁷ F. Bieliński do J.K. Branickiego, 7 i 21 III 1754, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. III/10, s. 28–31.

⁶⁸ Wespiański, *op. cit.*, s. 56.

⁶⁹ J.K. Branicki do J. Kurdwanowskiego, 25 IV 1754, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. XXXIV/158, s. 112–114.

⁷⁰ J.K. Branicki do F. Rósa, 24 IV 1755, AGAD, Arch. Roskie, Suplement do korespondencji, 8, s. 55–56, por. Aneks I.

⁷¹ Kowalczyk, *Pierre Ricaud de Tirregaille...*, s. 302; J.K. Branicki do J.H. Klemm, 27 II 1758, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. XXXIV/24, s. 11; J.H. Klemm do J.K. Branickiego, 5 III 1758, *ibidem*, Koresp. IX/40, s. 92–93.

⁷² I. Koziembrodzki do J.K. Branickiego, 14 XI 1753, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. X/18, s. 951–954.

⁷³ *Ibidem*.

⁷⁴ „Kurier Warszawski”, 9 V 1761, nr 19, s. [4].

OKRES LWOWSKI

Lwowski, czteroletni okres w biografii artystycznej Ricauda, był też czasem jego największej aktywności zawodowej jako architekta cywilnego. Najpewniej pod koniec 1757 r. urodziło mu się trzecie dziecko, w związku z czym wystąpił on listownie do Branickiego o podwyższenie poborów do kwoty 300 dukatów⁷⁵. W tym samym liście poskarżył się na podpułkownika Klemma, który miał odmówić mu wypłaty, sugerując, że Branicki nie chce już więcej korzystać z jego usług⁷⁶. W tym kontekście inżynier przypomnieć miał również hetmanowi złożoną niegdyś obietnicę wypłacania mu pensji póki nie znajdzie sobie innego zatrudnienia⁷⁷. Nie wiemy, z jakich powodów Branicki nie chciał dłużej korzystać z usług Ricauda. Być może zawinił tu sam kapitan, który do Białegostoku przyjeżdżał tylko na krótki czas, a w przerwach między pobytami dość newralgiczne sprawy powierzał niekiedy mniej doświadczonym zastępcom. Możliwe jest, że pewnym czynnikiem mogły być też jakieś nieporozumienia z pułkownikiem Klemmem lub innymi oficerami pozostającymi w służbie Branickiego⁷⁸. Niewykluczone wreszcie, że na decyzji Branickiego zaważyła świadomość pewnej niełojalności kapitana, który – jak się wydaje – już wcześniej poszukał sobie nowego mecenasa w osobie wojewody kijowskiego Franciszka Salezego Potockiego. Ostatecznie Ricaud zrezygnował z dalszej pracy dla Branickiego⁷⁹ i przeniósł się do Lwowa, przyjmując zlecenia księcia wojewody. Nie udało się ustalić dokładnej daty przeprowadzki, ale można przypuszczać, że miało to miejsce w pierwszej połowie 1757 r., albowiem w grudniu tego roku plany nowego pałacu w Krystynopolu były już gotowe, o czym architekt listownie zawiadomił Branickiego⁸⁰ (il. 4).



4. P. Ricaud, *Projekt pałacu Franciszka Salezego Potockiego w Krystynopolu. Elewacja ogrodowa*, Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Potockich z Krzeszowic 3137

Przybywając do Lwowa, kapitan Ricaud, aczkolwiek urlopowany, pozostawał oczywiście w służbie wojskowej i podlegał lwowskiej komendzie Regimentu Pieszego Buławy Wielkiej Koronnej w osobie pułkownika Jerzego de la Chinała. Wydaje się jednak, że potrzebny na życie dochód miały przynosić mu zlece-

⁷⁵ Kowalczyk, *Pierre Ricaud de Tirregaille...*, s. 301; *Katalog der Bibliothek der Königlichen General-Inspektion des Ingenieur- und Pionier-Corps und der Festungen*, t. 3, Berlin 1895, s. 243.

⁷⁶ W literaturze przedmiotu podnoszony jest fakt konfliktu pomiędzy pułkownikiem Klemmem i Ricaudem, który miał zaważyć na zakończeniu służby u Branickiego. Jednakże w marcu 1757 r., zatem już pod koniec pracy Francuza w Białymstoku, relacje pomiędzy oboma inżynierami wydają się co najmniej poprawne. Ricaud, dziękując za przesłaną asygnację, przesyła Klemmowi oraz jego żonie pozdrowienia od siebie i swej małżonki, P. Ricaud do J.H. Klemma, 6 III 1757, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. XXXIV/29, s. 1–2.

⁷⁷ Kowalczyk, *Pierre Ricaud de Tirregaille...*, s. 301.

⁷⁸ Wydaje się, że mógł być postrzegany jako potencjalny kandydat na dowódcę kompanii po kpt. Giżyckim: „Jezeli to pewna jest rzecz ze Jm Pan Kapitan Giszycki swoja kompania sprzedaje tom tom upraszał Jm Pana Ob. Klema, aby wszedł w tark y dla mnie ja stargował, o która łaskę y WM Pana Dobrodzieja upraszam, bo Panow Rikauow nie potrzebujemi, bo fontani lepsze, kiedy gałdeczka [wódka] jest, jak kiedy woda triska”, A. Auspitz do K. Cieszkowskiego, 28 IX 1758, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. XXVIII/46, s. 1–2.

⁷⁹ W lutym 1758 r. Branicki pisał do Klemma, aby ostatnia gaża Ricauda została przekazana kapitanowi Hiżowi na poczet długu, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. XXXIV/24, s. 11. Ostatecznie dymisja Ricauda ze służby u Branickiego nastąpiła po 9 marca 1758 r., kiedy to Klemm pisał do Branickiego, że w przypadku przyjęcia rezygnacji konieczne będzie odebranie od Ricauda wypożyczonego przezeń astrolabium, traktatów architektonicznych, projektów pałacu i ogrodu w Choroszczy i wielu innych, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. IX/40, s. 94.

⁸⁰ Kowalczyk, *Pierre Ricaud de Tirregaille...*, s. 304, przyp. 35.

nia prywatne, w tym to od Potockiego. Dodatkowo, prócz tego zamówienia, zapewnione miał również lokum oraz wizję dalszych kontaktów z innymi zleceniodawcami. W nowym środowisku służył mu z pewnością Kazimierz Jan Czczewicz, ówczesny rajca Lwowa, sekretarz królewski i późniejszy burmistrz miasta, a prywatnie brat żony Ricauda⁸¹. Być może osobiste kontakty szwagra i koligacje jego żony Rozalii pomagały mu zdobywać kolejne zlecenia⁸².

Niewątpliwie największym projektem Ricauda w tym okresie, a zapewne i w całym artystycznym życiu był wspomniany projekt pałacu i ogrodów Franciszka Salezego Potockiego w Krystynopolu. Dziewięć rysunków projektowych, zachowanych do dziś w Archiwum Państwowym w Krakowie, pokazuje imponujące założenie pałacowo-ogrodowe o wymiarach około 660 x 280 m, stanowiące zarazem wschodnią pierzeję krystynopolskiego rynku⁸³. Korpus pałacu wraz z przylegającymi oficynami bocznymi i skrzydłem bramnym poprzedzał przeddziedziniec (*avant cour*) z bramą ujętą dwiema kordegardami i otwierającą się na rynek. Rezydencję flankować miały dwa zespoły parterowych oficyn gospodarczych założonych na planie litery F, mieszczących pomieszczenia kuchenne, stajnie i wozownie. Na tyłach pałacu zaplanowano rozległy tarasowy ogród z przeszło półkilometrowej długości *Grand Canal*, zaczynającym się prostokątnym stawem ogrodu dolnego (*Bassin du Parterre*), z owalnym stawem do żeglowania w połowie długości (*Pondeau de la Croisiere*) i kończącym się w nurcie uregulowanego odcinkowo Bugu. Po obu stronach centralnego kanału architekt zaplanował ogromny, również prostokątny staw Neptuna (*Bassin de Neptune*) po jednej stronie oraz znacznie mniejszy staw holenderski (*Bassin du pavillion Hollandoise*) i łączący się z nim staw kasztanowy (*Bassin des Marronies*) po drugiej. Ogród otaczały kanały wyposażone w system śluz, zapewniające wodę do licznych fontann ogrodowych i kaskad, maszyny hydraulicznej, a zapewne także zabezpieczające pałac i ogród przed wodami z podmokłych i częściowo zalanych łąk otaczających założenie⁸⁴. Być może z rezydencją tą wiązał się również, najpewniej niezrealizowany, projekt *maison de plaisance*⁸⁵. Posadowienie go na podwyższonej platformie otoczonej balustradą z czterema zejściami zadaje się sugerować, że był przeznaczony do usytuowania go pośrodku jakiegoś wodnego akwenu. Trudno rozstrzygnąć, czy miał to być znacznie większy wariant pawilonu holenderskiego, czy też przeznaczony był do zupełnie innej lokalizacji⁸⁶. Dzięki ostatnim badaniom Viktorii Taras wiemy dziś także, że Ricaud był również najprawdopodobniej autorem założenia zwierzyńca Potockich, zwanego Gajcin, urządzonego w formie poprzecinanego gwiaździstymi alejami zespołu leśno-parkowego w sąsiedztwie rezydencji Feliksa Szczęsnego⁸⁷. Projekt tego zespołu, przypisywany dotąd Ricaudowi, znajduje się w krakowskim zespole projektów do pałacu Potockich⁸⁸. Interesujące i warte podkreślenia jest, że Gajcin usytuowany został około 3 km na zachód od pałacu, dokładnie na przedłużeniu jego osi. Można przypuszczać, że z owalnego placu urządzonego pośrodku zwierzyńca, na zamknięciu wschodniej alei widać było wieżę bramną pałacu oraz jego korpus. Zwierzyńiec stanowił zatem najpewniej część pierwotnej koncepcji inżyniera i był trzecim, obok pałacu i ogrodu, elementem rozległego założenia krystynopolskiego.

⁸¹ K. Czczewicz do J.K. Branickiego, 12 XI 1755, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. V/4 s. 1–2, por. Aneks I.

⁸² Kazimierz Czczewicz przyjechał do Lwowa w 1749 r., *ibidem*. Wkrótce poślubił Rozalię z Mekonich, wdowę po jakimś Szwarcu, siostrę Agnieszki Garani i Katarzyny Ziętkiewiczowej, radczyń miejskich. Imię żony podaje Wołodimir Wujcyk, inne zaś szczegóły Anna Markiewicz, B.C. Вуйчик, *Львівські барокові палаці. Палац Більських*, „Вісник інституту Укрзахідпроектреставрація”, 2003, 13, s. 65–73 (V. Vuitsyk, *Lvivski barokovi palatsy. Palats Besiadetskyh*, „Visnyk instytutu Ukrzakhidprojektrestauratsia”); A. Markiewicz, *Bernard architekt, srebrny kalamarz i tarnosolis. Kilka uwag o rachunkach Rzewuskich z połowy XVIII wieku*, „Modus. Prace z historii sztuki”, 21, 2021, s. 82, przyp. 49. Przyjazd Kazimierza Czczewicza do Lwowa wydaje się być naturalnym posunięciem, jako że jego ojciec Antoni Jan z urodzenia był lwowianinem, Corpus Academicum Cracoviense (CAC), http://cac.historia.uj.edu.pl/osoba/2012628_Antoni_Jan_Czczewicz_ze_Lwowa (dostęp: 25 II 2025).

⁸³ Archiwum Narodowe w Krakowie, Archiwum Potockich z Krzeszowic (dalej: AN Kraków, AKPot.) 3137. Projekty te jako pierwszy opublikował w całości i omówił Emanuel Świeżykowski w 1912 r. (*op. cit.*, s. 218–221), a po nim Roman Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. 6: *Województwo bełskie, Ziemia Chełmska województwa ruskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1995, s. 61–80, il. 69–84. Pojedyncze rysunki publikowali także: Kowalczyk, *Pierre Ricaud de Tirregaille...*, il. 3–6, 9–11; Wątroba, *Pierre'a Ricauda de Tirregaille'a niezany plan...*, il. 5; a ostatnio Nestorow, *op. cit.*, il. 1, 5–7.

⁸⁴ Obszerne i szczegółowe omówienie dziejów pałacu, jego architektury i wnętrza, a także ogrodu przedstawił Aftanazy, *op. cit.*, s. 61–81, a ostatnio Sito, *op. cit.*, s. 229–236; Nestorow, *op. cit.*, s. 143–152; Durbas, *op. cit.*, akapity 7–17.

⁸⁵ AN Kraków, AKPot. 3137.

⁸⁶ Jakkolwiek pawilon ten z powodzeniem zmieściłby się na Stawie Neptuna w Krystynopolu, to przeznaczony był jednak do innej rezydencji. Rozważyć można, czy nie był to alternatywny projekt do Perespy, gdzie z uwagi na dość gęstą sieć licznych dopływów rzeki Białystok założenie stawu z takim pałacem na wyspie byłoby zupełnie możliwe, aczkolwiek znacznie droższe niż wzniesiony ostatecznie pawilon.

⁸⁷ Тарас, *Палацовий Садово-Парковий Комплекс...*, s. 469–470, il. 12–14.

⁸⁸ AN Kraków, AKPot. 3137.

Prócz omówionej wyżej rezydencji w Krystynopolu dla wojewody kijowskiego Ricaud zaprojektował i wybudował w pobliskiej Perespie niewielki pałacyk w typie *maison de plaisance*. Choć żadnemu z badaczy zajmujących się dotychczas tą budowlą nie udało się wskazać archiwalnych źródeł odnoszących do jej budowy, to można przypuszczać, że zrealizowana została w analogicznych latach co pałac krystynopolski⁸⁹. Z ustaleń Katarzyny Brzeziny-Scheuerer wynika, że zrealizowany budynek w niewielkim tylko stopniu odbiegał od projektu Ricauda. Co ciekawe, wyższa kondygnacja partii środkowej wybudowana była z tańszego muru pruskiego, co świadczyć może o chęci obniżenia kosztu budowy użytkowanej przez Potockiego jedynie sporadycznie.

Budowę pałacu w Krystynopolu zaczęto najpewniej wiosną 1758 r. i pomimo zaangażowania, jakiego wymagało to imponujących rozmiarów przedsięwzięcie, Ricaud przyjmował zamówienia od innych zleceniodawców. Zapewne jeszcze tego samego roku wedle jego projektów rozpoczęto przebudowę usytuowanego na Przedmieściu Halickim dawnego pałacu lwowskiego lekarza, ławnika i rajcy Carla Bartolomea Garaniego (?–1749). Wzniesiona w 1737 r. rezydencja już osiem lat później przebudowana została według projektu Bernarda Meretyna⁹⁰. Po śmierci Garaniego właścicielką pałacu zastała wdowa Agnieszka z Mekonich, która rok później odstąpiła go (zatem jeszcze przed testamentem⁹¹) swym siostronom Katarzynie – wdowie po rajcy Mikołaju Ziętkiewiczu, i Rozalii – żonie Kazimierza Czeczewicza⁹². 16 stycznia 1758 r. pałac Garaniego zakupił łowczy nadworny koronny Antoni Bielski z żoną Teklą z Kalinowskich, którzy zapewne niedługo potem zlecieli Ricaudowi opracowanie projektu przebudowy⁹³. Autorstwo przebudowy poświadcza rysunek inżyniera odnaleziony w paryskiej Bibliothèque nationale i opublikowany w 1948 r. przez Tadeusza Mańkowskiego⁹⁴ (il. 5). Wielce prawdopodobne jest, że nazwisko architekta podpowiedzieli Bielskiemu Czeczewiczowie, u których prawdopodobnie zamieszkiwał on w owym czasie⁹⁵. Zlecona przez nabywców przebudowa była najpewniej podyktowana nie tylko koniecznością restauracji budowli po latach najmu i użytkowania przez kwaterunek wojskowy, ale także chęcią posiadania rezydencji o nowoczesnej i modnej architekturze, adekwatnej do zajmowanego przez Bielskiego stanowiska. Jednakże z uwagi na dość krótką historię tego pałacu oraz niedawną jego przebudowę architekt zachował dotychczasowy rzut budowli, który znany jest dziś z nieco późniejszych planów miasta. Ingerencja Ricauda ograniczyła się zatem najpewniej do aktualizacji kostiumu budowli poprzez wprowadzenie rokokowego detalu, odmiennych podziałów elewacji, wykroju otworów okiennych czy ewentualnego podwyższenia korpusu i zmiany formy jego przekrycia. Pałac ten, jakkolwiek dotrwał do dnia dzisiejszego, w ciągu następnych stuleci często zmieniał właścicieli i funkcje, w konsekwencji czego poddawany był licznym przebudowom o różnym zakresie, toteż obecnie trudno doszukać się w nim form i detali odpowiadających paryskiemu rysunkowi⁹⁶.

Kolejny kontrakt budowlany Ricaud zawarł 13 września w 1758 r. z podczaszym koronnym Szczęsnym Czackim. Inżynier podjął się zaprojektować i wybudować za Furtą Jezuicką we Lwowie dwór murowany, podpiwniczony, piętrowy i z mieszkalnym poddaszem, a także stajnię na tyłach rezydencji⁹⁷. Niestety, być może z powodu braku doświadczenia w prowadzeniu przedsiębiorstwa, roboty utknęły zaledwie po kilku miesiącach i już 29 sierpnia następnego roku architekt został przez Czackiego pozwany do sądu grodzkiego⁹⁸.

W tym samym roku Ricaud wystąpił jako doradca metropolity greckokatolickiego Leona Szeptyckiego, na którego prośbę dokonał weryfikacji kosztorysu projektu wznoszonej wówczas katedry św. Jura we

⁸⁹ Ross, *op. cit.*, s. 180–182; Aftanazy, *op. cit.*, s. 172–175; Brzezina-Scheuerer, *op. cit.*, s. 231–232.

⁹⁰ Вуйчик, *Львівські барокові палаці...*, s. 67.

⁹¹ Agnieszka Garaní sporządziła testament 30 kwietnia 1754 r., „Dodatek Tygodniowy przy Gazecie Lwowskiej”, 6 II 1858, nr 6, s. 27.

⁹² Вуйчик, *Львівські барокові палаці...*, s. 68; Markiewicz, *op. cit.*, s. 63–64.

⁹³ O pałacu Bielskiego por. Mańkowski, *Architekt...*, s. 3–5; Hornung, *op. cit.*, s. 280–281; Вуйчик, *Львівські барокові палаці...*, s. 65–73.

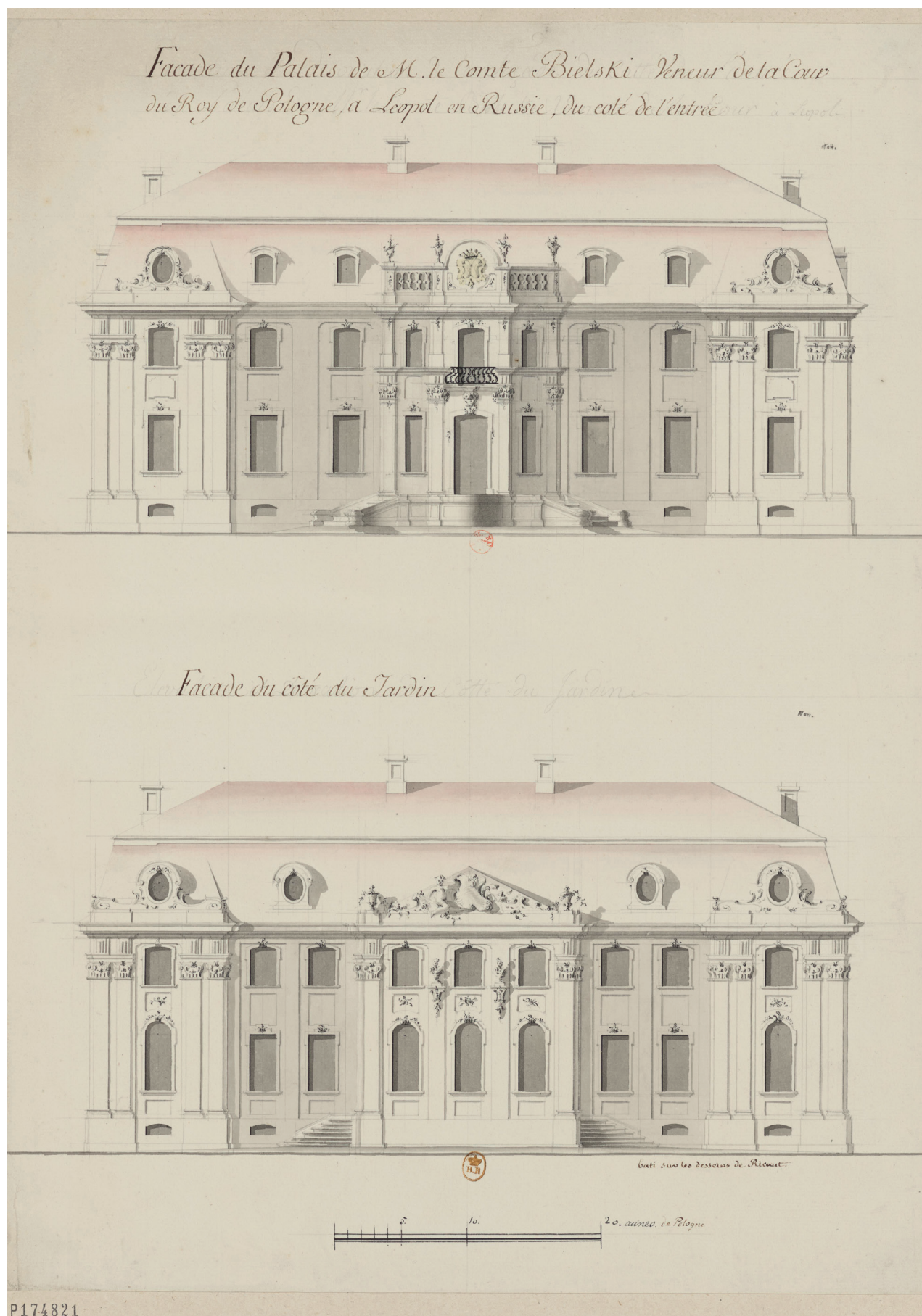
⁹⁴ Mańkowski, *Architekt...*, s. 3–5, il. 1; Bibliothèque nationale, Paris, Cabinet des Estampes, Vc. 350, t. 4, Pologne K-O.

⁹⁵ Jakkolwiek nie mamy danych o lwowskim adresie Ricauda, to wydaje się całkiem prawdopodobne, że zatrzymał się on w kamienicy na ul. Teatralnej 10, gdzie mieszkali Ziętkiewiczowie i Czeczewiczowie, В.С. Вуйчик, *Вулиця Театральна 10*, [w:] В. Вуйчик, *Вибрані Праці. До 70-річчя від дня народження*, [nr specjalny], „Вісник інституту Укрзахідпроектреставрація”, 2004, 14, s. 145–146. Kolejnym możliwym adresem inżyniera był należący w owym czasie do Czeczewiczów pałac Garaniego, którego wnętrza wynajmowano wówczas m.in. „J.W.Pani Kasztelanowej Bracławskiej” (Melania Waleria z Szembeków Branicka) i okazjonalnie „a magnatibus”. W owym czasie w oficynach pałacowych ulokowano również szeregowych żołnierzy, na co Czeczewicz uskarżał się Janowi Klemensowi Branickiemu, K. Czeczewicz do J.K. Branickiego, 12 XI 1755, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. V/4, s. 2.

⁹⁶ Wujcyk wymienia przebudowę z lat 1773–1776, 1780 oraz z początku XIX w., z 1885 r. i początku XX w., Вуйчик, *Львівські барокові палаці...*, s. 68–71.

⁹⁷ Mańkowski, *Architekt...*, s. 5.

⁹⁸ *Ibidem*; Hornung, *op. cit.*, s. 290.



Lwowie. Przedstawiona, bardzo krytyczna opinia wywołała spór pomiędzy metropolitą a Bernardem Meretynem – projektantem i budowniczym świątyni, zerwanie umowy i w rezultacie sądowy protest Meretyna przeciw Ricaudowi⁹⁹. Zdaniem Mańkowskiego chęć zdyskredytowania konkurenta mogła być podyktowana pragnieniem uzyskania od Szeptyckiego zlecenia na projekt pałacu planowanego na wzgórzu obok katedry. Jakkolwiek on sam za autora projektu pałacu uznał Klemensa Fesingera, to według Zbigniewa Hornunga był nim Ricaud de Tirregaille, z czym ostrożnie zgodził się Kowalczyk, a bez zastrzeżeń atrybucję tę przyjął Wołodimir Wujcyk¹⁰⁰. Wybudowany w latach 1760–1762 pałac metropolitów był jedenastoosiową, piętrową budowlą o głównych elewacjach z wydatnymi ryzalitami: trójosiowym pośrodku i dwuosiowymi po bokach. Jakkolwiek widoczne w bocznych elewacjach wąskie ryzalitty zwieńczone facjatkami z lukarną nie znajdują analogii w potwierdzonych realizacjach Ricauda, to zarówno zastosowany tu lizenowo-płycinowy system artykulacji ścian, wykrój otworów okiennych, a także kształt attyk z lukarną nad ryzalitami bocznymi oraz rokokową ornamentykę odnaleźć można w rezydencji Bielskich. Także widoczny w fasadzie pałacu Szeptyckiego balkon wsparty na portyku kolumnowym zastosowano wcześniej w elewacji ogrodowej w Krystynopolu. Powyższe analogie pozwalają moim zdaniem traktować atrybucyjną propozycję Hornunga jako uzasadnioną.

Najpewniej jeszcze podczas trwania budowy w Krystynopolu pałac lub jego rysunki musiał oglądać spokrewniony z Potockimi starosta rożowski Ignacy Cetner. Rozmówiony w sztuce i kulturze francuskiej magnat skorzystał z obecności Ricauda w pobliskim Lwowie i zlecił mu przygotowanie projektu własnej rezydencji w Krakowcu. Ukończone najpewniej przed 1762 r. założenie pałacowe prezentowało powszechne w XVIII w. rozwiązanie *entre cour et jardin*, gdzie korpus główny i boczne oficyny pałacu poprzedzał dziedziniec zamknięty reprezentacyjną bramą, na jego tyłach zaś rozciągał się francuski ogród geometryczny, z długim kanałem na osi¹⁰¹. Niestety pałac Cetnera nie dotrwał do dzisiejszych czasów. Szczęśliwie jednak jego wygląd możemy poznać dzięki odnalezionemu w Paryżu projektowi¹⁰². Być może życzeniem Cetnera było, by jego nowy pałac nawiązywał do rezydencji Potockiego, albowiem nie licząc różnic w liczbie osi pomiędzy ryzalitami i w wysokości skrajnych ryzalitów, a także nieco odmiennie opracowanego detalu dekoracyjnego (w tym *rocaille*’ów na attykach i kluczach nadokiennych), fasada projektowanego pałacu starosty powtarza kompozycję elewacji ogrodowej korpusu głównego rezydencji w Krystynopolu. Bez trudu odnaleźć tu można także cytaty zaczerpnięte z partii ryzalitowej pałacyku w Perespie, takie jak zdobiona wazonami attyka balustradowa czy *rocaille*’owe agrafy na narożnych pseudopilastrach. Jednocześnie jednak takie powtarzanie całych elementów kompozycji fasady mogło znacząco ułatwić i przyspieszyć przygotowanie projektu stanowiącego zredukowaną wersję wcześniejszego rozwiązania, co w sytuacji przygotowań do planowanej przeprowadzki architekta do Warszawy mogło mieć jakieś znaczenie.

Z pierwszych miesięcy 1760 r. pochodzą ostatnie ślady aktywności Ricauda we Lwowie i wiążą się one z wzniesionym przez niego zbożowym młynem deptakowym przy klasztorze Bernardynów. Na początku roku Jan Klemens Branicki zwrócił się do niego z prośbą o wykonanie rysunków tegoż młyna. Zlecenie było gotowe już 19 lutego, kiedy to inżynier w liście do hetmana wyraził gotowość przyjazdu do Białegostoku, aby nadzorować budowę podobnego młyna¹⁰³. Jednocześnie miejscowemu stolarzowi zlecono wykonanie modelu wedle wskazówek inżyniera, który przesłano następnie do Białegostoku¹⁰⁴. Niedługo później Ricaud

⁹⁹ Meretyn protest swój przedstawił Ławie Miejskiej 3 listopada 1758 r., Mańkowski, *Lwowskie kościoły...*, s. 11, 15; Kowalczyk, *Pierre Ricaud de Tirregaille...*, s. 305–306.

¹⁰⁰ Hornung, *op. cit.*, s. 280. O możliwym, doradczym udziale Ricauda w pracach przy wystroju katedry św. Jura jako pierwszy pisał Tadeusz Mańkowski w 1932 r., jednakże w powojennych latach opinii tej nie powtórzył, Mańkowski, *Lwowskie kościoły...*, s. 113; idem, *Architekt...*, s. 3–5. Za hipotezą Zbigniewa Hornunga o autorstwie projektu pałacu opowiedział się Wołodimir Wujcyk, który zachowane rysunki Fesingera uznał za projekty przebudowy apartamentów z 1772 r., Вуйцик, *Львівські барокові палаці...*, s. 68. Atrybucję Hornunga przyjął też, z pewnym zastrzeżeniem, Jerzy Kowalczyk, *Pierre Ricaud de Tirregaille...*, s. 316.

¹⁰¹ Szerzej o pałacu krakowieckim patrz: Wątroba, *Le palais...*, s. 67–73, a o dekoracji rzeźbiarskiej ogrodu: Sito, *op. cit.*, s. 233–236. Zgodnie z pierwszym kontraktem na ogrodowe rzeźby, podpisanym 17 czerwca 1761 r., miały być one gotowe w 1762 r. i wtedy zapewne zaczęto dekorować ogród, co może sugerować, iż budowa pałacu była już ukończona. Oznaczać to by też mogło, że budowę prowadził miejscowy konduktor, a Ricaud jedynie co jakiś czas przyjeżdżał z Warszawy, aby kontrolować postępy prac lub korygować realizowane projekty. Sam ogród natomiast, którego projekt jest również najpewniej autorstwa Ricauda, finalizowany był już zapewne bez jego udziału, choć można podejrzewać, że był osobiście zaangażowany w wytyczanie w terenie alej, parterów i boskietów.

¹⁰² Bibliothèque nationale, Paris, Hd 206, R. 14550.

¹⁰³ Kowalczyk, *Pierre Ricaud de Tirregaille...*, s. 306. Dzień później o tym samym raportował Branickiemu kpt. Stetzkiewicz, J. Stetzkiewicz do J.K. Branickiego, 20 II 1760, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. XXII/23, s. 11–12.

¹⁰⁴ Model wysłano 4 marca 1760 r., J. Stetzkiewicz do J.K. Branickiego, 5 III 1760, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. XXII/23, s. 13–14.

przyjął – jak przypuszcza Hornung – zlecenie budowy siedziby stolnika Franciszka Siedlińskiego. Wziąwszy pewną kwotę pieniędzy, zapewne w formie zaliczki, powierzonego zadania nie zrealizował, co zakończyło się procesem i zwrotem całej sumy¹⁰⁵. W grudniu tegoż roku lub styczniu 1761 r. kapitan Pierre Ricaud zakończył służbę w Sztapie Regimentu Pieszego Buławy Wielkiej Koronnej, co wiązało się zapewne z przygotowaniami do wyjazdu do Warszawy¹⁰⁶.

DRUGI OKRES WARSZAWSKI

Wydaje się, że wkrótce po sporządzeniu rysunków bernardyńskiego młyna, który jawi się jako ostatnia praca kapitana Pierre'a Ricauda we Lwowie, wyjechał on na stałe do Warszawy. Pozostawił za sobą najpewniej trwające jeszcze budowy w Krystynopolu i Krakowcu, a u niektórych zleciennodawców niekorzystne wrażenia w związku z nieudanymi inwestycjami czy procesami sądowymi. Powodem, dla którego Ricaud opuścił ziemie lwowską, było czekające na niego w stolicy zadanie w postaci dokończenia pomiarów miasta i sporządzenia wielkiego planu Warszawy z rozkazu marszałka Franciszka Bielińskiego. Pomiary Warszawy prowadzone były przez architektów Komisji Brukowej zapewne już od lat 40. XVIII w.¹⁰⁷, a Ricaud – jako wykształcony inżynier i kartograf wojskowy – był do nich angażowany przez Bielińskiego jeszcze w 1754 r.

Uzupełniające pomiary miasta oraz rysowanie wielkiego planu Warszawy trwały zapewne do listopada 1761 r.¹⁰⁸, gdyż już w pierwszych dniach grudnia inżynier informował Branickiego, że Gottlob Jacob Marstaller rozpoczął rytowanie matryc do zredukowanej wersji planu, którą zamierzał wydać¹⁰⁹. Ponieważ Ricaud planował zadedykować swe wydawnicze dzieło Augustowi III, zwrócił się z prośbą do Branickiego o awans na stopień podpułkownika, co miało uświetnić dedykację. W tej samej sprawie do królewskiego dworu, a następnie do hetmana koronnego pisał w imieniu inżyniera również marszałek Bieliński¹¹⁰. Starania te przyniosły oczekiwany skutek, albowiem patent podpułkownika został mu przyznany 2 kwietnia 1762 r.¹¹¹

Zaczące w grudniu 1761 r. prace na płytach rytowniczych postępowały dość szybko, gdyż w styczniu następnego roku, w kolejnym liście, Ricaud ponaglał Branickiego, prosząc o udostępnienie planów narożnej kamienicy przy ul. Senatorskiej oraz rysunku elewacji i rzutu warszawskiego pałacu hetmana, aby pierwszy z budynków mógł zostać uwzględniony na planie, sam pałac zaś uwieczniony na jego bordiurze¹¹².

Jakkolwiek opracowanie planu Warszawy zostało zlecone przez marszałka Bielińskiego i opłacone przez Komisję Brukową, to już wydanie go drukiem było prywatnym przedsięwzięciem Ricauda. Po raz kolejny wystąpił on zatem jako przedsiębiorca, który nie tylko angażował znaczne środki własne, a także zabiegał o pozyskanie kapitału i rzeczowej pomocy u innych¹¹³. W trosce o najwyższą jakość wydawniczej wersji swego planu Ricaud do przedsięwzięcia zatrudnił najlepszego działającego podówczas w Warszawie rytownika, jakim był wzmiankowany już Marstaller. W związku z tym zakupił dla niego bądź wynajął niezbędną prasę graficzną¹¹⁴. Przedsięwzięciu Ricauda wsparcia udzielił także marszałek Bieliński, który również był żywo zainteresowany wydaniem planu. Na czas przygotowywania matryc zaofiarował rytownikowi mieszkanie i wyżywienie we własnym pałacu, co zdaniem Ricauda przyczyniło się do obniżenia kosztów sztychowania¹¹⁵. Kolejnym mecenasem przedsięwzięcia, choć w nieustalonym zakresie, był Pierre Michel Hennin, francuski dyplomata i rezydent na

¹⁰⁵ Mańkowski, *Architekt...*, s. 6; Hornung, *op. cit.*, s. 280; Kowalczyk, *Pierre Ricaud de Tirregaille...*, s. 305, przyp. 38.

¹⁰⁶ Syta, *op. cit.*, s. 269.

¹⁰⁷ W 1743 r. opracowany został program prac Komisji, w którym jednym z ważniejszych zadań było sporządzenie pomiaru ulic i placów Warszawy. Pierwsze plany powstały jeszcze tego samego roku, a prace kontynuowano do wczesnych lat 60. XVIII w., Kosacka, *op. cit.*, s. 17–18.

¹⁰⁸ Za pomiary i rysowanie planu Warszawy Ricaud otrzymał honorarium w wysokości 2533,10 zł polskich, *Summaryusz percepty Summ na Bruki Miasta J.K.Mci i Rzeczpoposłitey Warszawy z Przyległościami ze Skarbu Koronnego [...]*, Warszawa 1762, s. 32, AGAD, Warszawa Ekonomiczne, 857, k. 155.

¹⁰⁹ P. Ricaud do J.K. Branickiego, 10 XII 1761, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. XVIII/34, s. 2.

¹¹⁰ F. Bieliński do J.K. Branickiego, 14 XII 1761, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. III/10, s. 93–92.

¹¹¹ Oczekiwany patent Ricaud otrzymał 2 kwietnia 1762 r., AGAD, Sigillata 27, s. 533, poz. 13.

¹¹² P. Ricaud do J.K. Branickiego, 10 XII 1761 i 4 I 1762, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. XVIII/34, s. 2–3, 8. Narożna kamienica, o której plany dopraszał się Ricaud, dopiero miała powstać. Jan Sękowski w grudniu 1761 r. przesłał z Białegostoku do Warszawy plany jej trzech kondygnacji oraz elewacji, J. Sękowski do J.K. Branickiego, 13 i 14 XII 1761, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. XXI/2, s. 3–4.

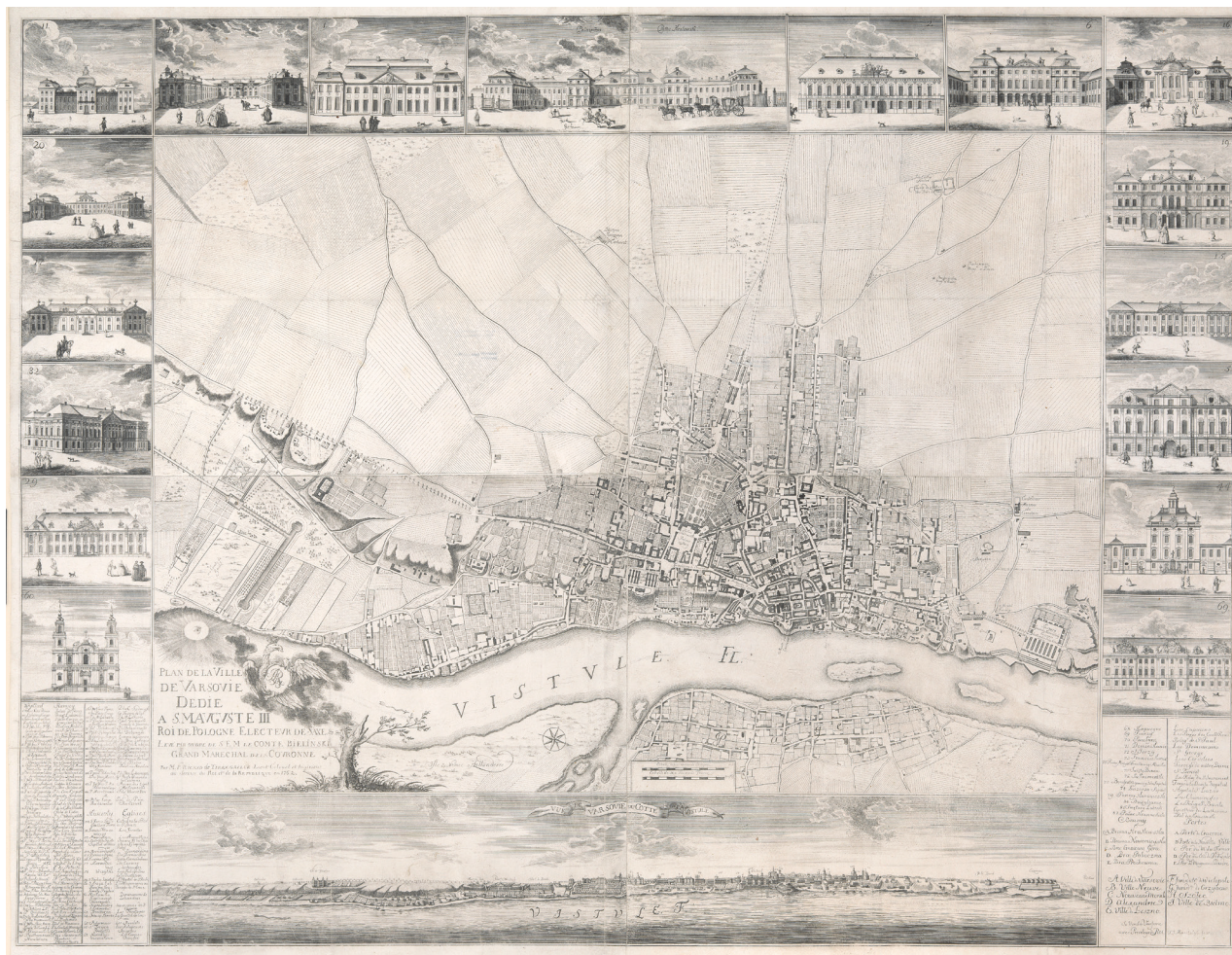
¹¹³ Zdaniem Hanny Widackiej zleciennodawcą Marstallera był Bieliński, czemu przeczą jednak przywoływane tutaj listy oraz ogłoszenie prasowe, H. Widacka, *Marstaller. Nadworny sztycharz Stanisława Augusta*, Warszawa 1996, s. 25.

¹¹⁴ P. Ricaud do J.K. Branickiego, 2 I 1762, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. XVIII/34, s. 5–6.

¹¹⁵ P. Ricaud do J.K. Branickiego, 10 XII 1761, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. XVIII/34, s. 2.

dworze polskim (1752–1756, 1760–1764), a zarazem kolekcjoner map i uczony bardzo zainteresowany pracami kartograficznymi prowadzonymi podówczas w Rzeczypospolitej¹¹⁶. Ricaud w przywoływanym już wyżej liście partycypację w kosztach edycji zaproponował także Janowi Klemensowi Branickiemu, oferując mu w zamian możliwość dowolnego korzystania z prasy w przyszłości¹¹⁷.

Pół roku po rozpoczęciu prac Ricaud zamieścił w warszawskiej prasie ogłoszenie o subskrypcji swego Planu Warszawy. Informował w nim, że „marszałek W. Koronny postanowił odrysować geometrycznie plantę miasta Warszawy a następnie Pana Ricaud Indzyniera Rzepltey i Kapitana w Rigimencie pieszym Mmci Pana Hetmana W. Koronnego użyć postanowił na odrysowanie tey planty”¹¹⁸ (il. 6). W dalszej części autor informował, że kapitan Ricaud, uzyskawszy zezwolenie, „zamyśla tę plantę kazać wysztichować”, wzbogacając ją o panoramę miasta oraz dwadzieścia widoków znaczniejszych prywatnych i publicznych budowli stolicy. Artykuł ten dowodzi, że to wydawnicze przedsięwzięcie zostało dokładnie zaplanowane. Nakładca gwarantował subskrybentom stałą i niską cenę (2 zł) oraz to, że wpłacane przez nich pieniądze zabezpieczone będą w domu bankowym Piotra Teppera. Ricaud zobowiązał się również, że kolejne arkusze rytowanego na czterech płytach planu będą się ukazywały w odstępach czteromiesięcznych poczynając od grudnia 1761 r., całość zaś ukończona



6. G.J. Marstaller ryt., P. Ricaud rys., *Plan de la ville de Varsovie dedie a S. M. Auguste III Roi de Pologne, Electeur de Saxe etc. etc., levé par ordre de S. E. M. le Comte Bielinski Grand Marechal de la Couronne, Warszawa 1762*, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, sygn. M.II.179 a-b adl. (z kolekcji Uphagena, depozyt Wydziału Historii UW)

¹¹⁶ P.M. Hennin w liście do J.B. d'Anville'a z 27 III 1762 r.: „Le plan de Varsovie a l'entreprise duquel j'ai beaucoup contribué sera achevé au mois de septembre”, Olszewicz, *Kartografia polska...*, s. 206.

¹¹⁷ Ricaud zwrócił się do Branickiego z propozycją wyasygnowania kwoty 25# [dukatów], które były niezbędne na zakup nowych rolek z kutego żelaza. W zamian zaoferował hetmanowi możliwość nieograniczonego drukowania rycin z posiadanych przezeń matryc, na zapewnionym przez Ricauda papierze, P. Ricaud do J.K. Branickiego, 2 I 1762, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. XVIII/34, s. 5–6.

¹¹⁸ „Kurier Warszawski”, 9 V 1761, nr 19, s. [3–4].

zostanie do 1 stycznia 1763 r.¹¹⁹ Niestety nie wiemy dziś, jaki był rezultat ogłoszonej subskrypcji, jednakże z anonisu w listopadzie 1762 r. można wnioskować, że przedsięwzięcie się powiodło i dedykowany Augustowi III plan Warszawy opublikowany został jeszcze przed upływem zapowiadanych terminów.¹²⁰ Publikacja pierwszego zasadniczo poprawnego pod względem kartometryczności planu Warszawy musiała być wówczas wielkim i komentowanym wydarzeniem, a znany paryski kartograf Jean Baptiste Bourguignon d'Anville o postępach nad przygotowaniem planu był informowany na bieżąco przez wspomnianego wyżej Hennina¹²¹.

Stanowiący podstawę wydania rękopiśmiennego, tzw. Wielki Plan Warszawy, został wykonany przez Ricauda w skali około 1:1100, na dwunastu podwójnych arkuszach podzielonych na 24 numerowane sekcje. Niestety oryginał zaginął bądź został spalony w czasie ostatniej wojny i dziś dysponujemy jedynie jego fotograficzną reprodukcją¹²². Szczęśliwie w zbiorach drezdeńskich zachowała się do dziś, pomijana dotąd w opracowaniach twórczości Ricauda, pomniejszona wersja planu *Plan de la Ville de Varsovie. Levé par M. P. Ricaud de Tirregaille lieutenant. Colonel Ingenieur au Service du Roy et de la Republ. en 1762*¹²³. Niestety jest ona znacznie mniej dokładna zarówno od utraconego pierwowzoru, jak i od rytowanej wersji (il. 7).



7. P. Ricaud, *Plan de la Ville de Varsovie. Levé par M. P. Ricaud de Tirregaille lieutenant. Colonel Ingenieur au Service du Roy et de la Republ. en 1762*, Sächsisches Staatsarchiv, Drezno, sygn. 10006 Oberhofmarschallamt, sygn. Cap. 11, nr 08

Jak wyżej wspomniałem, bordiurę planu stanowić miały widoki dwudziestu najbardziej reprezentacyjnych budowli Warszawy. Ostatecznie na planie widać ich tylko osiemnaście i różnią się one od siebie zarówno sposobem ujęcia, jak i jakością odwzorowania. W zbiorach Bibliothèque nationale w Paryżu znajduje się

¹¹⁹ *Ibidem*.

¹²⁰ „Wiadomości Uprzywilejowane Warszawskie. Suplement do Wiadomości Warszawskich”, 10 XI 1762, nr 90, s. [8]. Zgodnie z promesą cena do końca roku miała wynosić 2 zł, później zaś 3 zł polskie. Według Hennina prace miały być już ukończone we wrześniu. Por. przyp. 116.

¹²¹ W przywoływanym wyżej liście do d'Anville'a Hennin pisał pochwalnie: „Je réponds de son exactitude. Quant à sa gravure j'ai lieu de croire qu'elle sera assez belle. Un hollandais nommé Mastaler qui a beaucoup travaillé pour les libraires de Hollande en a été chargé et ce que j'ai vu de la première planche m'a paru bien. Il sera en 4 feuilles entouré de cartouches où l'on a mis le principaux édifices de cette ville”, Olszewicz, *Kartografia polska...*, s. 206.

¹²² Plan Warszawy przechowywany był w Archiwum Miasta Warszawy i prawdopodobnie spłonął tam w 1944 r. Zachowane klisze fotograficzne przechowywane są w Instytucie Sztuki Polskiej Akademii Nauk.

¹²³ Sächsisches Staatsarchiv, Abteilung Hauptstaatsarchiv Dresden, sygn. 10006 Oberhofmarschallamt Cap. 11, nr 08. Należy wspomnieć, że w Bibliotece Narodowej w Warszawie (ZZK 20 561) przechowywany jest także XIX-wieczny pomniejszony i nieukończony (?) przrys planu Ricauda bliski wersji drezdeńskiej.

rysunek ukazujący Pałac Krasińskich w Warszawie w ujęciu odpowiadającym przedstawionemu na planie Warszawy, przy czym ukazano tu dodatkowo północną oficynę oraz sztafaż w formie przechadzających się postaci, jeźdźców oraz powozów i furmanek. Wydaje się, że rysunek przygotowano z myślą o jego publikacji, o czym może świadczyć otaczająca go ramka oraz opatrzenie podpisem tudzież nazwiskiem autora. Co ciekawe, w podpisie rysunku pozostawiono miejsce do uzupełnienia daty budowy pałacu oraz nazwiska autora jego projektu¹²⁴. Podobny charakter ma drugi rysunek o tematyce warszawskiej, przedstawiający widok Krakowskiego Przedmieścia w stronę Bramy Krakowskiej. Tu również znajdujemy podpis, sygnaturę artysty, a ponadto legendę identyfikującą wyobrażone budowle¹²⁵ (il. 8). Niewykluczone, że pierwotnie także drugi z nich miał być wykorzystany w bordiurze planu, z czego w finalnej wersji zrezygnowano. Warto zaznaczyć w tym miejscu, że plan Warszawy autorstwa Ricauda stał się głośny również za granicą. O możliwości jego nabycia w luźnych arkuszach (12 luidorów) lub w formie rulonu na płótnie (18 luidorów) informowano w 1764 r w prasie francuskiej¹²⁶.



8. P. Ricaud, *Widok Krakowskiego Przedmieścia* [Vue de la place dit Fauxbourg de Cracovie à Varsovie], Bibliothèque nationale de France, VC-350 (9)-FOL

Prawdopodobnie w 1762 lub 1763 r. Ricaud wyrysował dwa imponujące wielkością rysunki przedstawiające plany założeń pałacowo-ogrodowych w Choroszcy i Wołczynie¹²⁷. Oba dzieła trafiły do kolekcji Pierre'a Michela Hennina – miłośnika kartografii, a zarazem jednego z patronów przedsięwzięcia francuskiego inżyniera. Na powyższe datowania wskazywać może stopień wojskowy umieszczany przy nazwisku Ricauda, który na pierwszym z nich jest kapitanem, a na drugim tytułuje się już otrzymaną 2 kwietnia tegoż roku rangą podpułkownika¹²⁸. Hennin w lipcu 1763 r. odwiedził Białystok i Choroszcz, z których ten drugi

¹²⁴ Bibliothèque nationale, Paris, VC-350 (9)-FOL, mf. P 175126.

¹²⁵ *Ibidem*, mf. P 175089.

¹²⁶ Fréon, *op. cit.*, s. 287, a także: „L'Avantcoureur: feuille hebdomadaire”, Paris 1764, nr 14, s. 212; „Affiches, annonces et avis divers”, 1764, s. 63; „Journal des savants”, t. 120, 1764, Mai, s. 319.

¹²⁷ Bibliothèque nationale, Paris, Cote Vd-29 (6)-FT 6, mf. P 198229 [Choroszcz], VD-29(6)-FT 6, mf. P 198232 [Wołczyn].

¹²⁸ AGAD, Sigillata 27, s. 553, poz. 13.

wywarł na nim szczególne wrażenie i z tego powodu mógł on poprosić Branickiego o podarowanie planu choroskiego założenia¹²⁹. Zapewne również wtedy do kolekcjonera trafiły pozostałe rysunki Ricauda z wizerunkami ogrodu białostockiego, pałacyku w Wysokim Stoku, oraz pałaców w Krystynopolu, Krakowcu i Lwowie¹³⁰. Interesującym faktem jest, że dwa z rysunków w Paryżu zdają się być pomniejszonymi wersjami omawianych wcześniej projektów przechowywanych w krakowskim archiwum. Na pierwszej karcie ukazano tu trzy, zestawione ze sobą elewacje pałacu Szczęsnego Potockiego w Krystynopolu¹³¹, które na rysunkach z Krakowa wyobrażono w mniejszej skali, na oddzielnych kartach. W paryskiej wersji widzimy dodatkowo ogrodową elewację pałacu, natomiast pominięto tu widok elewacji oficyny bocznej, przekrój korpusu głównego oraz plan pałacu i całego założenia, które uzupełniają zespół projektów w Krakowie. Dodatkowo, elewacje wyobrażone w obu wersjach projektu różnią się także opracowaniem detali, co można zaobserwować na przykładzie fasady pałacu od strony dziedzińca. W wariancie z Paryża środkowe okna zryzalitowanych partii bocznych zaakcentowano łukiem odcinkowym oraz niewielką attyką z *rocaille*'em. Nieco bogatszą oprawę zyskały tu okna górnej kondygnacji ryzalitu środkowego, a wszystkie okna przyziemia ujęto opaskami. Można zatem powiedzieć, że rysunek z Bibliothèque nationale prezentuje nieco bogatszy wariant projektu. Podobne spostrzeżenia dotyczą drugiego ze wspomnianych rysunków, czyli projektu *maison de plaisance* być może do Perespy¹³². Na rysunku paryskim, poniżej widoku elewacji frontowej, architekt uwiłdocił elewację boczną, zamiast której – na wersji krakowskiej – widać plan przyziemia. Także i w tym wypadku prezentowane elewacje różnią się jedynie opracowaniem detalu. Tym razem jednak to rysunek paryski prezentuje nieco skromniejszy wariant budowli pozbawionej fryzu, pasowej artykulacji partii centralnej oraz lizen w bocznych ryzalitach, z wazonami zamiast panopliów na attyce i z nieco innego kształtu dachem. Dwa kolejne rysunki projektowe przechowywane w Paryżu prezentują pałac Bielskich we Lwowie oraz pałac Ignacego Cetnera w Krakowcu i nie mają one odpowiedników w zbiorach polskich. W obu przypadkach architekt zaprezentował jedynie elewacje (frontową i ogrodową) obu rezydencji.

Trudno dziś wyjaśnić, dlaczego we wszystkich paryskich rysunkach Ricaud pominął rzuty przedstawianych budowli, koncentrując się jedynie na ich elewacjach. Być może miały one charakter prezencyjny lub dokumentujący dorobek architekta, podczas gdy krakowskie prace to projekty przekazane zleceniodawcy. Jeśli pierwsze powstały z zamiarem obdarowania wspomnianego wyżej Pierre'a Michela Hennina, to architekt mógł opuścić te mniej atrakcyjne dla ewentualnego odbiorcy elementy. W takim wypadku należałoby przyjąć, że powstały one również około 1763 r., zapewne na podstawie niezachowanych dziś szkiców, co w pewien sposób tłumaczyłoby omawiane wyżej różnice w opracowaniu elewacji pałaców dla Potockiego.

OKRES BERLIŃSKO-POCZDAMSKI

W dotychczasowych opracowaniach dotyczących biografii Ricauda okres ten pomijano lub sprowadzano do kilkudzaniowej ledwie wzmianki o otrzymanym przezeń przekazie pieniędzy od Branickiego, próbie sprzedaży obrazów Stanisławowi Augustowi i wydaniu szeroko znanego dziś traktatu o pamiątkowych medalach rosyjskich¹³³. Jednakże dzięki ostatnim badaniom archiwalnym ostatnie trzynaście lat życia podpułkownika Pierre'a Ricauda ukazuje jego postać w zupełnie nowym świetle.

Nie sposób dziś jednoznacznie stwierdzić, jakimi intencjami kierował się Ricaud, dedykując plan Warszawy Augustowi III. Wykluczyć nie można, że posunięcie takie wiązać się mogło z jego nadziejami na uzyskanie jakiegoś intratnego stanowiska na warszawskim dworze Wettyna. Mając za protektorów marszałka wielkiego koronnego Franciszka Bielińskiego i hetmana wielkiego koronnego Jana Klemensa Branickiego, wysoką rangę wojskową, poważny dorobek zawodowy, a także sprzyjającą mu atmosferę na Zamku, hipo-

¹²⁹ Ricaud miał plany Choroszczy jeszcze w czasie swego zatrudnienia u Branickiego. Być może pozostawało to w związku z prośbą Franciszka Szembeka, który, zachwycony pałacykiem hetmana, pragnął mieć jego przerysy, F. Szembek do J.K. Branickiego, 15 VIII 1755, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. XXII/67, s. 20. Rysunki Choroszczy Klemm przesłał Branickiemu w styczniu 1755 r., J.H. Klemm do J.K. Branickiego, 9 III 1758, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. IX/40, s. 44. Niewykluczone, że wtedy to powstał plan założenia, który trafił następnie do Hennina.

¹³⁰ Bibliothèque nationale, Paris, Hd 206, mf. R. 14552, R. 14553; R. 14554, R. 14555.

¹³¹ *Ibidem*, mf. R. 14551.

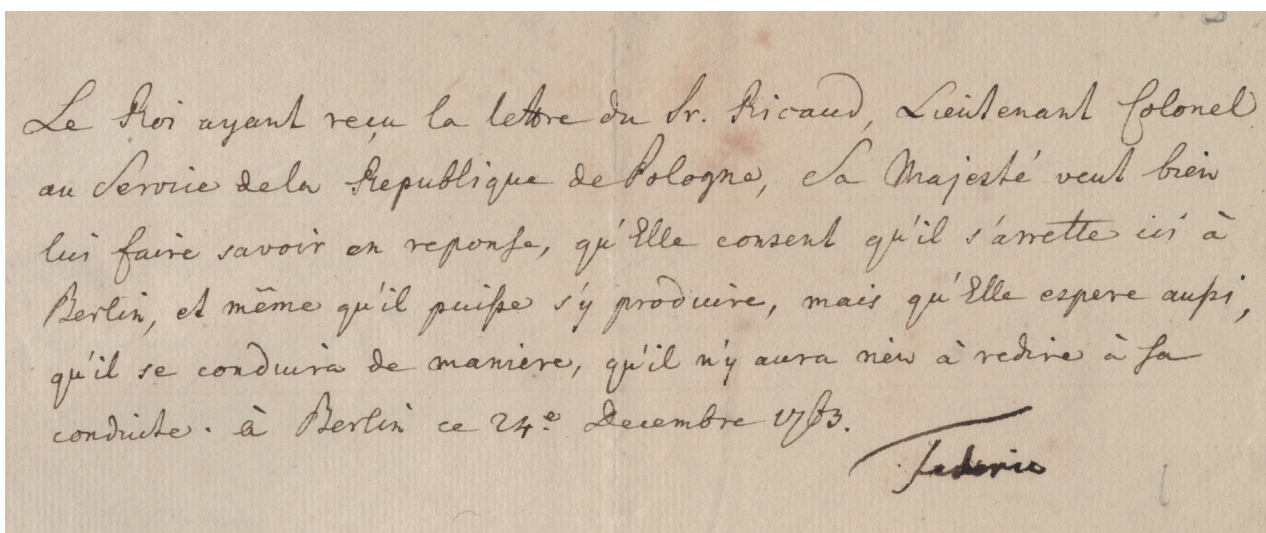
¹³² *Ibidem*, mf. R. 14548.

¹³³ Kowalczyk, *Pierre Ricaud de Tirregaille...*, s. 307, przyp. 36; P. Ricaud do I. Branickiej, 8 I 1765, AGAD, Arch. Roskie, Koresp. LXVI/34a, s. 1–3.

teza taka wydaje się prawdopodobna. Oczywiście możliwe jest także, że za decyzją Ricauda skrywała się motywacja czysto ekonomiczna, gdyż po budowlanych porażkach we Lwowie i przeprowadzce do Warszawy mógł potrzebować dodatkowych środków, a zamieszczona na planie dedykacja, wizerunki pałaców oraz panorama Warszawy niewątpliwie podnosiły jego atrakcyjność, a co za tym idzie szanse na szybki zysk. W świetle składanej Branickiemu obietnicy udostępnienia prasy graficznej i dostarczaniu przez Ricauda papieru do przyszłych nakładów rycin hetmana nie wydaje się, aby ten inżynier i kartograf planował w owym czasie wyjazd z Warszawy.

Sytuacja zmieniła się diametralnie 5 października 1763 r., kiedy w Dreźnie, po kilkumiesięcznej chorobie, zmarł August III, a kilkanaście dni później odszedł również Henryk Brühl. Ricaud zrozumiał wówczas zapewne, że w najbliższym czasie nie ma szans na jakiekolwiek zatrudnienie na Zamku, toteż niedługo potem opuścił Warszawę i udał się do Berlina¹³⁴.

Do stolicy Prus podpułkownik Ricaud przybył przed 17 grudnia 1763 r. i niezwłocznie zwrócił się do Fryderyka II z prośbą o zgodę swój na pobyt w Berlinie oraz na bliżej nieokreśloną aktywność publiczną (*se produire*)¹³⁵. Niestety, dotychczas nie wiadomo, jakiego rodzaju działalność mógł mieć na myśli przybysz z Warszawy, być może chodziło po prostu o udział w towarzyskim lub naukowym życiu Berlina (il. 9). W archiwach



Le Roi ayant reçu la lettre du Sr. Ricaud, Lieutenant Colonel au Service de la République de Pologne, Sa Majesté veut bien lui faire savoir en réponse, qu'elle consent qu'il s'arrette ici à Berlin, et même qu'il puisse s'y produire, mais qu'elle espere aussi, qu'il se conduira de manière, qu'il n'y aura rien à redire à sa conduite. à Berlin ce 24^e Decembre 1763. *Friedrich*

9. Fryderyk II do P. Ricauda, 24 XII 1763, dzięki uprzejmości firmy Primus GmbH, Konstancja, Niemcy

Akademie der Wiessenschaften w Berlinie przechowywane są protokoły jej posiedzeń z wykazami obecnych uczestników, a na czterech z nich, pochodzących z lat 1764, 1768 i 1770, odnotowano obecność niejakiego *Mr Ricaut (de Ricault)*. Jakkolwiek podana forma nazwiska różni się nieco od pisowni używanej przez naszego podpułkownika, to biorąc pod uwagę, że wyszła ona spod ręki protokolanta, można przyjąć, że w posiedzeniach uczestniczył przybyły niedawno do pruskiej stolicy warszawski inżynier i kartograf. Nieco zaskakująca wydaje się problematyka wysłuchanych przez *Mr Ricaut* prelekcji, obejmująca szeroki wachlarz zagadnień poczynawszy od alternatywnych metod napędu statków i najnowszych zagadnień z fizyki światła (1764), poprzez rachunek różniczkowy (1768), aż po obserwacje meteorologiczne i patronimie francuskiego domu panującego (1770)¹³⁶. Może to oczywiście świadczyć o zróżnicowanych zainteresowaniach Ricauda, otwartego na najnowsze prądy i osiągnięcia w naukach przyrodniczych i innych dziedzinach wiedzy. O jego naukowych zainteresowaniach wszakże nic dotąd nie było wiadomo i pomijając wzmiankę o posiadanym przez niego astrolabium, w warszawskich archiwach nie odnaleziono dotąd informacji o podobnych ambicjach. Jednakże okazuje się, że zagadnienia wyższej geometrii czy matematyki nie były mu całkiem obce. Przebywająca w Berlinie od lutego

¹³⁴ W grudniu 1763 r. Ricaud odebrał w Berlinie 30 dukatów przesłanych przez Branickiego, Kowalczyk, *Pierre Ricaud de Tirregaille...*, s. 307.

¹³⁵ Fryderyk II do P. Ricaud, 20 XII 1763, [w ofercie antykwiariatu] J.A. Stargardt, Berlin, Katalog 712, Aukcja 9, April 2024, s. 262, nr 417. Por. Aneks II.

¹³⁶ *Die Sitzungsprotokolle (Registres) der Akademie*, Berlin-Brandenburgische Akademie der Wissenschaften, Berlin, Archiv: I IV 31/12/BI 235r [29 III 1764, 5 IV 1764]; I IV 32/BI 39r [13 X 1768], I IV 32/BI 79r [6 IX 1770].

1764 r. hrabina Marianna Skórzewska, znana wówczas sawantka o rozległych zainteresowaniach naukowych, przedstawiła zadanie z dziedziny geometrii dwóm berlińskim matematykom: Georgowi Jonathanowi von Hollandowi (1742–1784) oraz Johannowi Heinrichowi Lambertowi (1728–1777). Zaprezentowane przez drugiego z nich rozwiązanie trygonometryczne odrzuciła, komentując, że „pułkownik Ricaud byłby w stanie przedstawić lepsze, geometryczne”¹³⁷, co może sugerować, że swoje matematyczne rozważania konsultowała w jakimś zakresie z francuskim inżynierem.

Berlińska Akademia stanowiła podówczas nie tylko główny ośrodek krajowego życia intelektualnego, ale i miejsce spotkań francuskiej mniejszości, gdzie przybyły niedawno do stolicy Prus inżynier mógł szukać kontaktów i znajomości. Tym bardziej że od 1748 r., kiedy Jean Henri Samuel Formey (1711–1797) został wyznaczony na wieczystego sekretarza Akademii, jej językiem urzędowym w miejsce łaciny stał się francuski, a znaczną część członków oraz uczestników spotkań stanowili przedstawiciele francuskiego uchodźstwa w pruskiej stolicy oraz oficerowie Korpusu Inżynierów i wykładowcy Akademii Wojskowej w Berlinie, do której – jak się wydaje – pretendował również Ricaud¹³⁸.

Następnego roku, zapewne wiosną, Ricaud rozpoczął służbę w Korpusie Inżynierów w armii króla Fryderyka II z zachowaniem posiadanego stopnia¹³⁹. Jego przyjęcie związane było najpewniej z planami Fryderyka II zmierzającymi do podniesienia kompetencji swoich oficerów, szczególnie w zakresie budowania fortyfikacji, zakładania obozów oraz kartografii¹⁴⁰. Niemal od razu, bo już 20 czerwca, Ricaud przystąpił do prac nad teoretycznym dziełem o fortyfikacjach zatytułowanym *Traité de la fortification Reguliere et Iréguliere suivent differents Autheurs*, które pozostało niestety tylko w rękopisie¹⁴¹ (il. 10). Był to traktat o charakterze kompilatorskim, w którym inżynier zsyntetyzował poglądy na budowę fortyfikacji wedle szkoły Sébastiena Le Prestre’a Vaubana (1633–1707) i Menno van Coehoorna (1634–1704)¹⁴², dołączając zestaw ilustracji będących jego przerysami ze wspomnianych dzieł, a także pomiarów dokonanych przez nieznaną inżynierów podczas kampanii z 1760 r. Bardzo prawdopodobne jest, że rękopis ten powstał w związku z planowaną od 1763 r. przez Fryderyka II organizacją w Berlinie Academie des Nobles, kształcącej przyszłych oficerów i urzędników¹⁴³. Ricaud w swoim liście do hrabiego de Challanta informował go, że król powierzył mu „departament de Direction de son Academie Royale et Militaire a Potsdam”¹⁴⁴. Jakkolwiek nic nie wiadomo, aby akademia taka miała istnieć w sąsiedztwie podberlińskiej siedziby Fryderyka II, to niewykluczone, że jakieś zręby struktur przyszłej uczelni formowały się właśnie tam. Hipotezę tę mogłaby potwierdzać katalogowa wzmianka o przywołanym wyżej rękopiśmiennym traktacie, mówiąca, że był on „a été explique a l’académie

¹³⁷ A. Pufelska, *Der bessere Nachbar? Das polnische Preußenbild zwischen Politik und Kulturtransfer (1765–1795)*, Berlin–Boston 2017, s. 110–111.

¹³⁸ Wśród osób odnotowanych w protokołach można odnaleźć następujące nazwiska profesorów Militaire-Akademie w Berlinie: Joseph Louis de Lagrange, François Vincent Toussaint, Dieudonné Thiébault, Jakob Wegelin, a także Jean de Castillon (z Korpusu Artylerii), Berlin-Brandenburgische Akademie der Wissenschaften, Berlin, Archiv: I IV 31/12/BI 235r; I IV 32/BI 39r, 79r.

¹³⁹ J.C.C. Oelrichs, *Erläutertes chur-brandenburgisches Medaillencabinet aus richtig in Kupfer, von lauter Originalien, abgebildeten, beschriebenen und in chronologischer Ordnung, grössesten Theils aus archivischen Nachrichten historisch erklärten Gedächtnismünzen. Zur Geschichte Friederich Wilhelm des Grossen*, Berlin 1778, s. III.

¹⁴⁰ W liście do Friedricha Fouqué de la Motte z 27 kwietnia 1764 r. Fryderyk II pisał: „Die gemeinen Soldaten werden im näch sten Jahre eben so gut in Ordnung sein als vor dem Kriege. Aber die vorzüglichste Aufmerksamkeit richte ich auf die Offiziere. Damit sie künftig im Dienste wachsam werden, und ihre Beurtheilungskraft bilden, lasse ich sie in der Fortifikation unterrichten und dabei hält man sie zugleich an über Alles was sie zu thun haben nach zu denken” i dalej: „Damit es den Offizieren nicht an Unterricht in der Befestigungskunst fehlte, so hatte der König bei jeder Inspektion einen Ingenieuroffizier angesetzt der den jungen Offizieren die Anweisungen ertheilen musste die ihnen in diesem Punkte mangelten. Nachdem sie die Elemente dieser Kunst gelernt hatten, mussten, sie allerlei Werke zeichnen, die der Verschiedenheit des Bodens angemessen waren: sie steckten Läger ab, sie ordneten den Marsch der Kolonnen an, und sie wagten es nicht, auf ihren Planen selbst die Vorposten der Kavallerie zu vergessen”, J.D.E. Preuss, *Friedrich der Grosse, eine Lebensgeschichte*, t. 3, Berlin 1833, s. 146–147. Tenże autor wśród oficerów prowadzących wykłady w Berlinie wymienił trzech: Obristlieutenant Ricaud de Purgal (sic), Ingenieurkapitain Pirscher i Ingenieurmajor Müller, *ibidem*, s. 472.

¹⁴¹ *Traité de la fortification Reguliere et Iréguliere suivent differents Autheurs par M. Ricaut Lieut: Colonel des Ingenieurs en service dui Roi de Prusse. Comencer le 20 Juin 1764 fini le ... A Potsdam*, Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin, BPH, Rep. 47, nr 669. Traktat ten jest obecnie w przygotowaniu do publikacji.

¹⁴² S. Le Prestre Vauban, *De l’attaque et de la défense des places*, La Haye 1737; M. van Coehorn, *Nouvelle fortification, tant pour un terrain bas & humide, que pour un terrain sec & élevé. Ire partie. Nouvelle fortification* [...], 1706.

¹⁴³ W 1763 r. zaczęto wykup ziemi pod przyszłą akademię, a już w maju następnego roku generałowi Johannowi von Buddenbrokowi powierzono nadzór nad układaniem programu, naborem kadetów oraz przygotowania do budowy siedziby. Pierwszych kadetów przyjęto 31 marca 1766 r., B. Poten, *Geschichte des Militär-, Erziehungs- und Bildungswesens in den Landen deutscher Zunge. Preussen*, Berlin 1896, s. 26–29.

¹⁴⁴ P. Ricaud do [M.?] de Challanta, 8 VI 1766, Aoste, Archives historiques regionals, Fonds Challant, vol. 38/b/2.



10. Karta tytułowa *Médailles sur les principaux événements de L'Empire de Russie, depuis le règne de Pierre le Grand jusqu'à celui de Catherine II, avec des explications historiques*, Potsdam 1772, Biblioteka Narodowa, Warszawa, SD W.4.90

royale de Potsdam¹⁴⁵. Ostatecznie Akademię powołano w Berlinie, a Ricaud, który nie znalazł w niej posady, pozostał w Korpusie Inżynierów w Poczdamie. Dwa lata później był już wzmiankowany w związku z egzaminami uprawniającymi do objęcia urzędu mierniczego¹⁴⁶.

Niestety ciągle niewiele wiadomo o zajęciach i służbie Pierre'a Ricauda w Poczdamie do 1772 r. Nie ulega wątpliwości, że zdobycie stanowiska w tym mieście ułatwiła mu znakomita opinia o francuskich inżynierach, ugruntowana w Europie od czasów Sébastiena Le Prestre'a Vaubana i wojny o sukcesję hiszpańską, poparta dodatkowo zaprezentowanym Fryderykowi II traktatem. Bezspornie podpułkownik inżynierów Ricaud uchodził w oczach pruskiego monarchy za specjalistę w dziedzinie fortyfikacji, architektoniczny zaś dorobek z polskiego okresu biografii inżyniera nie stanowił dla niego szczególnego atutu, tym bardziej że dysponował on gronem znakomitych architektów na własnym dworze. Przynajmniej od 1765 r., co zgodne jest z datą podaną w liście do Challanta, z rozkazu Fryderyka Ricaud prowadził dodatkowe, specjalistyczne zajęcia (*leçons, instructions*) dla wybranych oficerów z garnizonu w Poczdamie¹⁴⁷. Zapewne z okazji tej skorzystał, choć bez zgody króla i swoich rodziców, młody książę Henryk (1747–1767), który przez sześć miesięcy pobierał u Ricauda lekcje architektury militarnej (*Kriegesbaukunst*)¹⁴⁸. Ricaud prowadził także zajęcia terenowe. Jesienią 1768 r. otrzymał rozkaz wyjazdu wraz z grupą oficerów z garnizonu berlińskiego do Freienwalde, siedziby królowej Fryderyki Luizy, gdzie miał nadzorować wykonywanie pomiarów i planów¹⁴⁹. Po 20 października 1769 r. kilkumiesięczne szkolenie rozpoczęli u niego kapitanowie Edmund von Loë i Poser (zakończone przed 29 sierpnia 1770), a w maju następnego roku Fryderyk II skierował do Ricauda całą grupę chorążych z Pierwszego Batalionu Gwardii (1^{er} bataillon du Corps de la Garde) po „instructions [...] dans le Genie”¹⁵⁰. W 1771 r. podobne szkolenie przechodzili u niego adiutant Fryderyka, major (Johann Adolph?) von Lützow i kapitan von

¹⁴⁵ *Katalog der Bibliothek der Königlichen General-Inspektion des Ingenieur- und Pionier-Corps und der Festungen*, t. 3, Berlin 1895, s. 36.

¹⁴⁶ 22 kwietnia 1766 r. Ricaud egzaminował Christopha T. Seidela na stanowisko mierniczego krajowego (Landmesser), R. Straubel, *Biographisches Handbuch Der Preussischen Verwaltungs und Justizbeamten 1740–1806/15*, t. 2, München 2009, s. 944.

¹⁴⁷ W ujawnionych ostatnio listach Fryderyka II pisze on o zakończeniu kursu dla chorążych, Fryderyk II do P. Ricauda, 27 VII 1765, [w ofercie antykwariatu] J.A. Stargardt, Berlin, Katalog 712, Aukcja 9, April 2024, s. 262, nr 417 [obecnie własność firmy Primus GmbH, Konstancja, Niemcy]; por. Aneks II; Fryderyk II do E. von Loë, 20 X 1769, Archiv Schloss Wissen, Bestand Wissen 2, Akte XI – 2 – F; za: F. Schönfuß, *Mars im hohen Haus Zum Verhältnis von Familienpolitik und Militärkarriere beim rheinischen Adel 1770–1830*, Göttingen 2017, s. 109.

¹⁴⁸ O epizodzie tym wspominał Fryderyk II w swej mowie nad trumną przedwcześnie zmarłego bratanka, M. Sachs, *Durchlauchtigster Prinz, freundlich Geliebter Neveu. Heinrich Prinz von Preußen (1747–1767). Neffe Friedrichs des Großen. Sein Leben und tragischer Tod in Zeitzeugenberichten*, Essen 2012, s. 18; A.B. König, *Biographisches Lexikon aller Helden und Militärpersonen*, cz. 3, Berlin 1790, s. 227.

¹⁴⁹ Fryderyk II do P. Ricauda, 5 X 1768, [w ofercie antykwariatu] J.A. Stargardt, Berlin, Katalog 712, Aukcja 9, April 2024, s. 262, nr 417, s. 9 [obecnie własność firmy Primus GmbH, Konstancja, Niemcy]; por. Aneks II.

¹⁵⁰ Fryderyk II do P. Ricauda, 1 VI i 29 VIII 1770, Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz, Berlin, IV HA Rep. 11, nr 115, s. 2–3. W sprawie wykładów „de tout ce qui a du rapport à l'architecture militaire et aux fortifications” dla porucznika Posera Fryderyk pisał do Ricauda już rok wcześniej, Fryderyk II do P. Ricauda, 19 X 1769, [w ofercie antykwariatu] J.A. Stargardt, Berlin, Katalog 712, Aukcja 9, April 2024, s. 262, nr 417 [obecnie własność firmy Primus GmbH, Konstancja, Niemcy]; por. Aneks II.

Prittwitz, a rok później kwatermistrz porucznik von Lindenau¹⁵¹. Z powyższego wynika, że prócz codziennej służby garnizonowej w Korpusie Inżynierii, Ricaud przez wiele lat prowadził specjalistyczne wykłady z fortyfikacji i szerzej pojętych inżynierii, miernictwa i kartografii, pozostając poza oficjalnymi strukturami kształcenia wojskowego, co w jakiejś mierze odpowiadało zadaniu, które pierwotnie mu – wedle jego słów – powierzono¹⁵².

Szczęśliwie, dzięki zachowanej korespondencji i archiwaliom, relatywnie dużo wiemy o prywatnym życiu pułkownika w tym okresie. Wraz z rozpoczęciem służby w królewskim korpusie inżynierów Ricaud wszedł w zupełnie nowe środowisko i bardzo szybko nawiązał w nim liczne i bliskie relacje. Integrację ułatwiały mu z pewnością znajomości, które zawierał rok wcześniej podczas posiedzeń Akademii, a także te wynikające z codziennych kontaktów służbowych. W 1764 r. poznał Marię Luizę von Binius, córkę nieżyjącego wówczas majora (Obrist Wachtmeister) Christopha von Binius (1717–1757) z regimentu księcia Henryka, którą dość szybko zdecydował się poślubić. Już 20 września tego roku wystąpił o królewską zgodę na ślub, o której udzieleniu Fryderyk II poinformował go dwa dni później¹⁵³. Ponieważ opuszczając Warszawę, Ricaud w dalszym ciągu był mężem Barbary z Czeczewiczów lub nie dysponował odpowiednimi dokumentami świadczącymi o unieważnieniu ślubu, zawarcie nowego związku było niemożliwe. Z prośbą o pomoc w tej sprawie ponownie zwrócił się do Fryderyka II, który przekazał ją ministrowi sprawiedliwości Ernstowi Friedemannowi von Münchhausenowi¹⁵⁴. Dzięki jego zaangażowaniu i pośrednictwu akt unieważnienia małżeństwa zawartego w Warszawie dotarł do Berlina już w kwietniu następnego roku i gdy dopełnione zostały wszystkie formalności, Ricaud powtórnie zawarł związek małżeński 30 maja 1765 r.¹⁵⁵ Było to kwestią o tyle pilną, że najprawdopodobniej Maria Luiza była już wówczas w drugim miesiącu ciąży. Jedyny syn zrodzony z tego związku, Lorentz Peter Christoff, w późniejszych latach dał początek znanemu pruskiemu rodowi wojskowych¹⁵⁶. Małżeństwo z Marią Luizą, córką wojskowego poległego w bitwie pod Kolin, prócz syna dało mu również odziedziczony przez żonę majątek w Kleve (na zachodzie dzisiejszych Niemiec, w pobliżu Dusseldorfu), w związku z czym inżynier wystąpił aż o dwumiesięczny urlop w maju 1769 r.¹⁵⁷ Z zachowanej korespondencji wynika, że Ricaud miał jeszcze jednego syna, z pierwszego małżeństwa, który wraz z nim przyjechał w 1763 r. do Berlina. Jak się wydaje było to najmłodsze z trójki posiadanych przez niego w Polsce dzieci, które – jak przypuszczam – urodziło się w 1757 r. Biorąc pod uwagę, że był to jego męski potomek, wydaje się zrozumiałe, że opuszczając Polskę zabrał go ze sobą, aby zapewnić mu należytą edukację. Niestety za tą hipotezą przemawiają na razie tylko trzy przesłanki. Pierwsza w postaci wzmianki w liście Fryderyka II do Ricauda, w którym monarcha wydał zgodę na przyjęcie do berlińskiego Corps des Cadets (korpusu kadetów) starszego (sic) syna podpułkownika, druga pochodząca z listu inżyniera do Formeya, w której wspomina on z kolei o swym młodszym synu, i ostatnia zawarta w leksykonie szlachty niemieckiej, gdzie przy nazwisku Ricauda wymieniono jego dwóch synów: Lorentza Petera oraz nieznanego z imienia, który służył jako porucznik w regimencie piechoty generała Christiana Ludwiga von Könitz¹⁵⁸.

¹⁵¹ Fryderyk II do P. Ricauda, 11 VI 1771 i 9 IX 1772, Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin, IV HA Rep. 11, nr 115, s. 7–8, 14.

¹⁵² „Sa Majesté mayent donné le departement de la Direction de son Academie Royale et Militaire à Potsdam”, P. Ricaud do [M.?] de Challanta, 8 VI 1766, Aoste, Archives historiques regionals, Fonds Challant, vol. 38/b/2.

¹⁵³ Fryderyk II do P. Ricauda, 22 IX 1764, [w ofercie antykwariatu] J.A. Stargardt, Berlin, Katalog 712, Auktion 9, April 2024, s. 262, nr 417 [obecnie własność firmy Primus GmbH, Konstancja, Niemcy], s. 6; por. Aneks II.

¹⁵⁴ Fryderyk II do P. Ricauda, 29 X 1764, [w ofercie antykwariatu] J.A. Stargardt, Berlin, Katalog 712, Auktion 9, April 2024, s. 262, nr 417, s. 7 [obecnie własność firmy Primus GmbH, Konstancja, Niemcy]; por. Aneks II.

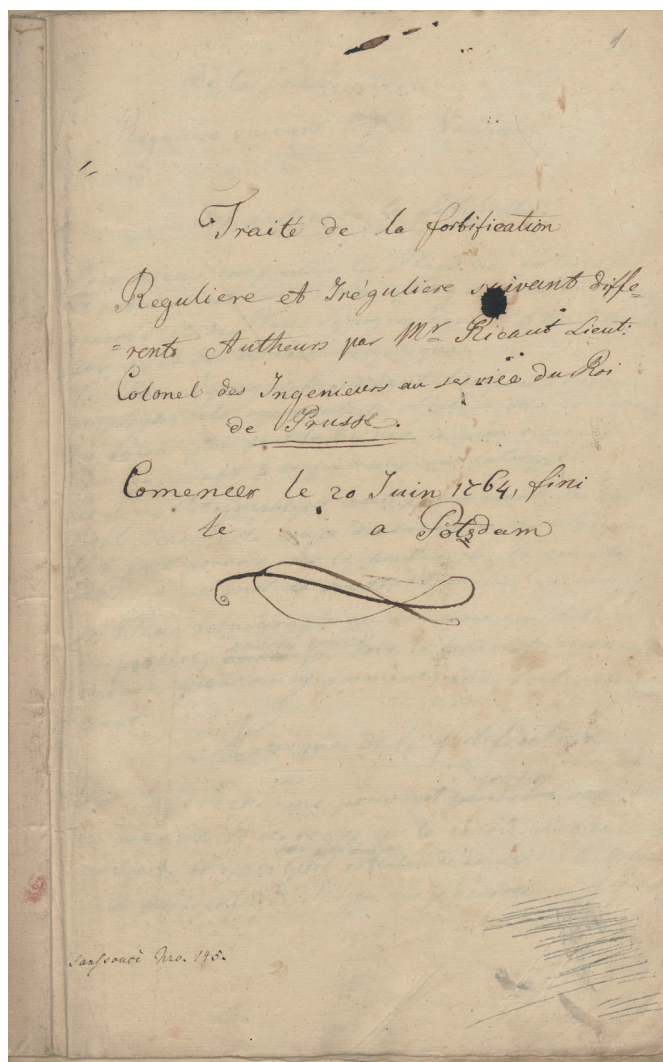
¹⁵⁵ O unieważnieniu małżeństwa mówią wypisy z kościoła garnizonowego w Poczdamie: „Da der Brautigam in Pohlen verehlicht gewesen und von dieser mit ihm Vertrauten Barbara von Czeczewille geschieden zu sein anzeigte; so hat das Departament der Auswärtigen Affairen zu Berlin, durch den Hl.Kgl. Preussischen Residenten zu Warschau von Benoît, die von dem Consistorium in Warszawa sowohl als von dem Furst Princess in Lovicz ausgesprochen, von dem He. von Ricaud aber nicht ausgelöchte Scheidungs-Sentenz, herbey geschafft, in welcher die erstere Ehe, wegen ermangelnden freiwilligen Consens der dazu gezwungenen Braut, für null und nichtig erklärt, und beidenn Theilen die Erlaubniss sich zu Verheirathen ertheilt wird, dass Lustitz Departament hat diesem zu folge unteren April, a.C. decretirt, dass obige für null und erklärte Ehe, der jetziger kein Hinternisch in den Tag legen und die Copulation geschehen könne, dieselbe auch 3 mahligen Ausgeboth, daso erfolgt ist. Ein Richtigkeit der Abschrift bescheinigt”, Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin, I HA, Rep. 176, nr 8152, s. 16.

¹⁵⁶ „Den 20 Dezbr. ist Lor. Peter Christoff v. Ricaud geboren und am 24 ejusdem getauft worden”, Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin, I HA, Rep. 176, nr 8152, s. 17.

¹⁵⁷ Fryderyk II do P. Ricauda, 22 IX 1764, [w ofercie antykwariatu] J.A. Stargardt, Berlin, Katalog 712, Auktion 9, April 2024, s. 262, nr 417 [obecnie własność firmy Primus GmbH, Konstancja, Niemcy]; por. Aneks II. Ostatecznie Fryderyk II odmówił udzielenia urlopu, tłumacząc, że wszystkie sprawy majątkowe może załatwić korespondencyjnie, dzięki czemu uniknie zbędnych wydatków.

¹⁵⁸ „voulant bien agreer la reception de votre fils aine dans le corps des Cadets que Vous me demandes”, Fryderyk II do P. Ricauda, 11 VI 1771 i 9 IX 1772, Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin, IV HA Rep. 11, nr 115, s. 6; „mon fils le cadet à tres bien

Z zachowanej szczątkowo korespondencji wynika, że pułkownik Ricaud utrzymywał dość zażyłe kontakty z Jeanem Henrim Samuelem Formeyem (1711–1797), berlińskim duchownym i sekretarzem Akademii Nauk, którego najpewniej poznał, gdy uczestniczył w posiedzeniach Akademii w 1764 r. Zwykli się oni spotykać i wzajemnie odwiedzać, a także świadczyć sobie pomoc i drobne usługi¹⁵⁹ (il. 11). Do grona znajomych i przyjaciół Ricauda należeli także pastor Guillaume Pelet i Thomas Le Cointe z kościoła francuskiego w Poczdamie, członkowie Akademii: Henri de Catt, Jean de Castillon, Dieudonné Thiébault, Simon Dieudonné Le Fevre (pułkownik w Korpusie Inżynierów) i oczywiście oficerowie Korpusu Inżynierów, między innymi porucznik Johann Wilhelm Heinrich von Raabe (prywatnie szwagier Ricauda¹⁶⁰), major von Haas, Oberingenieur [Friedrich Ernst Julius?] von Koschembar czy pułkownik Johann Friedrich von Balbi.



11. P. Ricaud, [strona tytułowa] *Traité de la fortification Régulière et Irégulière suivant différents Auteurs*, Berlin, Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, BPH, Rep. 47 nr 669

Integracja ze środowiskiem poczdamsko-berlińskim, a także unieważnienie małżeństwa z Barbarą Czezcwicz poskutkowało znaczącym ograniczeniem kontaktów Ricauda z Polską. Dotychczas udało się odnaleźć zaledwie jeden ślad próby odnowienia relacji, kiedy to w październiku 1765 r. podpułkownik Ricaud zwrócił się do Izabelli Branickiej z prośbą o protekcję u Stanisława Augusta w sprawie zakupu osiemdziesięciu obrazów

apris à faire vôtre grimace avec bouche, il vous baise les meins”, P. Ricaud do J.H.S. Formeya, 18 X 1770, Staatsbibliothek Berlin, NL, Formey, K 33, Ricaud, k. 2; E.H. Kneschke, *Neues allgemeines deutsches Adels-Lexicon*, t. 7, Leipzig 1867, s. 486.

¹⁵⁹ P. Ricaud do J.H.S. Formeya, 1770–1771, Staatsbibliothek Berlin, NL, Formey, K 33, Ricaud, k. 1–13.

¹⁶⁰ Brandenburgisches Landeshauptarchiv, 4A Testamente 14502, Leutnant Johann Wilhelm Heinrich von Raab, und Ehefrau Dorothea Friderica geb. Binus.

z kolekcji barona de Bodissoniego, z którym zetknął się najpewniej w Berlinie¹⁶¹. Znamy także dwie inne relacje dokumentujące dość przypadkowe spotkania inżyniera z podróżującymi po Europie przedstawicielami polskiej arystokracji, które przekonują, że nie tylko chętnie nawiązywał on czy wręcz inicjował takie kontakty, ale także, że po dziesięciu latach spędzonych w Poczdamie nie zapomniał języka polskiego¹⁶².

Natomiast bardziej ożywione kontakty utrzymywał Ricaud ze swoją ojczyzną, za którą uważał Prowansję. Z listów do Formeya wiemy o posiadanym przez niego niewielkim majątku tamże, krewnych (matka?) i siostrach, z których jedna mieszkała zapewne niedaleko Montpellier. Wydaje się też, że sprowadzał stamtąd jakieś towary (zapewne na swoje potrzeby), w czym pośredniczył niejaki Mr Hugau (Hugo?) – bankier lub kupiec z Berlina¹⁶³.

20 marca 1771 r. Ricaud zwrócił się do Fryderyka II z prośbą o przyjęcie do Korpusu Kadetów swego starszego syna, który otrzymawszy królewską zgodę, następnego miesiąca rozpoczął naukę w Berlinie¹⁶⁴. W adaptacji czternastoletniego (?) kadeta Ricaud w Akademii i organizacji jego pobytu w Berlinie ojciec polegał na pomocy i wsparciu ze strony przywoływanego wyżej przyjaciela Jeana Samuela Formeya¹⁶⁵. Niestety o dalszych losach i karierze starszego z synów Pierre'a Ricauda wiadomo niewiele, poza tym, że służył w randze porucznika w regimencie von Könitz¹⁶⁶. Kilka lat po przyrodnim bracie do korpusu kadetów wstąpił również Lorenz Peter Christoph, którego późniejsza kariera i rodzinne losy są dość dobrze uchwytnie¹⁶⁷.

Zapewne w drugiej połowie lat 60. dość nieoczekiwanie Ricaud zainteresował się numizmatyką i zaczął zbierać medale upamiętniające najważniejsze wydarzenia z nowożytnej historii. Wydaje się, że stosunkowo szybko stał się posiadaczem pokaźnej kolekcji medali rosyjskich, obejmującej okres od panowania Piotra I do czasów Katarzyny II¹⁶⁸. W kontekście dotychczasowej kariery inżyniera zaskakujące jest nie tylko to nagłe zainteresowanie *histoire métallique*, ale że ograniczało się ono do dziejów Imperium Rosyjskiego. Pod wpływem środowiska akademickiego, w którym funkcjonował, lub własnych naukowych ambicji, Ricaud podjął prace nad naukowym opracowaniem swej kolekcji. W przedsięwzięciu tym wspierał go Formey, który dostarczał mu literaturę, służył tłumaczeniami rosyjskich legend na medalach, a także pomagał gromadzić medale¹⁶⁹. Prace nad tym dziełem trwały z pewnością już w sierpniu 1770 r., kiedy Ricaud uzyskał zgodę na ośmiodniowy urlop do Berlina, który miał być wytchnieniem w natężonej pracy¹⁷⁰. Rok później opracowanie było już na ukończeniu. Ricaud oczekiwał tylko na kolejne tłumaczenia z rosyjskiego, aby je umieścić

¹⁶¹ P. Ricaud do I. Branickiej, 8 I 1765, AGAD, Arch. Ros., Koresp. LXVI/34a, s. 1–3. Najpewniej chodzi o barona Diego Bodissoniego, który w późniejszych latach kontaktował się z Potockim w sprawie zakupu innych już obrazów, I. Cecchini, *Givan Battista, Andrea, Diego Bodisconi*, [w:] *Il collezionismo d'arte a Venezia. Il Settecento*, red. L. Borean, S. Mason, Marsilio 2009, s. 250.

¹⁶² T.K. z Radziwiłłów Morawska, *Diariusz podróży europejskiej w latach 1773–1774*, oprac. B. Rok, Wrocław 2002, s. 42–43. Z niniejszego diariusza wynika także, że podczas swego pobytu w Polsce Ricaud utrzymywał bliżej nieokreślone kontakty z Michałem Kazimierzem Radziwiłłem, któremu był „wiele [...] winien wdzięczności”. Wątek ten wymaga jeszcze dalszych badań; *Listy Kazimierza Nestora ks. Sapiehy w latach 1773, 1774, 1775 i 1776 do matki pisane z podróży za granicę*, Wilno 1851, s. 111–112.

¹⁶³ W 1771 r. Ricaud sprowadził jakieś towary z Montpellier, których cena była jego zdaniem zawyżona, a ponadto wynikły problemy z zapłatą. W proces regulacji długu zaangażowany był wspomniany Hugau, a także siostra inżyniera mieszkająca opodal tego miasta, P. Ricaud do J.H.S. Formeya, 14 IX 1771, Staatsbibliothek Berlin, NL, Formey, K 33, Ricaud, k. 1.

¹⁶⁴ Fryderyk II do P. Ricauda, 22 III 1771, Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin, IV HA Rep. 11, nr 115, s. 6; P. Ricaud do J.H.S. Formeya, 1 i 19 IV 1771, Staatsbibliothek Berlin, NL, Formey, K 33, Ricaud, k. 6–8. W swym liście do Ricauda Fryderyk II pisał o starszym synu inżyniera („votre fils aîné”). Z berlińskich archiwaliów nie wynika, aby miał on mieć innych synów niż Lorenz Peter Christoph, Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin, I HA, Rep. 176, nr 8152. Jednakże możliwe jest, że Ricaudowi towarzyszył syn z pierwszego małżeństwa, który w 1771 r. mógł mieć ok. 14 lat. Podawana przeze mnie niegdyś informacja o trzech synach Pierre'a okazała się błędna i wynikała z niekonsekwentnego opisywania stopni i inicjałów w pruskich wykazach wojskowych z XIX w., Wątroba, *Le palais...*, s. 72.

¹⁶⁵ P. Ricaud do J.H.S. Formeya, 1 i 19 IV, 9 V, 9 VII 1771, Staatsbibliothek Berlin, NL, Formey, K 33, Ricaud, k. 6–11.

¹⁶⁶ Niestety nie udało się nawet ustalić, czy był to regiment Heinricha Gottloba von Könitz, czy też Christiana Ludwiga von Könitz. W wykazach wojskowych z początku XIX w. wzmiankowany jest również kapitan Ricaud z 3 Batalionu Muszkieterów stacjonującego (?) we Wrocławiu, który miał umrzeć w 1808 r. *Rangliste der Königlich Preussischen Armee für das Jahr 1806, mit Nachrichten über das nachherige Verhältniss der darin aufgeführten Officiere und Militär-Beamten*, Berlin 1827, s. 166. Ponieważ trzej synowie Petera Lorentza Christoph'a zmarli znacznie później (1822, 1823, 1864), należy rozważyć, czy ów bezimienny Ricaud nie jest tożsamy ze starszym, urodzonym jeszcze w Polsce synem Pierre'a Ricauda de Tirregaille.

¹⁶⁷ *Deutsches Geschlechterbuch, Genealogisches Handbuch bürgerlicher Familien*, t. 4, Görlitz 1896; t. 12, Görlitz 1906; t. 57, Görlitz 1928; t. 60, Görlitz 1928; t. 109, Görlitz 1940; t. 155, Limburg a.d. Lahn 1971. Informacje dotyczące Lorenza Petera i jego potomków znajdują się w tomach: 4, s. 355–356, 362; 12, s. 170; 57, s. 187; 60, s. 173; 109, s. 246; 155, s. 241.

¹⁶⁸ Nieco później w prasowych anonsach określany był mianem *Sammler* (zbieracz/kolekcjoner), J.N. Eyring, *Litterarischer Almanach der Deutschen auf das Jahr 1775*, Goettingen 1776, s. 83–84; „Historisches Journal von Mitgliedern des Königlischen historischen Instituts zu Göttingen herausgegeben von Johann Christoph Gatterer, Achter Theil, Historisches Journal für das Jahre 1775 Enthaltend ein Systematisches Verzeichniss der Schriften”, Göttingen 1776, s. 33–84.

¹⁶⁹ P. Ricaud do J.H.S. Formeya, 3 i 18 VIII 1770, 9 VII, 3 i 11 VIII 1771, Staatsbibliothek Berlin, NL, Formey, K 33, Ricaud, k. 1–2, 10–13.

¹⁷⁰ P. Ricaud do J.H.S. Formeya, 3 i 18 VIII 1770, Staatsbibliothek Berlin, NL, Formey, K 33, Ricaud, k. 1–2.

w komentarzach do medali, co pozwoliłoby mu zakończyć pracę i przesłać ją Formeyowi do oceny i korekty językowej. Wkrótce potem kolekcjoner zwrócił się do Fryderyka II o zgodę na publikację swego dzieła, która została mu udzielona 10 września 1771 r.¹⁷¹ Dopiero teraz – jak można przypuszczać – Ricaud za pośrednictwem Formeya zlecił wykonanie matryc graficznych¹⁷². Ich autorem został *Monsieur Berger graveur en taille douce*, którego sygnaturę „F. Berger” można odnaleźć na 38 wizerunkach medali. Zapewne należy go identyfikować z berlińskim rytownikiem Friedrichem Gottliebem Bergerem (1713– po 1797), ojcem Gottfrieda Daniela Bergera (1744–1824) – autora kolejnych jedenastu rycin zamieszczonych w dziele Ricauda, w tym portretu Katarzyny II¹⁷³. W listach Ricauda do Formeya wzmiankowany jest jeszcze jeden artysta o tym nazwisku, określony jako *graveur* lub *Medailleur*, który miał być kuzynem (*cousin*) pierwszego z wyżej wzmiankowanych. Prawdopodobnie był to Gottfried Berger (not. 1778–1798) szcancownik w królewskiej mennicy, któremu Ricaud zlecił wybite nowego medalu, na co jednak nie zgodził się Fryderyk II¹⁷⁴.

Można przypuszczać, że przygotowywane do druku dzieło miało nie tylko zaspokoić naukowe ambicje inżyniera Ricauda, ale stanowić także przepustkę do jego członkostwa w Pruskiej Akademii Nauk. Pod koniec 1771 r. zwrócił się on do Fryderyka II z prośbą o protekcję w przyjęciu do tejże instytucji. Najwyraźniej jednak była to prośba nieco przedwczesna, albowiem monarcha, informując go, że miejsca w Akademii przydzielane są wyłącznie na podstawie zatwierdzonych przez nią osiągnięć, zasugerował, aby najpierw ukończył swoje dzieło, a dopiero potem występował o protekcję¹⁷⁵. Dzieło zatytułowane *Médailles sur les principaux événements de L'Empire de Russie, depuis le règne de Pierre le Grand jusqu'à celui de Catherine II* i dedykowane tej właśnie monarchini, zostało ukończone około 10 lutego 1773 r.¹⁷⁶ (il. 12). Miesiąc później, 11 marca, podpułkownik Pierre Ricaud de Tirregaille miał sposobność zaprezentować je królowi i ofiarować mu jeden egzemplarz, za co Fryderyk II dziękował mu nazajutrz, wyrażając jednocześnie swe zadowolenie oraz aprobatę¹⁷⁷. Tydzień później kolejny egzemplarz *Médailles* przesłał Formeyowi – za pośrednictwem profesora Dieudonné'a Thiébaulta – jako wyraz przyjaźni, szacunku i wdzięczności¹⁷⁸.

Zastanowić się w tym miejscu trzeba, dlaczego za temat swego pierwszego naukowego dzieła Ricaud obrał historię panowania rosyjskich carów i dodatkowo dedykował je Katarzynie II zamiast – co byłoby bardziej zrozumiałe – zająć się historią domu brandenburskiego. Publikacja nawiązywała bezpośrednio – zarówno w idei, jak i kompozycji – do wydanego w Paryżu w 1702 r. dzieła *Médailles sur les principaux événements du règne de Louis le Grand, avec des explications historiques*¹⁷⁹. Co więcej, inżynier musiał być

¹⁷¹ Fryderyk II do P. Ricauda, 9 IX 1771, Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin, IV HA Rep. 11, nr 115, s. 9.

¹⁷² We wrześniu 1771 r. Ricaud prosił Formeya, aby ten nakłonił Bergera do kontynuacji prac, P. Ricaud do J.H.S. Formeya, 30 IX 1771, Staatsbibliothek Berlin, NL, Formey, K 33, Ricaud, k. 16. Najwyraźniej jednak Berger nie nadał z pracą, gdyż 22 ryciny w opublikowanym już dziele wyszły spod ręki Johanna Conrada Krügera (1733–1791).

¹⁷³ Za taką identyfikacją przemawia jednoznacznie katalog wszystkich prac Daniela Bergera. Wymieniono tam jedenaście matryc graficznych do *Médailles* Ricauda, które po śmierci inżyniera przejął ich autor, *Anzeige sämtlicher Werke von Herrn Daniel Berger Rector und Lehrer der Kupferstecherkunst bey der Königlichen Preussischen Akademie der Künfte und mechanischen Wissenschaften zu Berlin*, Leipzig 1792, s. 23–24. Kolejnych pięć rycin sygnowanych jest wyłącznie nazwiskiem Berger, 37 zaś pozostałych pozbawionych jest jakiegokolwiek sygnatury. W 1773 r. po zakończeniu prac Berger odebrał dodatkowe wynagrodzenie w wysokości 30 écu (nieco ponad 2 dukaty), Fryderyk II do P. Ricauda, 19 I 1773, Biblioteka Jagiellońska, Kraków, Zbiór Varnhagena 213, z byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej.

¹⁷⁴ W leksykonie Saura wymienionych jest dwóch szcancowników noszących nazwisko Gottfried Berger, aktywnych wówczas w berlińskiej mennicy, przy czym pierwszy miał być bratem rytownika Friedricha Gottlieba Bergera. Ponieważ w listach Ricauda mowa jest o kuzynie, możemy przypuszczać, że pułkownikowi chodziło o drugiego z nich, *Allgemeines Künstler-Lexikon Die Bildenden Künstler aller Zeiten und Völker*, t. 9, red. G. Meißner et al., Berlin 1992, s. 348; Fryderyk II do P. Ricauda, 26 IX 1771, Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin, IV HA Rep. 11, nr 115, s. 15.

¹⁷⁵ Fryderyk II do P. Ricauda, 13 XII 1771, Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin, IV HA Rep. 11, nr 115, s. 11.

¹⁷⁶ W liście z 19 stycznia Ricaud prosił Formeya o przekazanie Bergerowi 30 écu, a także o przesłanie do „Gazette Littéraire” anonsu swego dzieła zatytułowanego *Médailles sur les principaux événements de L'Empire de Russie, depuis le règne de Pierre le Grand jusqu'à celui de Catherine II, avec des explications historiques. Par Pierre Ricaud de Tiregale Lieut: Colonel Ingenieur au Service de S.M. le Roy de Prusse*. Dodatkowo informował Formeya, że druk powinien być ukończony przed 10 lutego, P. Ricaud do J.H.S. Formeya, 19 I 1773, Biblioteka Jagiellońska, Kraków, Zbiór Varnhagena 213, z byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej.

¹⁷⁷ Fryderyk II do P. Ricauda, 12 III 1773, Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin, IV HA Rep. 11, nr 115, s. 16. Jakkolwiek nie wiadomo, czy Ricaud ofiarował egzemplarz swego dzieła adresatce, to w bibliotece Katarzyny II przechowywany był niegdyś tom, który radca stanu na dworze rosyjskim Jacob von Stählin (1709–1785) otrzymał w darze od Victora Friedricha von Solms (1730–1783) ambasadora Prus w Petersburgu. Egzemplarz ten, opatrzony zapisem proweniencyjnym i supereklibrisem Katarzyny II, był w ofercie domu aukcyjnego Hermitage Fine Art w Monaco, 27 marca 2022 r., nr 286.

¹⁷⁸ Fryderyk II do P. Ricauda, 18 III 1773, Biblioteka Jagiellońska, Kraków, Zbiór Varnhagena 213, z byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej.

¹⁷⁹ *Médailles sur les principaux événements du règne de Louis le Grand, avec des explications historiques. Par l'Académie Royale des Médailles & des Inscriptions*, A Paris, de l'Imprimerie royale. M. D C C II. Wydawnictwo to powstało z inspiracji Jeana-Baptiste'a Colberta, który powołując mzw. Małą Akademię, chciał zachęcić przedstawicieli różnych sztuk do współpracy w budowaniu listunku władcy.

Formey. 2

Monsieur et très cher Amy

Je reus hier au Soir votre Chere Lettre, et les lires que je soites, et vous en remets le montant qui est 9. R. avec bien des Remerciements, charmé cy vous me mettes à même de pouvoir vous obliger. Mon Epouse vous remercie de votre gracieux Souvenir, et vous assure de ses respects, et mon fils le cadet à très bien appris à faire votre grimace avec la bouche, il vous besse les mains.

Je obtenu de Sa Majesté une permission de 8. jour pour Berlin à Comter du 1.^{er} de septemb. prochain, atandu l'atuelle-ment je suis dans le fort, et le Cerieux de mon travail.

je finis en vous embrassant de tout mon Cœur, et vous prie de faire agréer mes très humbles Respects, à Mad.^e de Formey votre Chere Epouse, que à toute votre Inable famille, et avec toute la veneration possible je Celuy-
d'aitre.

Monsieur
et Cher amy

Pét. D.^m le 18. Aoust 1770.

Votre très humble
et très obéissant
Écriture
Le Ricaud

12. P. Ricaud do J.H.S. Formeya, 18 VIII 1770, Staatsbibliothek Berlin, NL, Formey, K 33, Ricaud, k. 2

świadom podejmowanych wcześniej prób przedstawienia w podobny sposób panowania Piotra I, które omówił we wprowadzeniu do swego dzieła. Z pewnością nieobca mu też była *Histoire de l'empire de Russie sous Pierre le Grand* autorstwa Voltaire'a, której drugi tom wyszedł w roku przyjazdu Ricauda do Berlina. Jego *Médailles* wpisywały się zatem w pewną sekwencję publikacji będących efektem dość powszechnego na zachodzie Europy zainteresowania Rosją, Piotrem I oraz Katarzyną, której zależało na kształtowaniu imperialnego wizerunku Rosji. W styczniu 1764 r., niedługo przed swoją śmiercią, Francesco Algarotti (1712–1764)

zauważył, że Rosja pomimo niezaprzeczalnych sukcesów nie doczekała się dotąd swojej *storia metallica*, podobnej do tej wydanej pół wieku wcześniej we Francji. Swą refleksją podzielił się z rosyjskim kanclerzem Michailem Woroncowa (1714–1767), któremu miesiąc później przesłał przygotowany przez siebie zarys takiego dzieła wraz z 55 łacińskimi inskrypcjami do planowanych medali upamiętniających najważniejsze wydarzenia poczynając od panowania Piotra I do współczesności¹⁸⁰. Pomysł i esej Algarottiego został niezwłocznie przesłany Katarzynie II, która z uznaniem wyraziła się o autorze i idei oraz zażyczyła sobie, aby wykorzystać jego propozycję, mimo że kilka medali, o których mówił, zostało już wybitych¹⁸¹. Jakkolwiek badająca tę kwestię Maria di Salvo uważała, że zamysł Ricauda narodził się niezależnie od idei Algarottiego, to zbliżone daty sformułowania obu koncepcji, ich analogiczne ramy czasowe oraz zamiar bicia nowych medali pozwalają postawić ostrożną hipotezę, że dzieło Ricauda jest jednak pochodną pomysłu weneckiego kolekcjonera, krytyka i filozofa¹⁸². Dalszych badań wymaga kwestia, w jaki sposób Ricaud zaznajomił się z propozycją Algarottiego i czy był świadom autorstwa koncepcji. Najbardziej prawdopodobnym źródłem informacji dla Ricauda mogli być Formey lub Fryderyk II, z którymi Algarotti utrzymywał kontakt do samej śmierci. Za osobą pruskiego władcy zdaje się przemawiać również długoletnia przyjaźń z weneccjaninem, ukoronowaniem której był ufundowany przez monarchę nagrobek Algarottiego oraz berlińskie wydanie tłumaczeń jego dzieł¹⁸³. Jakkolwiek w znanej korespondencji Formeya i Fryderyka II nie udało się znaleźć wzmianki wspominającej o idei weneccjanina, to treść jego listu do Woroncowa i sam esej zamieszczone zostały we włoskiej edycji dzieł Algarottiego i z dużą dozą prawdopodobieństwa można założyć, że znany był Fryderykowi, a także w środowisku berlińskiej Akademii na długo przed berlińskim wydaniem *Opere del Conte Algarotti*¹⁸⁴. Ponieważ królewski oficer nie mógł niczego robić bez monarszej akceptacji, można podejrzewać, że zgoda na zajęcie się tematem rosyjskich medali (o ile nie sama propozycja) wyszła od Fryderyka II zapewne niedługo po 1765 r.

Sądząc po liczbie egzemplarzy *Médailles sur les principaux événements de l'Empire de Russie* zachowanych do dziś w bibliotekach publicznych (ponad 60), wydaje się, że nakład dzieła musiał być całkiem pokaźny i zapewne spotkał się dobrym odbiorem. Autor, podobnie jak w przypadku warszawskiego planu, zadbał o należyte rozreklamowanie nowej publikacji i jej anonse wraz z dość dokładnymi opisami znalazły się w poczytniejszych periodykach¹⁸⁵. Obok pozytywnych opinii o wydawnictwie Ricauda nie brakło również głosów krytycznych, szczególnie ze strony pruskich historyków¹⁸⁶. Wydawniczy sukces, który mimo krytyki stał się udziałem dzieła i jego autora, zachęcił podpułkownika do prac nad kolejnym tomem zatytułowanym

¹⁸⁰ *Opere del Conte Algarotti. Edizione novissima*, t. 6, Venezia 1792, s. 3–18.

¹⁸¹ M. Woroncowa do F. Algarottiego, 17 V 1764, [w ofercie domu aukcyjnego] Hotel Druot w Paryżu, 13 VII 2023, nr 1235; por. Aneks I.

¹⁸² M. di Salvo, *F. Algarotti's Project for an „Histoire métallique de la Russie”*, „Study Group on Eighteenth-Century Russia Newsletter”, 33, 2005, s. 60–61.

¹⁸³ *Œuvres du Comte Algarotti*, t. 1–7, Berlin 1772.

¹⁸⁴ *Opere del Conte Algarotti*, t. 1–7, Livorno 1764–1765. Edycja ta stała się podstawą francuskiego przekładu dokonanego przez Belletiera pod kierunkiem Domenica Michelessiego i przejrzanego przez Johanna Bernharda Meriana – sekretarza berlińskiej Akademii oraz wydanego w wydawnictwie Georga Jakob Deckera, tym samym, w którym wydano również tego roku *Médailles* Ricauda.

¹⁸⁵ „Nouvelles littéraires, contenant l'annonce raisonnée des ouvrages les plus intéressants qui paraissent”, t. 3, Janvier–Juin, nr 14, 6 Avril, Berlin 1773, s. 209–210; „Journal littéraire dédié au Roi par Société d'Acamédiciens”, t. 4, Berlin 1773, s. 283–288; „Journal historique et politique des principaux Evénemens des différentes Cours de l'Europe”, t. 3, nr 11, 20 Avril, Genève 1773, s. 33–34. Por. przyp. 177.

¹⁸⁶ Rzeczową recenzję dzieła Ricauda przedstawił Friedrich Anton Büsching, który chwalcąc zamiar i celowość publikacji zauważył, że nad podobnym zestawieniem medali pracuje w Petersburgu Jacob von Stahlin. Wypunktował także szereg błędów rzeczowych i historycznych zawartych w dziele inżyniera, przyznając jednak w konkluzji, że publikacja ta przynosi wiele zaszczytu autorowi, F.A. Büsching, *Wöchentliche Nachrichten von neuen Landcharten, geographischen, statistischen und historischen Büchern und Sachen*, 1, 1773, s. 113–116. W umiarkowanie pochlebnej recenzji inny niemiecki autor zwrócił uwagę na zbyt krótkie noty objaśniające i że pod względem urody *Médailles* ustępują francuskiej edycji medali Ludwika XIV, *Betrachtungen über die neuesten historischen Schriften*, t. 5, Altenburg 1773, s. 27–29. Raczej pozytywny wydźwięk ma również włoskie omówienie dzieła, z wyjątkiem krytycznej opinii o dedykacji, która miała być „scritta malissimo e senza gusto”, *Efemeridi letterarie di Roma*, t. 2, Roma 1773, s. 174–175. Odmienne zdania był Oelrichs, który twierdził, że dzieło Ricauda spotkało się ze złym odbiorem w Niemczech, a jeszcze gorszym w Rosji, Oelrichs, *op. cit.*, s. III. Weryfikując tę opinię, udało mi się jedynie napotkać wstrzeżliwą i niepozabawioną krytyki ocenę Carla Benjamina Lengnichsa w odniesieniu do dzieła o medalach rosyjskich (C.B. Lengnichs, *Beyträge zur Kenntniß seltener und merkwürdiger Bücher mit besonderer Rücksicht auf die Numismatik*, cz. 1, Dantzig–Leipzig 1776, s. 115–118). Wspomniany wyżej Büsching określił publikację Ricauda jako „nieudane dzieło” w prywatnym liście do Georga Friedricha Müllera, zamieszkałego w Petersburgu niemieckiego historyka zajmującego się dziejami Rosji, A.F. Büsching do G.F. Müllera, 11 XII 1773, *Geographie, Geschichte und Bildungswesen in Rußland und Deutschland im 18. Jahrhundert. Briefwechsel Anton Friedrich Büsching – Georg Friedrich Müller 1751 bis 1783*, red. P. Hofmann, współprac. V.I. Osipov, Berlin 2018, s. 377. Co ciekawe, również Ricaud pozostawał w kontakcie z Müllerem podczas prac nad tomem poświęconym medalom rosyjskim, P. Ricaud do J.H.S. Formeya, 21 III 1771, Staatsbibliothek Berlin, NL, Formey, K 33, Ricaud, s. 5; por. Aneks II.

Médailles sur les principaux événements de la Maison de Brandebourg. Tym razem jednak, świadom swoich braków w zakresie historii krajów niemieckich, zwrócił się do Antona Friedricha Büschinga – jednego z najwybitniejszych ówczesnie historyków – z prośbą o pomoc i konsultacje¹⁸⁷.

Już w 1775 r. gotowy rękopis dzieła wraz z ilustracjami został zaprezentowany Fryderykowi II¹⁸⁸. W tym samym roku, zapewne po uzyskaniu akceptacji monarchy, berliński wydawca Georg Jakob Decker zamieścił we francuskiej prasie anons nowego tomu wraz z zachętą do jego subskrypcji¹⁸⁹. Zgodnie z nim miało to być dzieło w formacie *in quarto* nawiązującym do *Memoires de Brandenbourg*, z akwafortowymi wizerunkami około trzystu medali oraz portretami czterech władców, wszystkie z historycznymi komentarzami¹⁹⁰. Subskrypcja miała być otwarta do końca 1775 r., a jego wydawca gwarantował chętnym stałą cenę (3 lub 4 dukaty w zależności od rodzaju użytego papieru) oraz dodatkowo dla każdego subskrybenta drukowany *billet* z podpisem autora i wydawcy¹⁹¹.

Biorąc pod uwagę prognozowany termin edycji, wydaje się, że w 1775 r. prace musiały być już w pewnym stopniu zaawansowane. Zaangażowanie Ricauda, jego działalność i zasługi docenił również Fryderyk II, który w kwietniu następnego roku awansował go do stopnia pułkownika¹⁹². Z prasowego anonisu o tym fakcie wiemy również, że w owym czasie prace nad tomem medali brandenburskich ciągle trwały. Niestety do ich ukończenia i publikacji dzieła ostatecznie nie doszło, albowiem 31 sierpnia 1776 r. Ricaud zmarł¹⁹³.

Nieukończony dzieło i spuściznę Ricauda przejął od wydawcy historyk Johann Carl Conrad Oelrichs, który bardzo krytycznie odniósł się do pracy poprzednika¹⁹⁴. Z jego przekazu wynika, że gotowy rękopis i przygotowany przez Ricauda materiał ilustracyjny został przez wydawcę udostępniony uznanym historykom i znawcom tematu do recenzji, a ich ocena – o ile Oelrichs rzetelnie ją zaprezentował – była bardzo surowa. Ricaudowi zarzucono nie tylko słabą znajomość języka niemieckiego, łaciny i pruskiej historii, ale również niekompletność zgromadzonego materiału, artystyczną słabość rysunków, a także niewystarczające i często błędne komentarze historyczne, którymi opatrzone poszczególne medale¹⁹⁵. Wydawca, biorąc pod uwagę przywołane wyżej opinie, zlecił Oelrichsowi oraz rysownikowi i rytownikowi Danielowi Bergerowi przygotowanie nowego rękopisu i kompletu rysunków¹⁹⁶. Ostatecznie w 1778 r. ukazał się tylko pierwszy tom, zawierający wizerunki zaledwie 90 medali z opisami autorstwa niemieckiego historyka.

Wydaje się jednak, że krytyczne opinie Oelrichsa były nie do końca sprawiedliwe, a ich przyczyn można się dopatrywać w pewnej zawodowej zawiści historyka, w którego kompetencje wtargnął wojskowy i to do tego obcego pochodzenia. Być może ta ostra ocena w pewnym stopniu wynikała też z chęci uzasadnienia przejęcia pomysłu, a częściowo i materiałów opracowanych przez Ricauda. Oczywiście pułkownik mógł popełnić wiele pomyłek wynikających z nieznajomości języka niemieckiego lub historii, jednakże wobec liczby około 300 medali anonsovanej w subskrypcji zarzut o niekompletności wydaje się nieco na wyrost, gdyż

¹⁸⁷ A.F. Büsching do G.F. Müllera, 18 XII 1773, *Geographie, Geschichte und Bildungswesen...*, s. 378.

¹⁸⁸ Oelrichs, *op. cit.*, s. III.

¹⁸⁹ *Médailles sur les principaux événements de la maison de Brandebourg depuis Frédéric-Gillaume, dit le Grand-Electeur jusque'à Frédéric le Grand, II du nom, et troisieme Roi de Prusse, avec les explications historiques de tout ce qui concerne les événements, sur lesquels ces Médailles ont été frappées*. Par M Ricaud de Tigale Lieutenant Colonel au Service de Roi. A Berlin, chez G.J. Decker Imprimeur du Roi. Por.: *L'Esprit des journaux, français et étrangers*, t. 9, Valade 1775, s. 381; „Mercure de France: dédié aux oisifs. Par une société de gens de lettres”, Amsterdam 1775, nr 11, Aout, s. 128; Eyring, *op. cit.*, s. 83–84.

¹⁹⁰ *Memoires pour servir a l'histoire de la maison de Brandebourg*, Berlin 1751.

¹⁹¹ Fréron, *op. cit.*, s. 138–142.

¹⁹² „De BERLIN le 23 Avril, Le roi voulant récompenser les services & le mérite distingués de M Ricaud de Tiregalle, lieutenant colonel dans le corps des ingénieurs, vient de l'élever au grade de colonel dans le même corps. Cet officier originaire d'une famille Espagnole qui s'est illustrée par les services qu'elle a rendus à sa patrie, s'est fait connoître entr'autres par deux ouvrages dont nous avons parlé dans le tems, l'un intitulé «Médailles sur les principaux événements de l'empire de Russie» qui a déjà paru l'autre auquel on travaille. Contient également une fuite de médailles sur les principaux événements de la maison de Brandebourg”, „Courier du Bas-Rhin”, 17 V 1776, nr 35, s. 283.

¹⁹³ Kłopoty ze zdrowiem Ricaud sygnalizował królowi już w październiku 1773 r., Fryderyk II do P. Ricauda, 29 X 1773, Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin, IV HA Rep. 11, nr 115, s. 17. Datę śmierci Pierre'a Ricauda zawdzięczam p. Matthiasowi Müllerowi-Mienackowi, potomkowi francuskiego inżyniera, któremu w tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować za wszelką okazaną mi pomoc w przygotowaniu artykułu, a w szczególności za udostępnienie fotografii listów Ricauda oferowanych w domu aukcyjnym J.A. Stargardt, a także informacje dotyczące dat urodzin rodzeństwa Pierre'a. Niestety daty zgonu Ricauda nie udało się dotychczas zweryfikować i potwierdzić źródłowo.

¹⁹⁴ Oelrichs, *op. cit.*, s. III. Krytyczną opinię powtórzył rok później Anton Friderich Büsching, dodając zadziwiającą informację, że Ricaud dostarczył zaledwie 15 rysunków medali, A.F. Büsching, *Wöchentliche nachrichten von neuen Landcharten, geographischen, statistischen und historischen büchern und sachen*, 6, 1779, s. 378–380. Równie krytyczny był Carl Benjamin Lengnichs, *op. cit.*, s. 293–295.

¹⁹⁵ Oelrichs, *op. cit.*, s. III.

¹⁹⁶ „Gothaische gelehrte Zeitungen”, t. 25, 5 IV 1777, s. 231–232.

sam Oelrichs w pierwszym, opublikowanym tomie zamieścił jedynie 90 medali. Zaskakuje natomiast zarzut słabości rysunkowej materiału graficznego, tym bardziej że w dziele Oelrichsa widzimy ryciny autorstwa wzmiankowanego wyżej Daniela Bergera, w jakości niewiele odbiegającej od jego prac widniejących w *Mémoires*. Niewątpliwie na korzyść dzieła historyka przemawia to, że udało mu się namówić do współpracy tak wybitnego grafika jak Daniel Chodowiecki, którego Berger był stałym współpracownikiem.

POSUMOWANIE I ZAKOŃCZENIE

Urodzony i prawdopodobnie kształcony w Prowansji młodzieniec trafił następnie do Katalonii, gdzie uzupełniał zdobytą wcześniej wiedzę z zakresu inżynierii, fortyfikacji i kartografii. W rezultacie kolejnego aktu wojny o sukcesję austriacką uzyskał on szansę na pierwszy stopień oficerski i karierę wojskową w armii hiszpańskiej. Niewola lub odniesione w bitwie pod Piacenzą rany zatrzymały go na kilka lat w Turynie, gdzie najpewniej uzupełniał wiedzę i kompetencje, służąc w armii sardyńskiej lub szkoląc się w turyńskiej akademii. Kolejnych możliwości szukał w wojsku polskim, gdzie mimo przydziału do forsztelacji przyszło mu zakładać fontanny w ogrodach Branickiego i wykonywać pomiary Warszawy, co rekompensował sobie samokształceniem w dziedzinie architektury cywilnej. Ostatnie zajęcie motywowane było osobistymi ambicjami i dążeniem inżyniera do osiągnięcia wyższego statusu zawodowego, czemu służyła zapewne przeprowadzka do Lwowa, gdzie rozwinął działalność jako architekt i budowniczy pałaców. Wydaje się, że kolejnym etapem w zaplanowanej karierze było stanowisko na dworze królewskim, które chciał osiągnąć, dedykując Augustowi III pierwszy, nowoczesny i kartometrycznie poprawny plan Warszawy. Niestety rychła śmierć monarchy pokrzyżowała plan inżyniera, który zdecydował się opuścić Polskę i dworskiego stanowiska szukać w Berlinie. Fryderyk II docenił wartość oferowanych usług i powierzył mu stanowisko w Korpusie Inżynierów, zlecając kształcenie oficerów w dziedzinie fortyfikacji i architektury wojskowej. Naukowe i życiowe ambicje Ricauda zaspokoili dopiero dołączenie do intelektualnego środowiska berlińskiej Akademii Nauk, gdzie zawarł przyjaźń z Jeanem Henrim Samuelem Formeyem – jedną z czołowych postaci europejskiej *République des Lettres* – oraz wieloma członkami dworu. Wieloletnie kontakty z Fryderykiem II, choć dotyczyły głównie spraw zawodowych, niekiedy związane były z kwestiami naukowymi, których zwieńczeniem były podjęte z jego – jak przypuszczam – inspiracji prace nad *histoire métallique* Rosji. Akademickie aspiracje inżyniera sygnalizował już na początku swej berlińskiej kariery, uczestnicząc w kilku posiedzeniach Akademii i utrzymując w późniejszych latach ożywione kontakty z wieloma jej członkami. Dobitym wyrazem naukowych ambicji inżyniera było wydane w 1772 r. dzieło o medalach rosyjskich i realizowany następnie zamiar publikacji kolejnego tomu o medalach brandenburskich, a także zwerbalizowana prośba do Fryderyka II o pomoc w uzyskaniu statusu członka Akademii. Ostatecznie członkiem tej instytucji jednak nie został, na co mogła mieć wpływ podnoszona w środowisku historyków krytyczna ocena podejmowanych przez niego działań, a także rychła śmierć, która przerwała prace nad tomem brandenburskim.

Wieloletnia aktywność Ricauda na dworze, jego obecność w otoczeniu Fryderyka II oraz łączące ich służbowe kontakty, a zapewne i naukowe zainteresowania, przełożyły się także na bardziej prywatne relacje, których ślady można odnaleźć w niektórych listach. Ich potwierdzeniem może być również portret Fryderyka II z 1767 r., który do niedawna znajdował się w rękach potomków inżyniera¹⁹⁷. Zgodnie z przekazywaną tradycją miał on być osobistym darem monarchy dla kapitana Ricaud de Tiregale Vicomte d'Almanon de Marenier. Jednakże wbrew tym przekazom, przyjąć należy, że adresatem podarunku był w rzeczywistości podpułkownik inżynierów Pierre Ricaud¹⁹⁸.

¹⁹⁷ Johann Heinrich Francke (1738–1792), *Portret Fryderyka II z trójkornem w dłoni i gwiazdą Orderu Orła Czarnego na piersi*, sygnowany: *JH Francke fec. 1767*, w ofercie domu aukcyjnego Bolland & Marotz – Hanseatisches Auktionshaus, Bremen, 11. Dezember 2011.

¹⁹⁸ Zgodnie w przechowywanymi w berlińskim archiwum wypisami, z tytułem wicehrabiego d'Almanon po raz pierwszy notowany był wnuk Pierre'a, kapitan Peter Alexander von Ricaud, który urodził się w 1823 r., Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin, I HA, Rep. 176, Nr 8152. Nie mógł on zatem otrzymać obrazu od zmarłego w 1786 r. Fryderyka. Również mało prawdopodobne jest, by portret ten otrzymał Lorentz Peter – młodszy syn Pierre'a, który co prawda służył w armii pruskiej, ale w momencie śmierci monarchy miał 21 lat i trudno przyjąć, by położył jakieś specjalne zasługi dla królestwa. Najbardziej prawdopodobna jest wersja, że Fryderyk swój portret przekazał osobiście zasłużonemu inżynierowi, w nieustalonym niestety momencie.

Na zakończenie podkreślić trzeba, że mimo krytycznych uwag opublikowane przez Ricauda dzieło o rosyjskich medalach zapewniło mu miejsce w wydawanych w XVIII- i XIX-wiecznej Europie encyklopediach i leksykonach, tak samo jak wydany dekadę wcześniej plan Warszawy dał mu poczesne miejsce w dziejach polskiej kartografii¹⁹⁹.

*

Niniejszy artykuł nie może być traktowany jako monografia twórczości Pierre'a Ricauda. Starając się wykorzystać możliwie wiele dostępnych źródeł archiwalnych i drukowanych, podjąłem próbę nakreślenia nie tyle artystycznej sylwetki inżyniera, co raczej jego drogi życiowej i kariery zawodowej.

Zaprezentowany tutaj schemat podróży i zawodowego awansu Pierre'a Ricauda de Tirregaille'a wydaje się dość typowy dla francuskiego inżyniera z pierwszej połowy XVIII w. Dobrze wykształceni oficerowie lub inżynierowie, nie mając większych szans na znalezienie zatrudnienia w ojczyźnie, zmuszeni byli do emigracji do krajów ościennych lub dalszych gdzie – wobec braku rodzimych uczelni wojskowych – panował stały popyt na specjalistów od fortyfikacji i gdzie spotykali się oni z należnym uznaniem swych kompetencji. W przypadku Ricauda wszakże, prócz naturalnego w środowisku wojskowym dążenia do awansu w hierarchii, mamy również do czynienia z wyraźną i świadomą aktywnością w celu rozwoju osobistego, stawiania sobie kolejnych wyzwań, kształtowania i zaspokajania ambicji naukowych, które finalnie kreować miały jego pozycję w szeroko rozumianym środowisku²⁰⁰.

W dalszym ciągu głębszej kwerendy wymagają archiwa w Marsylii, Barcelonie, Simancas, Turynie i Berlinie. Zawartość czterech pierwszych może przyczynić się do wyjaśnienia kwestii jego młodzieńczej edukacji oraz włoskiego epizodu w życiu Ricauda. Ostatnie natomiast zawierać może odpowiedzi na kwestie jego zawodowej i prywatnej aktywności w Poczdamie oraz jego relacji z berlińską Akademią i akademikami. Także warszawskie Archiwum Główne Akt Dawnych daje jeszcze wiele możliwości, jakkolwiek dotarcie do informacji dotyczących warszawskiego oraz lwowskiego okresu jego życia jest bardzo żmudne i czasochłonne. Niemal pewne jest, że część najbliższej nam, warszawskiej biografii inżyniera wobec rozległych strat wojennych w źródłach archiwalnych pozostanie nieznana. Toteż tym cenniejsze wydaje się zidentyfikowanie syna Ricauda, pochodzącego ze związku z Barbarą Czczewiczówną, który swą karierę wojskową rozpoczął w Korpusie Kadetów w Berlinie w 1771 r., a zakończył być może śmiercią w 1808 r. Jest wielce prawdopodobne, że jego imię oraz przebieg służby kryją się jeszcze w archiwach niemieckich. Jakkolwiek Ricaud dał początek zasłużonemu pruskiemu rodowi wojskowych (Ricaud-Tiregale), to kariery jego pierwszych przedstawicieli z pewnością nie były łatwe. Mimo wysokiego stopnia ojca, jego zasług i długotrwałej służby na królewskim dworze, w środowisku oficerskim zdominowanym przez pruską szlachtę starszy z synów mógł być postrzegany jako syn Polki i Francuza, młodszy zaś – Francuza i Niemki. Być może właśnie to wyobcowanie było przyczyną tego, że ich kariery wojskowe zakończyły się w relatywnie niskiej randze porucznika i kapitana. Nieznany zupełnie pozostaje los dwójki jego pozostałych dzieci – prawdopodobnie córek, które po wyjeździe inżyniera do Berlina pozostały z matką w Warszawie, w związku z czym nie wiemy, czy nie miał on również dalszych potomków w Polsce. Nie udało się także odszukać żadnych informacji na temat losów Barbary Czczewiczówny po 1763 r., a wyjaśnienia wymagają także domniemane relacje zawodowe inżyniera z księciem Michałem Kazimierzem Radziwiłłem.

Odpowiedzi wymaga pytanie o architektoniczne wykształcenie Ricauda, którego twórczość, choć silnie osadzona we francuskiej tradycji barokowej, nosi zauważalne cechy architektury sasko-polskiej w typie rozwiązań proponowanych przez Carla Friedricha Pöppelmana, Johanna Friedricha Knöbla oraz – a może

¹⁹⁹ J.-S. Ersch, *Das gelehrte Frankreich oder Lexicon der französischen Schriftsteller von 1771*, Hamburg 1798, s. 143.

²⁰⁰ Podobną, międzynarodową drogę kariery francuskiego inżyniera i architekta opisał ostatnio Konrad Niemira. Analogicznie do Ricauda, Jean Claude Pingeron (ok. 1730–1795) kształcił się we Francji, aby następnie uzupełniać wiedzę w Italii i zapewne w Hiszpanii. Co ciekawe był on członkiem Akademii w Barcelonie – tej samej, na której uczył się być może Pierre Ricaud i na której wykładał jego starszy brat. W 1762 r. Pingeron przybył do Warszawy, gdzie znalazł zatrudnienie na dworze Maurycego Brühla, a następnie u książąt Sanguszków. Rok później przeszedł na służbę Jerzego Klemensa Zamoyskiego w Zamościu. Rozczarowany brakiem wsparcia ze strony mecenasa dla swych planów sanacji miasta oraz skonfliktowany z innymi oficerami twierdzy, wyjechał do Francji i już tam pozostał, poświęcając się działalności publicystycznej, translatorskiej oraz podróżom, K. Niemira, *Jean-Claude Pingeron and the False, Deceitful and Treacherous Race of the Sarmatians. Polish Misadventures of a French Engineer*, „The International Journal for the History of Engineering & Technology”, 93, 2023, 1, s. 71–84.

najbardziej – Johanna Sigmunda Deybla i Jakuba Fontany. Zapewne jest to pochodną kontaktów inżyniera z warszawskim środowiskiem architektonicznym z Fontaną na czele w latach 1751–1757, a także bezpośrednim wpływem Jana Henryka Klemma podczas pobytu w Białymstoku.

Wyjaśnienie tych i wielu innych, niewymienionych w podsumowaniu kwestii, może przyczynić się w przyszłości do pełniejszego wizerunku pułkownika Ricauda de Tirregaille’a. Nadzieje po temu dają nie tylko coraz liczniej ukazujące się na aukcjach materiały źródłowe, ale także coraz bardziej uporządkowane, opracowane i dostępne archiwa w kraju i za granicą.

*

Kończąc, chciałbym wyrazić moje serdecznie podziękowania prof. Łukaszowi Niesiołowskiemu-Spanó dziekanowi Wydziału Historii UW, dr Tomaszowi Makowskiemu dyrektorowi Biblioteki Narodowej, dr Izabeli Wiencek-Sielskiej kierownicze Gabinetu Starych Druków BUW, Emile Debled zastępczyni kierownika Archiwum Miejskiego w Antibes, Stefanowi Georgowi z działu filateliów w firmie Primus GmbH oraz dr Matthiasowi Müllerowi-Mienackowi z Frankfurtu nad Odrą za udzieloną mi pomoc, udostępnione materiały archiwalne i źródłowe oraz za wyrażenie zgody na ich publikację. Osobne podziękowania należą się także moim koleżankom z Gabinetu Rycin BUW – dr Małgorzacie Biłozór-Salwie, Urszuli Dragońskiej i dr Izabeli Przepałkowskiej za liczne konsultacje oraz inspirujące rozmowy, a także dr Małgorzacie Szafran-skiej z Warszawy, dr Paoli Bianchi z Uniwersytetu w Turynie, Marii di Salvo z Uniwersytetu w Mediolanie, Victorowi Garcii Gonzalezowi z Uniwersytetu w Maladze za dzielenie się informacjami i merytoryczne uwagi. Za pomoc w zdobyciu trudno dostępnej literatury chciałem również wyrazić wdzięczność dr hab. Ewie Manikowskiej z Instytutu Sztuki PAN, dr Sergeyowi Kravtsovowi z Uniwersytetu w Jerozolimie oraz Jerzemu Serafinowi z Politechniki Wrocławskiej. Bez pomocy wszystkich wyżej wymienionych osób niniejszy artykuł byłby znacznie uboższy.

ANEKS I

J.K. Branicki do F. Rósy, 24 IV 1755**Warszawa, AGAD, Archiwum Roskie, Supplement do korespondencji, 8 s. 55–56**

Do Jem Xięza Prowincyała.

Dostało mi się słyszeć, że Jasna Gura, ex Instituto Fundacyi dla Dozoru Opatrzania y Utrzymywania Konserwacyi Fortecy, Utrzymując Inzeniera, Chce ściągnąć Inszego, na Mieysce Recenter Oddalonego. Nieżeli Inszy się trafić może, poprzedza WMWM Pana nadgłoszeniem się moim, z Zwykłą Obserwancyą Oraz polecam, łasce Jego, Cale w tey Professyi z Umiejętności, y Praktyki doskonałego, z Przystoynego Ułożenia, Spokoyności Pilności, y w Pracy upodobania dobrze zalecanego, ImP^a Ricaud Kapitana w Regimencie Moim pieszym od Lat Trzech Continuo, przy Boku Moim Bawiącego się y Swoiey Rozumności, chwalebnie zadosyć czyniącego, Ażeby Jako Inzenier, przy Wsponianey Fortecy mógł być pomieszczony. Z Talentow Swoich podoba się WMWM Panu y Fortecy Utilitimus będzie, niewątpliwie, Cale nienaprzykrzył się Mi ten Człowiek, szczególnie ex Solo Motivo, ażeby Subweniatur nieuchronney Potrzebie Tego tam Świętego Mieysca, Ustąpić Go Umysliłem. Jeżeli będzie akceptowany, y Jakiey może Spodziewać się Pensyi, którey dotad U Mnie Miał na Rok #200, czekam z łaski WMWM Pana, dokładney rezolucyi, y zostawam voto et cultu Distinctissimo. 24 Apr 1755

K. Czeczewicz do J.K. Branickiego, 12 IX 1755**Warszawa, AGAD, Archiwum Roskie, Koresp. V/4, s. 1–2**

Jaśnie Wielmożny Miłościwy Panie.

Panie y Dobrodzieiu

Lubom jeszcze nie zasłużony wrespekcie Pańskim Jaśnie Wielmożnego Pana, a Pana miłościwego, to jednak doskonale wiem, że Każdy udający się pod protekcyą Pańską nie tylko Laskawe odbiera ucho, ale sprawiedliwej Decyzyi Pańskiej sentyment. Od Lat sześciu zostając w mieście Lwowie, a od dwóch, Pisarzem Miasta Radzieckim, oraz będąc Sekretarzem Krolewskim zostając bez żadney noty w aplikacjach moich, y żem się niedawno postanowił, obróciłem na siebie oko zazdroszących nieprzyjaciół, którzy nie tylko chcą mi szkodzić na honorze, ale nawet y na szczupłej fortune. Miałem ten tylko honor y szczęście dla siebie witać JW.o Pana od Miasta w Lwowie, a szykałem tyle sposobu głębiey ugruntować lichą Osobe moją w Laskawey pamięci Pańskiej, teraz zaś przymuszony cisne się do Nog Pańskich zebrząc Laski y Protekcyi abyś Mię raczył uwolnić od Stacyi Żołnierskich w Dworku po Świętey Pamięci panu Garanim na Halickim Przedmieściu na Żonę moją y Jm Panią Zietkiewiczową Wdowę Radczynę Lwowską spadłym, nigdy niepraktykowanych, a władzą WJmPana Kommendanta nakazanych. Cierpiałem iuż dawnemi czasy też Krzywdę od wspomnianego JmPana Kommendanta, gdy chciał wtym że Dworku lokować JmP^a Kruszelnickiego Kapitana, y wziąłem to na siebie ile mając Kredyt u Miasta wyrobienia stancyi dla tegoż Jmci, tak dalece, że lubo wyniszczone Miasto y Dekretem się Radomskim zasłaniające, mając wzgląd na mnie że Podatki wielkie ponoszę wtym Mieście dało Stancyą temuż JmPu Kapitanowi, Przełożyłem tę Krzywdę JWo Panu, lubo nie Sam przez się, to przez JmPana Kapitana Rikaud Szwagra Mego, teraz powtórnie przyciśniony bo mi w tego Dworku Oficynach, /: który per arendum JWJm Pani Kasztelanowey Braclawskiej puszczoney, y zawsze á Magnatibus trzymany, zkąd by mogło bydź opłacenia Wyderkałow /: Gymeinow stawiają. Mam ufność iako w Panu Justitiae et aequitatis, że Laskawie Ordynansem swym do JWJPana Kommendanta adresowanym zasłonić Mnie raczysz. A Ja za zdrowie y powodzenie Pańskie błagać Rządzczy Boga nieprzestane Zapisując się dozgonnie.

Jaśnie Wielmożnego Miłościwego Pana y Dobrodzieia
Naynizszy Podnozek.

Kazimierz Czeczewicz

[d]ie 12. 9^{bre} 1755 z Lwowa

M. Woroncow do F. Algarottiego, 17 V 1764
Paryż, Dom aukcyjny Hotel Druot, 13 lipca 2023, nr 1235

J'ai trouvé a mon arrive en cette Ville le 12. De ce Mois vôtre chere lettres du 20 avril jointes au Catalogue de vos tableaux: de Vous remercie, Monsieur de l'une et de l'autre, et aussi tôt que ma santé, qui est bien mauvaise pour a present, sera un peu retablie, et que je jouirai d'un peu de repos, j'aurai soin de m'expliquer avec Vous sur ce chapitre.

J'ai cependant la satisfaction de vous dire que j'ai reçu ici la response de S: M: L'Imperatrice ma Tres Gracieuse Souveraine a la lettre, par la quelle je lui envioai vôtre Essay sur l'histoire metallique de Russie, et Cette Princesse s'exprime a vôtre sujet en des termes qui prouvent asses combien Vous jouisses de sa haute consideration: Quoique plusieurs des medailles que Vous comprenez dans cet Essay aient deja été frappées, toute fois S:M:I: veut bien qu'on fasse usage de ce qui vient de M^r d'Algarotti, et Vous aures tout lieu des Vous apercevoir dans les suite qu'on sait rendre justice aux telens, et au merite que Vous receuives. Ayés seulement tout le plus grand soin de Vous conserver, et croyez que Personnes n'y prend plus de part que moy, et Mad^{me} de Woronzow, qui Vous est toujours tres oblige du souvenir, don't Vous l'honorez, et qui Vous fait ses compliments les plus humbles.

La petite Calmouque a été frappe du trait genereux, don't il Vous plait d'en agir a son égard, et Elle vous assura Monsieur, de son respect, et de ses reconnaissance. Je suis avec la consideration la plus distinguée Monsieur

A Vienne ce 17. May 1764. Vôtre tres humble et tres obeisant Serviteur
Mich: Woronzow

ANEKS II

Listy Fryderyka II do P. Ricauda
Antykwarjat J.A. Stargardt, Berlin, Katalog 712, Auktion 9. April 2024, s. 262, nr 417
Obecnie własność firmy Primus GmbH w Konstancji, Niemcy

s. 5

Le Roi ayant reçu la lettre du Sr. Ricaud, Lieutenant Colonel au Service du Republique de Pologne, Sa Majesté veut bien Lui faire savoir en reponce, qu'Elle consent qu'il s'arrete ici à Berlin, et même qu'il puisse s'y produire, mais qu'Elle espere aussi, qu'il se conduira de maniere, qu'il n'y aura rien à redire à Sa conduit. à Berlin ce 24^e Decembre 1763.

Frederic

s. 6

J'ai reçu Vôtre lettre du 20 de ce Mois, et Je agrée que Vous épousiez la fille de feu le major Binius. Sur ce Je prie Dieu qu'il Vous ait, en Sa Sainte et digne garde.

Frederic

à Potsdam ce 22 de Septembre 1764

s. 7

J'ai reçu Vôtre lettre du 27 de ce Mois la quelle, J'ai renvoyée au Ministre d'Etat Münchhausen à Berlin, pour aviser aux difficultés que rencontre le mariage, pour le quell Vous avez eu Mon agrément avec la fille du feu Major Binius. Surce Je prie Dieu qu'il Vous ait en Sa Sainte et digne garde.

Frederic

à Potsdam ce 29 Octobre 1764

s. 8

J'ai vu avec satisfaction par Votre lettre du 27^e de ce Mois, que Vous avez fini d'expliquer le cours militaire à Mes Marechaux de Logis, et agréé ce que Vous M'en avez proposé. Sur ce Je prie Dieu qu'il Vous ait en Sa Sainte et digne garde.

Frederic
à Potsdam ce 27^e Juillet 1765

s. 9

Je Vous fais cette lettre pour Vous dire d'aller pour huit à dix jours avec quelques Officiers de la Garnison de Berlin, que le Lieutenant General de Kamin Vous indiquera et auquel Vous Vous en adresserez à Freyenwalde et dans les Environs, leurs enseigner comment profiter du terrain pour prendre avantageusement des Camps, et leurs en faire faire des Plans sous votre Direction. Sur ce Je prie Dieu qu'il Vous ait en sa sainte et digne garde.

Frederic
à Potsdam ce 5^e 8bre 1768

s. 10

J'ai de la peine, à vous accorder Le congé de deux mois, que vous venés de Me demander, pour aller recueillir un heritage que votre epouse vient de faire à Claves. Comme c'est dans Ma estats, que cet heritage vous est échû, vous n'avez aucune chicane à apprehender à son sujet, et votre presence n'est nullement necessaire pour le toucher. Vous pouvés plustôt veiller à vos interêts tout aussi bien par lettres: et vous epargnerés de cette façon, bien des depences inutiles, auxquelles ce voyage ne sauroit manquer de vous exposer. C'est par un effet de Ma bienveillance Royale, que Je vous donne cet avis, et vous ne manquerez par, de vous conformer. Sur ce Je prie Dieu qu'il vous ait en Sa sainte et digne garde.

Frederic
à Potsdam ce 3 de Mai 1769

s. 11

Comme l'affaire don't Vous Me faites le detail dans votre lettre du 3^e de ce mois ne peut etre reglée ni decidée que de reconnaissance de cause et par consequent par la Justice, Vous jugés bien que Je n'y saurois entrer moi-même et faire autre chose que de la renvoyer à Mon Grand Chancelier de Jariges pour examiner le cas et donner des ordres en consequence au College de Justice au il appartient. Sur ce Je prie Dieu qu'il vous ait en sa sainte et digne garde.

Frederic
à Potsdam le 4^e Juillet, 1769

s. 12

Comme j'ai jugé à propos de conseiller et de rejoindre en même temps au Capitaine de poser, qui est ici à Ma suite, de s'appliquer au genie; Je veux bien Vous avertir par la présente lettre, que Mon intention est, que Vous lui donniez en consequence les leçons necessaires, et que Vous vous attachiez avec soin, e l'instruire scientifiquement, de tout ce qui a du rapport à l'architecture militaire et aux fortifications, et sur ce Je prie Dieu qu'il vous ait en sa sainte et digne garde.

Frederic
à Potsdam ce 19 d'Octobre 1769

P. Ricaud do de Challanta**Aoste, Archives historiques regionals, Fonds Challant, vol. 38/b/2**

Monsieur

J'ai ne doutte Nulement que Monsieur le Comte de Chalan ne trouve Etrange que depui que je quitté thurin l'année 50. Et d'un seigneur cy gracieux de qui je ressu milles bontes, et atencions, j'aye diferé ci longtems à Luy Donner un temoignage aussy juste de ma vive reconnessance, Ne l'atribues Mr. Le Comte à dantre rison ca celle de vous avoir l'essé ignorer mon sort, que apres avoir Lutté asses longtemps avec L'adverce

fortune je passes au Service de S. Maj.^{te} le Roy de Pologne Auguste 3^e, et ayent Servi 15. Ans, depui le garde de lieuthenant jusque à celui de Lieut: Colonel je viens de passer depui deux ans à Celuy de S; Mejt: Prussienne, avec le même garde, et dans le Corps des Ingenieurs, comme, à mon Service precedent. Sa Majesté mayent donné le departement de la Direction de son Academie Royale et Militaire à Potsdam, ou est Sa residence ordinaire. Il y at toute aparance que gy cerois pour quelque temps. ou je vous prie Monsieur Le Comte de disposer de moy en ce que vous me trouverois Capable et en vous protestent que je Cerois toute ma vie.

Monsieur

Vôtre tres humble Et tres obeissant Serviteur

Ricaud de Tiregalle

Potsdam a le 8. Juin 1766

P. Ricaud do J. H. S. Formeya

Staatsbibliothek Berlin, NL, Formey, K 33, Ricaud

s. 1

Monsieur et tres respectable Ami,

Je ressu, et respons à la vôtre, avec bien du plesir, je remis l'incluse à Mon. Le pasteur Pelet, hier Monsi. Le Pasteur le Cointe, et le sudit Amy, ont diné Ches moy, vous devez bien Conclure, et croire que ce net pas avec L'Eau toute pure que nous avons beü à vôtre santé, de même ca toute vôtre Chere famille, sans oublier (à mon particulier) vôtre hemable Compagne de voyage.

Je ressu les Calotes, et vous en remercie tres humblement, aussy que de la Nôte des Ouvrages de nôtre Grand home. J'accepte les deux ouvrages au prix que vous me les proposes, vous priant de me faire L'acquisitions jusque à la mondre brochure, Expedie le moy avec la Nôte, ou Celle issy prealablement et je vous an remetres aussitot le montant, et vous offre pareillement mes petits Services, je vous prie d'assurer de mes respects tres humbles Madame vôtre digne Epouse, la miene en fait même, et en atendent je Celuy d'aitre avec la Concideration la plus parfaite.

Monsieur et Cher Amy

Vôtre humble Et tres obeissant Serviteur

de Ricaud Colonel

N.B. Les Poesies Diverses, je L'ay. M:^r de Cat mon à fet le Cado.

Potsd: Le 13. d'Aout 1770

s. 2

Monsieur et tres respectable Ami,

Je ressu hier au Soir vôtre Chere Letre, et les Livres que je Soites, et vous an remis le montant qui et 9. Rx. avec bien des remerciements, charmé cy vous me mêtres à même de pouvoir vous obliger. Mon Epouse vous remercie de vôtre gracieux Souvenir, et vous assure de Ces respects, et mon fils le cadet à tres bien appris à faire vôtre grimace avec la bouche, il vous bese les meins.

Je obtenu de Sa Majesté une permicion de 8 jour pour Berlin à Conter du 1.^r Septemb:^e prochain, atandu l'atuellement je suis dans le fort, et le Cerieux de mon travail

je finis en vous anbrassent de tout mon Coeur, et vous prie de faire agréer mes tres humbles respets à Mad:^e de Formey vôtre Chere Epouse, que à toute vôtre Emable famille, et avec toute la veneration possible je Celuy d'aitre.

Monsieur et Cher Ami

Vôtre tres humble et tres obeissant Serviteur

De Ricaud

18. Aout 1770

s. 3

Monsieur Et tres cher Amy,

Je ne doute poin que vous N'ayes ressu actuellement les 9. Rx. quil vous revenet, au quels je vous reitere mille remerciements, pour toutes vos bontes; Je vous direz Cher Amy que Sa Majesté mat acordé une permission de 8 jours à Berlin, de la quelle je ne feres usage ce premier de Septembre prochain, jusque au

8.^e du même, et Conteprendre mon Epouse avec moy pour luy faire Cette Capitale qu'elle ne conet pouns encore, à Cet Effet Cher amy, je vous prie de vouloir bien faire avertir Heydlen le destilateur, qui me garde au premier Etage, un appartement, je vous dire tout L'Etage sur la ruée, cil est possible, San coy il foudra que je m'acomode de la moitié qui n'est l'une Chambre et une alcove, fete luy le prija Combien il veut pour les 8. jours En question pour le Logement, La table je la regleres moy même. Escuses de la paine que je vous donne, un Coupe de poin payera tout vos Soins. Mes respects à toute la Chere famille, mon Epouse En fet de même, et vous marque En bon tedesque.

L'adresse de la meson ou je soite Loger, dailleur je Crois que vous devez vous En rapeler, que vous m'aves fait L'honneur dy diner avec M:^r Le Febure, et M:^r Castillon, pres que vis-à-vis la garde, an antrent des Cours, dans la frederiq Estrase à gauche. J'atans vôtre reponse à ce Suget pour que je puisse me Regler. ayent Celuy d'aitre avec tout la Concideration possible.

Monsieur Et Cher Ami
 Vôtre tres humble Et tres obeissent Serviteur
 De Ricaud Colonel
 Potsdam le 21. Aout 1770

P.S. vos amis vous font Ces Compliment Cela est Mr. Le Cointe, et le ministre Pelet

s. 4

Monsieur Et tres Cher Amy,

Cet pour vous assurer de mes tres humbles respects, de même ca Madame vôtre tres Digne Epouse, desirent que vous vous porties tous bien, et que vous Craies de Santé, ma fame vous assure Egalement de tout Son Estime, et Elle est penetree de la plus vive reconnaissance de toutes bontes dont vous tous, l'aves Conblée, il ny à que moy qui est à me pleindre de toutes les inpoliteces que je Esuyé Chez vous, mes aussy j'atans la premiere aucasion pour prendre ma revenge.

Cher Amy cy le porteur de la presente est fidele, vous trouveres un Luy-dor dans la tabatiere que je fais present à Mademoiselle Filippine vôtre Chere fille, le quel est pour peyer La fasson de L'abit, et robe de ma fame, et en même temps pour acheter un Mouchoir de Soy noir bien gran apeupre Comme un drap de lit, pour Mad:^e froman une amie de ma famme, me qui Soit des plus fort, et du tout poin gomé, avec une dantele de 2. dois de large, qui soit noire aussy, et pas blanche par Consecant, on aura la bonté de produire la Conte du tout, et on ferat tous les Efforts possible pour paier le Surplus,

Cher Amy je vous prie de faire remettre l'incluse, et d'avoir la bonté en meme temps a M:^r Bardin, à la rue des freres au pres de M:^r Bourdeau le Livrere, qui at de la fayance en Comycion, et qui mat vandu une Garniture ou Servisse de la dite fayance, la quelle yl devoit m'envoyer le landemein, je ne le pas ressuée ancore, je vous Supplie de luy faire remettre aussy l'incluse, luy fesent demander l'Explication du retar de Cet anvoy, je l'ay Paye, et lessé même par l'ambalage.

Escuses Cher Et bon Amy de ce que j'abuse de vôtre bonté, Les hommes doyvent reciproquement ce Vandre Servisse. Je finis en vous anbrassent de tout mon Coeur, et N'oublier pas de dire à Madame vôtre digne Epouse, que au Carnaval je viendres dancer un branle avec Elle, je L'honneur d'aitre avec l'Estime et la Concideration la plus parfaite.

Monsieur Et Cher Ami
 Vôtre tres humble Et tres obeis. Serviteur
 De Ricaud
 Potsd.^m le 17. Septemb.^e 1770

s. 5

Monsieur Et tres Cher Amy,

Cet pour m'informer de l'Etat de vôtre Centé que je vous adresse ces deuxs Lignes, dite moi donet Comment Ce porte aussy vôtre Chere famille, mon Epouse l'assure de ces respects, mon petit Lorens feseur des grimaces demande Souvent de Nouvelles de sa Chere Philippine.

Cher Amy je vous prie de me doner les Eclercicements au Sujet de la Letre que je vous remes issi incluse, vous m'obligeres, je me Suis adressé a M:^r Le Conseiller Müller quil ne peut m'an donner aucun, ayes le Soins de me ranvoyer l'incluse cant vous an aures fait usage. voyes Cher Amy en Coy je puis vous aitre utile dans ces Carties disposes d'un vray Amy que non seulement il vous Estime, mes qu'il est amoureux de vous,

je vous prie de faire agreer mes respects à Mad:^e Formé, et à toute vôtre Chere famille, ayen Celuy d'aitre avec la plus parfaite Consideration.

Monsieur Et Cher Ami
 Vôtre tres humble Et tres obeissnat Serviteur
 De Ricaud
 Pots. le 21^r Mars 1771

s. 6

Avril 1771

Monsieur et très Cher Ami!

J'ai reçu avec bien du plaisir vôtre Chere Lettre, aussi que l'incluse que j'ai remi à M:^r de Catt, au Sujet de la recherche, dont je vous avois prié, je vois en peu de mots, de qu'oi il S'agit, et je vous en suis bien rédevable.

Mon cher Ami je dois vous dire que Sa Majesté at agréé mon fils dans son Corp de Cadets, en Concession de Coi, et Connessant la bonté de vôtre Coeur à mon Egar, je vous prie de la Commission de vouloir bien le présenter a Son Excell.^e Le Lieuth.^t Général Bodenbrock, en mon nom, jointement avec l'incluse, et de l'assurer verbalement de mes respects très humbles. Je vous aures Épargné mon Cher Ami Cette peine, si de nouvelles occupations, que Sa Majesté vient de me donner ne m'en eussent empêché. Je vous prie de recommander mon Enfent (en bon pere Comme vous aites) particulièrement a M:^r le Major du Corps des Cadets, et que je ne serai pas ingrat a toutes les bontés qu'il aura pour mon fils. Aggrées je vous prie, mes Civilities pour Madame Vôtre digne et chre Épouse, de même que pour toute vôtre chere famille, ma femme en fait de même, et nous vous attendons au printems selon vos promesses en bras ouverts.

L'Evêque M. Pellet vous donne milles absolutions apostoliques pour les pechés que vous ne feres point. Je vous prie de mes amitiés a M^r Le Colonel de Balby, je finis en vous protestent de l'Amitié la plus sincère, avec la quelle je serai toute ma vie.

Monsieur et Cher Ami
 Votre tres humb.^e et tres obeissnat Serviteur
 de Ricaud Le Colo:
 Pots. m le 1^r Avril 1771

P.S. Mada: Ricaud prie Mademoiselle Philippine Fomai, de lui procurer Les trois articles suivants, et dont le domestique à de l'argent à cet Effet.

2. paquets de fil, pour filet

2. Lot de Soye Noire, aussi pour filet

Et une piece de Laberdan de plus Excellent, que Cant il est Cuit il vient

Epays d'un pied tout au moins.

Mon fils pars de Potsd:^m le 2. Mardi à 7. du Matin à Son arrivée il ne manquera pas de Ce rendre Ches vous. Et mon domestique à ordre de vous mener une voiture Cant vous trouveres bon de le presanter.

s. 7

Monsieur,

Celle issi est seulement pour vous avertir que par la porte vous recevres ma Letre dans la qu'elle est incluse Celle pour Son Excellence de Bodenbrog. Et que je vous prie de me faire l'amitier de Luy presenter mon fils que Sa Maj.^{te} à destiné au Corp des Cadets. Je dois Seulement vous dire que je oublié de vous dire dans ma premiere, que Comme dans l'academie, on abide de pyed en Cap Ces jeunes arrives, de vouloir bien faire retirer, Son abytt, Chapeau, et Son Epeeé, et de la faire randre à Mon domestique, je Suis aves toute l'Estime

Monsi:^r,
 Vôtre tres humb. Et tres ob.^t Serrvi.
 De Ricaud
 Potsd'm Le 1 Avril 1771

P.S. Je vous prie de faire indiquer à Mon domestique ou Loge M:^r Citz Banquier pour quil luy demande Cil at ressu par Cetté porte ma letre

s. 8

Monsieur et tres Cher Amy,

Escuses ci je n'ai pas repondu plutôt à vôtre chere Letre, une Courte indisposition m'an at empeché. Je vous remercie mon digne amy des paines que vous vous aites donné à l'ocasion de mon fils, je Saves bien que je ne poves me mieux adresser ca vous. je suis tres satisfait de la reception agreable que le Général luy at fait, et vous prie de vouloir bien Continuer vos bontes à mon fils. au Sujet des 2. Ecus que l'on Exgige que je Luy donne, je me Suis Eclercy issy avec M:^r Le Colonel Esteinwer, du Regiment du Général Leschiwitz, le quel at Son Neveu, aussy à L'Academie des Cadets, il Luy fournit son Leinge, et ne donne C'un Ecu, Einsy je vous remes issy 12. Ecus, pour toute L'annee, pour Con donne à mon fils, un Ecu par moy pour ces ménues depances.

Je vous remes en outre 1. Ecu et demy dont je vous Suis redevable pour le debours fait pour mon Epouse, don Elle remercie bien vôtre Chere fille. il ne nous reste Ca vous prier de venir nous voir, et nous vous atendons à bras ouvert.

Cher amy au Sujet d'une table à jeu je ne Sais ce que Cet, et je vous dois dire aussy, vous prient tres humblement de ne pas le prendre de moves[?] part, que la plus part du temps je ne puis lire vos Cheres lettres, Car Cher amy on voit bien que le la mein du Savent tel que vous aites. faite moy l'amitié Cant vous voudres m'honorer de vos Lettres d'an donner la Comition à Made: vôtre fille L'Ennée, Car je vois bien que je manqueres tres bien de faire vos Comissions Comme il faut.

Mon Epouse et moy, nous assurons de nos plus humbles respects, à Madame vôtre tres digne Epouse de même que a tôte vôtre Chere famille, Concernenous toujours vôtre Estime, et que je Cerois toute ma vie vôtre amy bien de Coeur.

Monsieur
 Eet tres Cher Amy
 Vôtre tres humble Et tres obeissant Serviteur
 de Ricaud Colon.
 Pots:m Le 19. Avril 1771

P.S. Jer amy Cant vous verres M:^r. Le Capit:^e des Cadets, dans le quelle Compagnie Et mon fils, taches de le Luy bien recomander et faite luy Santir que je ne Cerois poin ingrat à toutes Ces bontes en vers lui.

s. 9

Monsieur Et tres Cher Amy,

Je ressu avec bien du plesir vôtre Chere Letre qui à acouché de trois, dont Chacune à etté remise à Son adresse celon vos ordres. Je vous Suis bien redevable d'avoir faire remettre L'argen à M^r le Capitaine des Cadets, et vous prie de faire parvenir L'incluse à mon fils. Mon Epouse assure des Ces respects à Mad:^e vôtre tres digne Epouse aussy que avous feseur des grimaces, dont mon petit Loren vous imite au mieux. Nous vous anbrassons tous de Meilleur de Notre Coeur, et depechevous à venir or que les grandes Eaux ne vous en anpeché.

Cher amy je La priere à vous faire de me procurer 6. beaux figies, Car les miens que javes feut anterrer, les Eaux le ont fait perir, anviron d'une tigé de 2. à 3. pied: je me rapelle que M:^r Le Conceiller de Thomas m'an avet offert, quil Soyent en quesse ou non, Cy Cela est possible yl faudret me les Expedier au plutot, et vous an manderes le Montent, il y at la Comodite par Eau, toutes les Cemenes, Sil Son Enquesse[?] Car autrement j'anverres un voiturier dissy, pour le prendre, Car nous an avons un qui vat 2. fois regulierement par Cemene à Berlin. Voyer en Coy je puis vous aitre utile, et Croyemoy vôtre plus grand Enemy.

Monsieur Et tres Cher Amy
 Vôtre tres humble Et tres obeissant Serviteur
 De Ricaud
 Potsd.^m Le 9. May 1771

s. 10–11

Monsieur et tres Cher Amy

Cet avec bien du plesir que je ressu vôtre Letre, Le bien du prochein, et Le Servisse di mon Roy Ceront toujours. les forts motifs qui me feront agir tout ma vie, mes issi Cher amy il Sagit, que personne n'ose ce Charger de proteger personne Le plus Court, Cet que ci Ce Cavalier veut antrer au Servisse de notre Grand

Monarque, de luy Ecrire, tres Laconiquement, je veus dire en peu de mots, qui il est, Cy la Servy, quel Sont ces Sevices, et Coment il Soiteret aitre anployé, Sa Letre La faire passer par le Canal de quelque ministre, soit M:^r de Finkelstein et voila Ce quil y at de plus Court, et de plus Sur à faire à ce Sujet. Je vous direz Cependent que ci Cetoit un homme de Genie, alors je ne pas besoin de personne, je m'adresse directement a Mon maitre, je soiteres bien quil fut question d'un pareill homme je me Chargerer de Luy faire Son affere et en même temps charmé d'avoir des aucasion d'obliger un amy que j'estime de tout mon Coeur.

Je ressu Les deux Medailles dont je vous Suis infiniment redevable, et Elles on pris deja Leur place dans la Collection des Medailles de Son génre, et je remis les 2, Ecus, a M:^r Le Conseiller Tribel, qui vient de partir dissy, la Cemene passée, qui ne manquerat poin de vous les remettre, Cy par la Suite il san presentat qualcune an argent, Soit au Sujet de quel bataille, ou autre, vous m'obligeres infiniment de me les procurer, je Suis tres Exact, à les rendre et à les peyer cy elles me Convient.

Cher amy mon fils me mande, quil luy fot de Culotes blanches, voudries vous bien avoir la bonté di anvoyer vôte domestique, et de faire demander a M:^r Le Capitaine Ecart, cil luy en falut, ou non, en dans le premier Cas, de luy en faire-faire 2. à 3. peres, je vous remetres le debourcé. Escuses Cher amy jenay à Berlin personne de Confience à qui m'adresser, je vous prie de mes respects pour toute La Chere famille, et Suis Sans reserve vôte vray amy de Coeur.

Cher amy
 Vôte tres humble Et tres obeissent Serviteur et amy
 De Ricaud Col.
 Potsd:m Le 9 Juillet 1771

s. 12

Monsieur & très cher Amy!

C'est pour vous assurer de mes très humbles respects & vous prier en même tems de me rendre le Service de me faire expliquer ces Legendes Russes, je veux dire de mettre ces traductions immédiatement au dessous du Russe, ayant fait laisser de la place à cet effet, ou l'on trouve les lettres c.à.d. c'est à dire & c.^a. Le plutôt mon très digne Amy que je pourrai avoir cette traduction, je vous en Serai rédevable au possible, car je n'attends que cela pour y mettre la derniere main, & ensuite je Vous l'enverrai pour que vous y donniez un coup d'oeil & Subire Votre Censure, en echange voyez en quoi je puis vous être utile: mon Epouse vous assure à tous de Ses très humbles respects, & j'en fais de même: Vous protestant dela plus parfait estime & d'une amitié qui ne finira qu'avec mes jours

Cher Amy
 Votre très humble & très obeissant Serviteur et Amy
 De Ricaud
 Potsdam a 3^e Août 1771

P.S: L'on me demende de Montpellier en Languedoc, des Nouvelles de Mr. Batigue, medecin de la Colonie française & des hopiteaux Militaires, c'est une Tante qui Souhaite Savoir l'etat de Sa Santé, Sa Situation, & s'il fait bien Ses affaires. Je ne puis refuser cette Satisfaction à un amy qui m'en prie. Il peut même me remettre une Lettre que je la ferai parvenir avec tout Sûrete.

s. 13

Monsieur et Cher Amy,

Je vous assure de mes plus humbles respects et vous prie d'agréer ces 4 bouteilles d'Huile de Provence que je ressu de ma Chere Patrie, que le voiturier Mares vous remetre de ma part. mes respects à toute La Chere famille, et Suis avec toute L'Estime et La concideration possible.

Monsieur et tres Cher Amy
 Vôte tres humb Et tres obesisant Serviteur et Amy
 De Ricaud
 Potsdam, le 11 Aout 1771

PS. Cher Amy je vous prie de ne pas oublier Les Legendes Russes

s. 14

Monsieur et Cher Amy,

Je vien de recevoir dans le moment même vôtre Chere letre, et fait remettre l'incluse a M.^r Le Pasteur Pelet. Je repondu à M.^r Hugau, ce que j'aures fait plutôt cy ma Santé me L'avet permy, et luy et repondu Conforme à Sa Letre menanante, je croy que Son bon Homme, ne me Conet poin; il me donna l'adresse pour un Correspondent à Montpellier, et dont je Suis tres fâché de l'avoir perise. Il doit Savoir que je de parens, et du bien au paye (coy quil ne Soit pas bien Conciderable) en provence, et qu'il n'avoit Nulement besoin de Sa Chere recomandation, et que d'ailleur je Sais tres bien payer Cant je dois. Le retar de Ce paiement vient de Ce que je me Suis apersu que l'on ma mis de prix Excessif, os articles que l'on mat anvoyé, mes Comme jè nètes pas Sur de mon fait, je anvoyé la Nôte Ches moy, a mes Seur qu'il mant avet anvoyé autre fois, pour me marquer Cy je ne Suis pas Surfait, voila tout et j'atans leur responce.

M.^r Hogau il fait un Commerce de ce Sortes de dannes, et Creint de perdre Cette pratique. quil Soit tranquile la dessus je Ecrit à Ces Messieurs, et leur et marqué le terme de leur peyemont et le sudit peyemont leur Cera fait par ma Soeur qui net pas loin deux, quil ne leur manquera assurément poin.

Cher Amy Mon Epouse à payé Sur le Char même quil at ressu ce que Mademoiselle vôtre Chere fille Luy at anvoyé, le peyement des 2 Rx. et 8 q. on Ette peyes à M.^r Le Ministre Pelet. et dont il à donné Comition à Madd: Ces Seurs de le Vandre, Sur le peyement de Sa quittance qui Cera payée, Lundy, ou Mardy prochain, Ce ce qu'il vien de me faire dire dans le moment, Luy ayent anvoyé vôtre Letre.

Vous Naves pas d'autre reponce à faire à M.^r Hugau que M.^r Ricaud, et connu pour un tres parfait honnette homme, cet un titre que tous Sieurs qui me Connessent ne Sauret me refuser, mes Comme je ne dupe personne, je ne voudres pas aussy L'aitre, voila tout. et que je ne me Crois poin dans la Necessitte de Sa Chere protection au reste Cher Amy je vous prie d'aitre persuadé que je Suis et Cerois toute ma vie, vôtre amy de Coeur.

Monsieur et tres cher Ami.

Potsd:^m le 14^e Sept:^e 1771
 Vôtre tres humble et tres obeissant Serviteur
 de Ricaud Colon

P.S. Je ne doute poin que vous Naves apris la fin trageque de M.^r Lefevre, voila ce que Cet que de trop haimer les Richesses. Dieu Luy aye fait Misericorde. Mon Epouse et Moy Nous vous assurons tous de nos respects

s. 15

Monsieur et tres Cher Amy

Cet pour vous assurer de mes tres humbles respects, et vous dire, que le graveur le sieur Berger qui etoit Chargé de fair les Coins pour la Nouvelle Medaille que je voules faire frapper, m'ayent fai avertir (mais trop tar) qu'il luy falet un ordre du gabinet, ou du Roy qui est la même chose, pour pouvoir faire cet ouvrage, j'ai en Concecance, Ecrit à Sa Majesté qui ma fait la response, comme vous verres par Sa letre que je vous inclus issy, qu'elle ne l'approuve poin, et os quelles orders je me Conformerais indubitablement, vous pourres voir par Sa letre quil man at ecrite une precedente par la qu'elle il me permet de donner mon ouvrage au public (mes poin de medailles à fraper) En Concecance de Coy je vous prie de dire à Monsieur Berger de me randre mon argent, et de le remettre, pour mon Conte à Son Cousin Mr: Berger le graveur en taille douce, qui grave mes medailles, Ce quil Luy ferat un avance Sur l'ouvrage quil fait, de 35 Ecus en Loydor, et au quell j'ecris par cet oridinaire à Ce Sujet.

Cher Amy ordonnes en Coy je puis vous aitre hutille, je le faires avec bien du plesir, Mon Epouse vous assure à tous de ces plus humbles respects, et j'en fais de même, ajent Celuy d'aitre avec la plus parfait Es-time.

Monsieur

 Et tres Cher Amy. Votre tres humble et tres obeissant Ser-
 viteur et Amy

De Ricaud

Potsd:^m Le 26. Sept:^e 1771

P.S. Je vous prie apres le Lecture de la Letre du Roy de me la Ranvoyer.

s. 16

Monsieur et tres Cher Amy.

Je ressens bien du plaisir votre Chere Lettre, mes tres Sencible à votre indisposition, j'espere qu'elle N'aura point de mauvaises Suites. Je vous dirais que par la mal adresse d'un Chirurgien, je risquai d'être Estropié, mes graces à dieu me valent la reconvalescence, par un Cas fortuite Monsieur de Malzo, ce trouvé à Potsdam, vous pouvez croire Combien cela me fait plaisir, Nous avons eu à votre Santé et l'ai Chargé, verbalement de vous assurer, que à toute votre digne famille, de nos tres humbles respects. Je vous suis bien obligé d'avoir arrangé l'affaire de Monsieur Berger, Comme il n'y a point de ma faute, il ne le doit point trouver Mauvais, et vous m'obligerois de presser le Sieur Berger le graveur d'avancer mon ouvrage. Je Celuy d'être avec la plus parfaite Consideration.

Monsieur et tres her Amy

Vôtre tres humbl et tres obeissant Serviteur

De Ricaud

Potsd:^m Le 30. Sep: 1771

P.S. Mon Epouse et mon fils vous assurer de Ces plus humbles respects.

s. 17

Monsieur et tres digne Amy

Je suis bien Sencible au derangement de votre Sante et Soite de tout mon Coeur que dieu vous reconvalescisse au plutôt. Cher amy au Sujet du medailleur le Sieur Berger, je veux bien le dedommager d'un Luidor, que le Luy faire remettre dans peu, Coy que je ne Suis Nulement La Cause de Cet evenement et Cil m'avait averti à temps qu'il falloir un tel ordre j'aurez fait la même demarche que faite, mais trop tar. Il ne me reste Ca vous reiterer les Santiments de la plus parfaite Estime, et d'une amitie inviolable.

Monsieur et cher Amy

Vôtre tres humble et tres obeissant Serviteur et amy

De Ricaud

Potsd:^m Le 3^e Ottob. 1771

P.S. toute ma famille vous assure eince Ca la vôtre de Ces respects. Monsieur Le Cergant de Brigade, vous assure de Ces respects. Il Ce trouve dans le moment que je vous Ecris, Ches Moy.

s. 18

Monsieur & très digne Ami!

Ces deux lignes sont pour m'informer de l'état de Votre Santé, et vous prier en même temps de vouloir bien faire remettre ce Louis d'or à M. Berger Médailleur pour le dedommager, à quoi vraiment je ne Saurais pas essuyé cette perte s'il m'avait averti à temps, qu'il fallait des ordres Supérieurs, ce qu'il ne devait pas ignorer; enfin qu'à faire? Patience x.x.

Je vous prie de faire agréer mes respects à Madame votre digne Epouse, de même qu'à tout Votre chere famille, mon Epouse en fait de même, & je Suis avec la plus parfaite consideration et une estime à la quelle on ne Saurait rien ajouter

Monsieur & mon très digne Amis!

Votre très humble & très obeissant Serviteur

De Ricaud

Potsdam a 7. 9^{bre} 1771**P. Ricaud do J.H.S. Formeya**

Kraków, Biblioteka Jagiellońska, Zbiór Varnhagena 213, z byłej Pruskiej Biblioteki Państwowej w Berlinie, listy P. Ricauda do J. H. S. Formeya, 18 III 1773, 19 I 1773

[1]

Monsieur et cher Amy.

J'ay reçu avec plaisir Votre Chere lettre, par la quelle je vois les peines que vous vous etes données, je vous en fais mille et mille remerciemens, et vous prie d'avoir la bonté de donner 30. Ecus au Graveur Monsieur Berger qui vous en fera la demande, et de me renvoyer le restant cet à dire 25. Ecus par l'ordinaire. Et Soyés persuadé que je me ferois un Sencible plaisir de vous obliger toute fois que vous m'en fournirez l'occasion.

Je vous remets ici la description du Courbeau blanc qui est tres veridique, car je l'ai eu entre mes mains, Ma fame vous assure de ses respects ainci que toute vôtre Chere famille, et je Celuy dêtre.

Monsieur et Che Amy
 Vôtre tres humble et tres Obeissent Serviteur
 De Ricaud
 Potsd.^m Le 19. Janvier 1773

P.S. Je vous prie de faire annoncer dans La gazete Litteaire, mon ouvrage intitulé. Médailles sur les principaux Evénemens de L'Empire de Russie, depuis le Regne de Pierre le Grand jusqu'a Celui de Catherine II. avec des Explications Historiques. Par Pierre Ricaud de tiregale Lieuth.^t Colonel Ingenieur au Service de S.M. le Roy de Prusse.

Il paretra au plus tar le, 10. du moy prochain. Et il est dedié à Sa Majeste L'Impératrice de toutes les Russies.

[2]

Monsieur et tres digne Amy.

Celle-ci est pour vous assurer de mes respects tres humbles et pour vous dire que vous recevres un Exemplaire de mon ouvrage que vous remettra M.^r Le Professeur Tibeaut, je Souhaite qu'il ait vôtre approbation, du moins receverle comme un temoignage de mon amitie, et d'une estime que je vous Conserverai toute ma vie, et que je cerai egalement

Monsieur et tres Cher Amy
 Vôtre tres humble Et tres obeissent Serviteur
 De Ricaud
 Potsdam le 18 Mars 1773

P.S. Mes Compliments à toute vôtre Chere famille, mon Epouse en fait de même

Fryderyk II do P. Ricauda

**Berlin, Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, IV HA Preussische Armee, Rep. 11, N.115
 Kabinets orders an Obrerstleutenant Ricaud in Potsdam**

s. 2

Comme Je sai par Vôtre lettre de aujourdhui, que les capitaines de Poser et de Laë etant fini le tour militaire que Vous leurs avés donné. Je pourrait bien vous envoyer les Portes Enseignes de Mon Premier Bataillon des Gards pour leurs donner les Mêmes instructions. Cependant Je prie bien qu'il Vousait en sa sante et digne garde

Frederic
 à Potsdam le 29 Aout 1770
 Au Lieut. Col. Ingenieur de Ricaud

s. 3

J'ai été bien oise d'apprendre par Votre rapport du 30 Mai dernier, que conformement à Mes ordres s'ous M'avés pas tardé de commonser l'instruction des Porte-Enseignes de Mon Premier bataillon des Gardes dans le Genie.

Je me flatte que cette jeunesse repondra comme il faut, a Mes soins et qu'elle approntera tout l'attention et toute la docilité requise pour bien profiter de vos leçons; et qu ainsi J'aurei dans quelque temps d'ici La satisfaction d'avoir une nouvelle prépinière d'Officiers habiles et bien instruits dans leur métier. Sur ce Je prie Dieu qu'il vous ait en sa sainte et digne garde

Frederic
 Potsdam le 1^{er} de Juin 1770
 Au Lieut. Col. de Ricaud du Corps des Ingenieurs

s. 4

Je reçû le rapport que Vous M'avés fait le 2^d de la mois sur le documents du Profeseur Fyal[?] d'Orleans que Je Vous ai envoiées et suis bién content de voir par son contenû, que Je ne Me suis point trompé, quand en parcourrant les dites decouvertes J'ai dabord pensé, qu'elles ne s'auroivent etre d'un grand usage. Sur ce Je prie Dieu qu'il Vous ait en sa sainte et digne garde.

Frederic
à Potsdam le 5^e de Juin 1770
Au Lieut. Colonel Ingenieur de Ricaud

s. 5

Comme Je voi par Vôte lettre de aujourd'hui que Vous avés besoin d'aller au commencement de 7^{bre} prochain pour huit jours à Berlin; Je vous accorde la permission que Vou M'en demandés, priant au notre Dieu qu'il Vous ait en sa sainte et digne garde

Frederic
à Potsdam le 14^e d'Aout 1770
Au Lieut. Colonel Ingenieur de Ricaud

s. 6

J'ai reçû votre lettre de 20^e de ce mois et voulant bien agreer la réception de votre fils ainé dans le Corps des Cadets que Vous Me demandés; Vous n'avés que l'adrser à Mon Lieutenant General de Buddennbrock, auquel Je donne Mes ordres en consequence.

Sur ce Je prie Dieu qu'il Vous ait en sa sainte et digne garde.

Frederic
à Potsdam le 22^e Mars 1771
Au Lieut. Colonel Ingenieur de Ricaud

s. 7

Mon Major et Aide de Camp de Lützow desirant de profiter des vos instructions dans tout ce qui à rapport à la fortifications; Je veux bien favoriser son zèle à cet egard, et vous ordonner en consequence de Lui donner des Lessons, dont il pourroit encore avoir besoin dans cette partie de son métier. Sur ce Je prie Dieu qu'il Vous ait en sa Sainte et digne garde.

Frederic
Potsdam le 11 de Juin 1771
Au Lieutenant Colonel Ingenieur de Ricaud de Tirregaille du Corps des Ingenieurs

s. 8

Je Vous faite cette lettre pour Vous dire, que le Major de Lützow et le Capitaine de Prittwitz de Mon Suite desirant d'apprendre la fortification. Vous leurs donnés les leçons, qui Leur font dans cette Partie.

Sur ce Je prie Dieu qu'il Vous ait en sa Sainte et digne garde.

Frederic
à Potsdam le 11^e Juin 1771
Au Lieut. Col. Ingenieur de Ricaud

s. 9

Je voi par Vôte lettre du 9^e de ce mois, que Vous êtes intentioné de donner au Public un certain ouvrage qui traite des Medailles sur les principaux evenements de l'Empire de Russie à commenser du Regne de Pierre le Grand jusqu'e celui de Catherine seconde et voulant bien Vous accorder la permission, que Vous M'en demandés.

Je prie Dieu qu'il Vous ait en sa Sainte et digne garde.

Frederic
à Potsdam le 10^e 7bre 1771
Au Lieut. Col. Ingenieur de Ricaud

s. 10

J'ai reçu votre lettre du 24^e de ce mois et n'ai à Vous dire en repondre, que pour donner au public l'histoire des medailles de l'Empire de Russie, comme Je vous en ai accordé la permission, il n'est pas besoin et je ne trouve pas convenable que Vous en fassiez frapper des nouvelles. Sur ce Je prie Dieu qu'il Vous ait en sa sainte et digne garde.

Frederic
à Potsdam le 25^e de 7^{bre} 1771
Au Lieut. Colonel Ingenieur de Ricaud

s. 11

J'ai reçu votre lettre du 12^e de ce mois. et comme les places dans Mon academie de Sciences ne sont jamais accordées, qu'à ceux qui les ont merité par quelque ouvrage approuvé de l'Academie. Vous ferés bien de commencer par travailler parait ouvrage, avant que de pretendre a la place que Vous Me demander. Cependant Je prie Dieu qu'il Vous ait en sa sainte et digne garde.

Frederic
à Potsdam le 13^e X^{bre} 1771
Au Lieut. Colonel Ingenieur de Ricaud

s. 12

C'est avec plaisir que Je vous accorde la permission que Vous venés de Me demander par Votre lettre d'aujourd'hui, d'assister aux venuës de Berlin.

Sur ce Je prie Dieu qu'il Vous ait en sa sainte et digne garde.

Frederic
Potsdam le 17 de Mai 1772
Au Lieutenat Colonel Ingenieur de Ricaud du Corps des
Ingenieurs

s. 13

Je vous accorde avec plaisir la demande de pouvoir passer pour deux jours à Berlin, que Vous faites par votre lettre du 1^{er} de ce mois et Vous pourrez en consequence de cette permission Vous y rester pour la temps soudit.

Sur ce Je prie Dieu qu'il Vous ait en sa sainte et digne garde.

Frederic
à Potsdam le 2^e Aout 1772
Au Lieutenat Colonel du Corps des Ingenieurs de Ricaud

s. 14

Desirant que Mon Quartier Maitre Lieutenant de Lindenau se perfectionner dans le Genie, Je vien de Lui ordonner, de s'adresser à vous pour profiter de vos instructions. J'ignore à la verite, s'il possede assés le francais, pour y assister; et c'est pourquoi Je Lui ai enjoint, de redoubler d'efforts, pour l'apprendre. Mais des le moment que Vous trouverés, qu'il le comprenne assés. pour recevoir vos instructions, vous ne manquerez pas de L'y admettre.

Sur ce Je prie Dieu qu'il Vous ait en sa sainte et digne garde.

Frederic
Potsdam le 9 de Septembre 1772
Au Lieutenat Colonel Ricaud de Trirregalle des Ingenieurs

s. 15

J'ai reçu Votre lettre d'hier & tout ce que Je veux bien faire pour de ferer aux desirs que Vous M'y temoignés, de pouvoir Vous rendre ici à Berlin pour vos affaires, c'est de Vous accorder la permission d'y venir pour six jours seulement, mais non pour plus longtems. Sur ce Je prie Dieu qu'il Vous ait en sa sainte et digne garde.

Frederic
à Berlin le 3^e janvier 1773
Au Lieutenat Colonel Ingenieur de Ricaud a Potsdam

s. 16

L'ouvrage sur les principaux Evenements de la Russie, que Vous venés de donner au Public, et dont Vous M'avés présenté un Exemplaire sous le 11 de ce mois ne pouvant que trouver Mon approbation, Je Vous remercie de cette attention, et voulant bien au surplus Vous confirmer à cette occasion les assurances de Ma bienveillance. Je prie Dieu qu'il Vous ait en sa sainte et digne garde.

Frederic

à Potsdam le 12^e Mars 1773

Au Lieut. Colonel Ingenieur de Ricaud

s. 17

Le motif de Vôte voyage à Berlin Me fait de la peine Mais Je vous accordé très volontier la permission de Vous y rendre pour deux jours pour consulter Mon Chirurgien Schmucker sur Vôte etat. Je souhaite, qu'il trouve moyen de Vous mettre à l'abri de vos apprehensions et Sur ce Je prie Dieu qu'il Vous ait en sa sainte et digne garde.

Frederic

Potsdam le 29 Octobre 1773

PIERRE RICAUD DE TIRREGAILLE – INŻYNIER WOJSKOWY, ARCHITEKT ORAZ NUMIZMATYK.
PRÓBA REKONSTRUKCJI BIOGRAFII ORAZ KARIERY ZAWODOWEJ

Streszczenie

Pierre Ricaud urodził się w 1723 r. w Antibes w Prowansji i prawdopodobnie uzyskał inżynierskie wykształcenie w jednym z korpusów inżynierów lub na Akademii w Montpellier. W konsekwencji dużej liczby inżynierów we Francji, śladem starszych braci, inżynierów François i Balthasara, udał się do Barcelony, gdzie pogłębiał wiedzę pod ich kierunkiem lub na Akademii Matematycznej. Wojna o sukcesję austriacką dała mu szansę dołączenia do armii i uzyskania pierwszego stopnia oficerskiego. Ranny lub wzięty do niewoli w bitwie pod Piacenzą (1746) pozostał w Turynie, po czym wstąpił do armii królestwa Sardynii, co dało mu możliwość dalszego kształcenia. Opuściwszy w 1750 r. Turyn i swego protektora hrabiego de Challant, udał się do Warszawy (1751), gdzie uzyskał stanowisko inżyniera w wojsku polskim, a ponadto pozycję nadwornego inżyniera i specjalisty od instalacji hydraulicznych na dworze Jana Klemensa Branickiego w Białymstoku. Nie mogąc jednak w pełni wykorzystać swych inżynierskich umiejętności, kształcił się samodzielnie w zakresie architektury cywilnej, co zapewniło mu zlecenia od przedstawicieli magnaterii. W 1757 r. udał się do Lwowa, gdzie zdobył uznanie jako architekt, wznosząc kilka rezydencji, w tym imponujące założenie pałacowo-ogrodowe dla Franciszka Salezego Potockiego. W 1761 r. marszałek wielki koronny Franciszek Bieliński wezwał go do Warszawy, zlecając mu wykreślenie pierwszego nowoczesnego planu miasta. W kolejnych latach Ricaud sfinansował jego wydanie drukiem, co miało ułatwić inżynierowi uzyskanie stanowiska na warszawskim dworze Augusta III. Nagła śmierć króla pokrzyżowała plany Ricauda, który zdecydował się na wyjazd do Berlina (1763). Jego wiedza w zakresie inżynierii wojskowej, poparta napisanym traktatem o zakładaniu fortyfikacji, zapewniła mu stanowisko na dworze Fryderyka II w Poczdamie, gdzie wstąpił do Korpusu Inżynieryjnego i kształcił oficerów w zakresie fortyfikacji i architektury wojskowej.

Swoje ambicje naukowe i życiowe realizował, dołączając do środowiska intelektualnego Berlińskiej Akademii Nauk. Tam zaprzyjaźnił się z Jeanem Henri Samuelem Formeyem – jedną z czołowych postaci europejskiej *République des Lettres*, a także utrzymywał kontakty z wieloma przedstawicielami berlińskiego środowiska naukowego. Z inspiracji Fryderyka II Ricaud podjął się prac nad opracowaniem *histoire métallique* Rosji, którą wydał drukiem w 1772 r. Jednocześnie rozpoczął starania o przyjęcie do Akademii Nauk w Berlinie, a także prace nad *histoire métallique* domu brandenburskiego. Zmarł nagle w 1776 r., nie ukończywszy pracy i nie uzyskawszy pożądanego członkostwa. Jego dwaj synowie dali początek rodowi zawodowych oficerów pruskiej armii.

Studium to, dzięki odnalezieniu nieznanych dotąd źródeł, pozwoliło znacznie wzbogacić biografię jednego z inżynierów działających w Rzeczypospolitej około połowy XVIII w. Zawodową karierę Ricauda, jakkolwiek bardzo podobną do losów wielu francuskich inżynierów wojskowych tego okresu, wyróżniała konsekwencja w realizacji ambitnych celów, które sobie wyznaczył. Życiowa droga, wiodąca z rodzinnej Prowansji poprzez Katalonię, Piemont, Polskę aż do Prus, to także zapis stopniowego rozwoju kariery zawodowej i towarzyskiej wspomaganey zawieranymi znajomościami oraz dwoma małżeństwami. Społeczne aspiracje i naukowe ambicje poprowadziły go od stanowiska inżyniera polowego w stopniu porucznika do rangi pułkownika armii pruskiej, królewskiego inżyniera, kolekcjonera, wykładowcy i członka elity intelektualnej Berlina. W niniejszym artykule, podsumowującym stan badań nad życiem i twórczością Ricauda, zebrano literaturę oraz nieznane dotąd, drukowane źródła do jego biografii, a także opublikowano odnalezioną korespondencję inżyniera, co umożliwiło postawienie nowych hipotez, a także szereg postulatów badawczych.

Wieloraka twórczość Pierre'a Ricaud de Tirregaille, mimo jego ambicji, uzyskanego statusu i zawodowych osiągnięć została niemal całkowicie zapomniana. Europejska historiografia wspomina jedynie o dwóch jego dziełach: słynnym *Plan de la Ville de Varsovie* (1762) i historycznej publikacji *Médailles sur les principaux événements de L'Empire de Russie* (1772), w Polsce zaś, a ostatnio i w Ukrainie, badana była głównie twórczość inżyniera odnosząca się do jego dwunastoletniego okresu aktywności w Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

PIERRE RICAUD DE TIRREGAILLE – MILITARY ENGINEER, ARCHITECT AND NUMISMATIST. AN ATTEMPT TO RECONSTRUCT HIS BIOGRAPHY AND PROFESSIONAL CAREER

Summary

Pierre Ricaud was born in Antibes in Provence in 1723 and probably received his engineering education in one of the corps of engineers or at the Academy in Marseille. As a result of the large number of engineers in France, he followed his older brothers, François and Balthasar, to Barcelona, where he furthered his knowledge under their guidance or at the Academy of Mathematics. The War of the Austrian Succession gave him the opportunity to join the army and obtain his first officer rank. Wounded or captured at the Battle of Piacenza (1746), he remained in Turin. He joined the army of the Kingdom of Sardinia, which gave him the opportunity to continue his education. Leaving Turin and his patron Count de Challant in 1750, he went to Warsaw, where he joined the Polish army as an engineer in 1751 and also served as a court engineer and hydraulics specialist at the court of Jan Klemens Branicki in Białystok. However, unable to fully use his engineering skills, he educated himself in civil architecture, which secured him commissions from representatives of the magnates. In 1757, he went to Lviv, where he gained recognition as an architect, designing and building several residences, including an impressive palace and garden complex for Franciszek Salezy Potocki in Krystynopol.

In 1761, the Grand Marshal of the Crown Franciszek Bieliński summoned him to Warsaw, commissioning him to draw the first modern city plan. In the following years, Ricaud financed the publication of the city plan, which was intended to help him secure a position at the Warsaw court of August III. The sudden death of the king thwarted Ricaud's plans, prompting him to go to Berlin in 1763. His knowledge of military engineering, supported by a written treatise on the establishment of fortifications, secured him a position at the court of Frederick II in Potsdam, where he joined the Engineering Corps and educated officers in the field of fortifications and military architecture. He fulfilled his scientific and life ambitions by joining the intellectual community of the Berlin Academy of Sciences. There he befriended Jean Henri Samuel Formey – one of the leading figures of the European République des Lettres – and maintained contacts with many representatives of the Berlin scientific community. Inspired by Frederick II, Ricaud undertook work on the development of *l'histoire métallique* of Russia, which he published in 1772. At the same time, he began applying for admission to the Academy of Sciences in and working on *l'histoire métallique* of the House of Brandenburg. He died suddenly in 1776, without completing his work and without obtaining the desired membership of the Berlin Academy of Sciences. His two sons gave rise to a family of professional officers of the Prussian army.

This study, thanks to the discovery of previously unknown sources, has significantly enriched the biography of Pierre Ricaud, an engineer active in the Republic of Poland around the mid-18th century. Ricaud's professional career, although very similar to the fate of many French military engineers of that period, was distinguished by the consistency in achieving the ambitious goals he set for himself. His life path, leading from his native Provence through Catalonia, Piedmont, Poland and finally to Prussia, is also a record of the gradual development of his professional and social career, supported by acquaintances and two marriages. Social aspirations and scientific ambitions led him from the position of a field engineer with the rank of lieutenant to the rank of colonel of the Prussian army, royal engineer, collector, lecturer and member of the intellectual elite of Berlin.

This article, summarizing the state of research on Ricaud's life and work, collects literature and previously unknown printed sources for his biography, and also publishes the engineer's discovered correspondence, which allowed for the formulation of new hypotheses and a number of research postulates.

The multifaceted work of Pierre Ricaud de Tirregaille, despite his ambitions, status and professional achievements, has been almost completely forgotten. European historiography mentions only two of his works: the famous *Plan de la Ville de Varsovie* (1762) and the historical publication *Médailles sur les principaux événements de L'Empire de Russie* (1772), while in Poland, and more recently in Ukraine, the engineer's work from his twelve-year period of activity in the Polish-Lithuanian Commonwealth has been the primary focus of study.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA

Anzeige sämmtlicher Werke von Herrn Daniel Berger Rector und Lehrer der Kupferstecherkunst bey der Königlichen Preussischen Akademie der Künfte und mechanischen Wissenschaften zu Berlin, Leipzig 1792.

Betrachtungen über die neuesten historischen Schriften, t. 5, Altenburg 1773.

Büsching Anton Freidrich, *Wöchentliche nachrichten von neuen Landcharten, geographischen, statistischen und historischen büchern und sachen*, 6, 1779.

Büsching Anton Friedrich, *Wöchentliche nachrichten von neuen Landcharten, geographischen, statistischen und historischen büchern und sachen*, 1, 1773.

Coehorn Menno van, *Nouvelle fortification, tant pour un terrain bas & humide, que pour un terrain sec & élevé. Ire partie. Nouvelle fortification* [...], 1706.

Deutsches Geschlechterbuch, Genealogisches Handbuch bürgerlicher Familien, t. 4, Görlitz 1896; t. 12, Görlitz 1906; t. 57, Görlitz 1928; t. 60, Görlitz 1928; t. 109, Görlitz 1940; t. 155, Limburg a.d. Lahn 1971.

Efemeridi letterarie di Roma, t. 2, Roma 1773.

Ersch Johann-Samuel, *Das gelehrte Frankreich oder Lexicon der französischen Schriftsteller von 1771*, Hamburg 1798.

Eyring Jeremias Nikolaus, *Litterarischer Almanach der Deutschen auf das Jahr 1775*, Goettingen 1776.

- Fréron [Élie-Catherine], *L'Année littéraire*, t. 2, Paris 1775.
- Historisches Journal von Mitgliedern des Königlischen historischen Instituts zu Göttingen herausgegeben von Johann Christoph Gatterer, Achter Theil, Historisches Journal für das Jahre 1775 Enthaltend ein Systematisches Verzeichniss der Schriften*, Göttingen 1776.
- L'Esprit des journaux, françois et étrangers*, t. 9, Valade 1775.
- Lengnichts Carl Benjamin, *Beyträge zur Kenntniß seltener und merkwürdiger Bücher mit besonderer Rücksicht auf die Numismatik*, cz. 1, Dantzig–Leipzig 1776.
- Médailles sur les principaux événements du regne de Louis le Grand, avec des explications historiques. Par l'Académie Royale des Médailles & des Inscriptions*, A Paris, de l'Imprimerie royale. M. D C C II.
- Memoires pour servir a l'histoire de la maison de Brandebourg*, Berlin 1751.
- Morawska z Radziwiłłów Teofila Konstancja, *Diariusz podróży europejskiej w latach 1773–1774*, oprac. Bogdan Rok, Wrocław 2002.
- Oelrichs Johann Carl Conrad, *Erläutertes chur-brandenburgisches Medaillencabinet aus richtig in Kupfer, von lauter Originalien, abgebildeten, beschriebenen und in chronologischer Ordnung, grössesten Theils aus archivischen Nachrichten historisch erklärten Gedächtnismünzen. Zur Geschichte Friederich Wilhelm des Grossen*, Berlin 1778.
- Œuvres du Comte Algarotti*, t. 1–7, Berlin 1772.
- Opere del Conte Algarotti*, t. 1–7, Livorno 1764–1765.
- Opere del Conte Algarotti. Edizione novissima*, t. 6, Venezia 1792.
- Rangliste der Königlich Preussischen Armee für das Jahr 1806, mit Nachrichten über das nachherige Verhältniss der darin aufgeführten Officiere und Militair-Beamten*, Berlin 1827.
- [Sapieha Kazimierz Nestor], *Listy Kazimierza Nestora ks. Sapiehy w latach 1773, 1774, 1775 i 1776 do matki pisane z podróży za granicę*, Wilno 1851.
- Vauban Sébastien Le Prestre, *De l'attaque et de la défense des places*, La Haye 1737.

OPRACOWANIA

- Aftanazy Roman, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. 6: *Województwo belskie, Ziemia Chełmska województwa ruskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1995.
- Allgemeines Künstler-Lexikon Die Bildenden Künstler aller Zeiten und Völker*, t. 9, red. Günter Meißner [et al.], Berlin 1992.
- Barczyk Alina, *Rezydencje Mniszchów w czasach saskich. Historia i treści ideowe architektury*, Łódź 2021.
- Barczyk Alina, *Rokokowe rzeźby z ogrodu pałacu Mniszchów w Gdańsku. Autorstwo – styl – program ikonograficzny*, „Porta Aurea”, 20, 2021, s. 26–55.
- Bartoszewicz Agnieszka, Bartoszewicz Henryk, *Dzieje kartografii miast polskich do końca XIX wieku. Zarys problematyki*, „Polski Przegląd Kartograficzny”, 45, 2013, 3, s. 236–255.
- Bartoszewicz Agnieszka, Bartoszewicz Henryk, *Kartografia miast Korony Królestwa Polskiego do 1795 r. Stan zachowania miejskich map wielkoskalowych, rozmieszczenie ich w zbiorach polskich i zagranicznych oraz potrzeby i perspektywy badawcze*, „Archeion. Czasopismo naukowe poświęcone sprawom archiwalnym”, 118, 2017, s. 275–325.
- Batowski Zygmunt, *Ricaud de Tirregaille Pierre*, [w:] *Allgemeines Lexikon der Bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, t. 28, red. Ulrich Thieme, Felix Becker, Leipzig 1934, s. 240.
- Bianchi Paola, „*Quel fortunato e libero paese*”. *L'accademia Reale e i primi contatti del giovane Alfieri con il mondo inglese*, [w:] *Alfieri e il suo tempo. Atti del Convegno internazionale, Torino – Asti 29 novembre – 1 dicembre 2001*, Torino 2003, s. 89–112.
- Blanchard Anne, „*Ingénieurs de Sa Majesté Très Chrétienne à l'étranger*”, ou *l'école française de fortifications*, „Revue d'Histoire Moderne & Contemporaine”, 20, 1973, 1, s. 25–36.
- Bogdanowski Janusz, *Polskie ogrody ozdobne. Historia i problemy rewaloryzacji*, Warszawa 2000.
- Brzezina-Scheuerer Katarzyna, *Pałac w Perespie w świetle inwentarza z końca osiemnastego wieku*, [w:] *Praxis sine theoria. Księga pamiątkowa poświęcona pamięci Profesora Adama Malkiewicza. W 140-lecie powstania pierwszej katedry historii sztuki na ziemiach polskich*, red. Andrzej Betlej, Agata Dworzak, Kraków 2022, s. 229–234.
- Capel Sáez Horacio [et al.], *Los Ingenieros militares en España, siglo XVIII. Repertorio biográfico e inventario de su labor científica y espacial*, Barcelona 1983.

- Capel Sáez Horacio, Sánchez Joan-Eugeni, Omar Moncada José, *De Palas a Minerva. La formación científica y la estructura institucional de los ingenieros militares en el siglo XVIII*, Madrid 1988.
- Carmen Melendreras Gimeno María del, *Las campañas de Italia durante los años 1743–1748*, Murcia 1987.
- Cecchini Isabela, *Givan Battista, Andrea, Diego Bodisconi*, [w:] *Il collezionismo d'arte a Venezia. Il Settecento*, red. Linda Borean, Stefania Mason, Marsilio 2009, s. 250–251.
- Ciołek Gerard, *Ogrody polskie*, Warszawa 1954.
- Ciołek Gerard, *Zarys historii kompozycji ogrodowej w Polsce*, Łódź–Warszawa 1955.
- Dąbrowska Anna, *Plan de Horoska a Inwentarz dóbr – porównanie dwóch XVIII-wiecznych źródeł do założenia pałacowo-parkowego w Choroszczy*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, 14, 2008, s. 31–[39].
- Désos Catherine, *Les ingénieurs du roi de France auprès de la couronne d'Espagne, 1704–1715*, „Vegueta. Anuario de la Facultad de Geografía e Historia”, 2016, 16, s. 67–92.
- Durbas Małgorzata, *Présence d'André Le Nôtre dans les jardins du palais de Franciszek Salezy Potocki à Krystynopol au milieu du XVIII^e siècle*, „Bulletin du Centre de recherché du chateau de Versailles”, 18, 2021, akapity 1–22, <https://journals.openedition.org/crcv/19102> (dostęp: 20 III 2024).
- Galland Seguela Martine, *Les ingénieurs militaires espagnols de 1710 à 1803*, Madrid 2008.
- García González Víctor, *The Royal Navy in the Backyard. The Effects of the New Context in the Western Mediterranean as Portrayed in the Correspondence of the Spanish Military Serving in the Wars of Italy (1718–1750)*, 2021, https://www.academia.edu/49280264/The_Royal_Navy_in_the_backyard_The_effects_of_the_new_context_in_the_Western_Mediterranean_as_portrayed_in_the_correspondence_of_the_Spanish_military_serving_in_the_wars_of_Italy_1718_1750_ (dostęp: 10 I 2024).
- Geographie, Geschichte und Bildungswesen in Rußland und Deutschland im 18. Jahrhundert. Briefwechsel Anton Friedrich Büsching – Georg Friedrich Muller 1751 bis 1783*, red. Peter Hofmann, współprac. Valerij Ivanovic Osipov, Berlin 2018.
- Hanke Max, *Geschichte der Amtlichen Kartographie Brandenburg-Preussens bis zum ausgang der Friderizianischen Zeit*, Stuttgart 1935 (Geographische Abhandlungen, t. 7).
- Hornung Zbigniew, *Na śladach działalności artystów francuskich w Polsce*, „Teka Komisji Historii Sztuki”, 1, 1959, s. 241–291.
- J. Siebmacher's Grosses und Allgemeines Wappenbuch*, t. 16, cz. 6: *Der abgestorbene Adel der Provinz und Mark Brandenburg*, wyd. G.A. v. Mülverstedt, Nürnberg 1880.
- Katalog der Bibliothek der Königlichen General-Inspektion des Ingenieur- und Pionier-Corps und der Festungen*, t. 3, Berlin 1895.
- Katalog tek Glinki*, cz. 1: *Katalog osobowy*, oprac. Teresa Zielińska, Warszawa 1969 (Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków, Seria B, t. 24).
- Kneschke Ernst Heinrich, *Neues allgemeines deutsches Adels-Lexicon*, t. 7, Leipzig 1867.
- Kolda Jindřich, *Umělec versus objednavatel Polská aféra barokního rytce Michaela Heinricha Rentze (1746–1747)*, „Umění Art”, 64, 2016, 3–4, s. 272–285.
- König Anton Balthasar, *Biographisches Lexikon aller Helden und Militärpersonen*, cz. 3, Berlin 1790.
- Kosacka Daniela, *Plany Warszawy XVII i XVIII w. w zbiorach polskich. Katalog*, Warszawa 1970.
- Kowalczyk Jerzy, „Goût français” po warszawsku. *Warszawskie palace rokokowe na planie Ricaud de Tirregaille'a*, „Architektura”, 31, 1977, 1–2, s. 53–59.
- Kowalczyk Jerzy, *Pierre Ricaud de Tirregaille – architekt ogrodów i pałaców*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 33, 1988, 4, s. 299–318.
- Kowalczyk Jerzy, *Ricaud, de Tirregaille Pierre*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 31, Wrocław–Warszawa–Kraków 1988–1989, s. 270–272.
- Kowalczyk Jerzy, *Wędrówka po pałacach rokokowych z panem Ricaud*, [w:] *Jesteśmy w Warszawie. Miasto dawne i nowe*, t. 1, [kom. red. Zofia Bartoszevska et al.], Warszawa 1981, s. 99–114.
- Kowecka Elżbieta, *Dwór „najrzędniejszego w Polsce magnata”*, Warszawa 1993.
- Kulesza-Woroniecka Iwona, *The English and the French in 18th-century Białystok*, [w:] *Inspirations. English, French and Polish Cultures*, red. Dorota Guzowska, Małgorzata Kamecka, Białystok 2011, s. 227–242.
- Liévano Victoria, *D. Francisco Ricaud. De Barcelona a La Habana*, <http://web.archive.org/web/20150816092028/http://elpostillon.bloguea.cu/2015/07/23/d-francisco-Ricaud-de-barcelona-a-la-habana/> (dostęp: 10 I 2024).
- Łoza Stanisław, *Słownik architektów i budowniczych Polaków oraz cudzoziemców w Polsce pracujących*, Warszawa 1931, s. 286.
- Mańkowski Tadeusz, *Architekt Pierre Ricaud de Tirregaille*, Wrocław 1948.

- Mańkowski Tadeusz, *Dawny Lwów. Jego sztuka i kultura artystyczna*, Londyn 1974.
- Mańkowski Tadeusz, *Lwowskie kościoły barokowe*, Lwów 1932.
- Markiewicz Anna, *Bernard architekt, srebrny kalamarz i tarnosolis. Kilka uwag o rachunkach Rzewuskich z połowy XVIII wieku*, „Modus. Prace z historii sztuki”, 21, 2021, s. 57–93.
- Moisy Pierre, *Préhistoire, Archéologie et Histoire de l'Art* [omówienie w: *Chronique: Publications, Polonaise*], „Revue des Études Slaves”, 26, 1950, 1–4, s. 270–271.
- Morelowski Marian, *Pierre Ricaud de Tirregaille*, [w:] *Les architectes célèbres*, t. 2, red. Pierre Francastel, Paris 1959.
- Nestorow Dagny, *Nowe wiadomości dotyczące wyposażenia wnętrza pałacu w Krystynopolu w świetle nieznanego inwentarza z roku 1775*, „Modus. Prace z historii sztuki”, 2014, 14, s. 139–156.
- Nieciecki Jan, *Kamienne rzeźby zamawiane przez Jana Klemensa Branickiego w Gdańsku*, [w:] *Europa, Rzeczpospolita, Prusy Królewskie. Nowożytność*, red. Danuta Dettlaff, Bydgoszcz–Puck 2018, s. 150–151, 154.
- Nieciecki Jan, „Polski Wersal” – *Białystok Jana Klemensa Branickiego*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 63, 2001, 1–4, s. 295–314.
- Nieciecki Jan, *Rekonstrukcja rzeźb na balustradzie w Ogrodzie Branickich w Białymstoku. Propozycja formy oraz ikonografii*, „Biuletyn Konserwatorski Województwa Podlaskiego”, 2021, 27, s. 7–49.
- Niemira Konrad, *Jean-Claude Pingeron and the False, Deceitful and Treacherous Race of the Sarmatians. Polish Misadventures of a French Engineer*, „The International Journal for the History of Engineering & Technology”, 93, 2023, 1, s. 71–84.
- Oleńska Anna, *Jan Klemens Branicki, „Sarmata nowoczesny”. Kreowanie wizerunku poprzez sztukę*, Warszawa 2011.
- Oleńska Anna, *Osiemnastowieczne rezydencje w Wołczynie i Jabłonowie jako manifestacja statusu ich właścicieli w Wielkim Księstwie Litewskim*, [w:] *Socialinių tapatumų reprezentacijos Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės kultūroje*, red. Aistė Palušytė, Vilnius 2010, s. 468–491.
- Olszewicz Bolesław, *Kartografia polska XVIII wieku (przegląd chronologiczno-bibliograficzny)*, „Polski Przegląd Kartograficzny”, 10, 1932, 38–39, s. 205–206.
- Olszewicz Bolesław, *Polska kartografia wojskowa. Szkic historyczny*, „Bellona. Miesięcznik Wojskowy”, 2, 1919, 3, s. 444–454.
- Paternostre de la Mairie Claude-René, *Tablettes du Hainaut. Généalogie, Histoire et Héraldique*, t. 1, Hombeek 1955.
- Poten Bernhard von, *Geschichte des Militär-, Erziehungs- und Bildungswesens in den Landen deutscher Zunge. Preussen*, Berlin 1896.
- Preuss Johann D.E., *Friedrich der Grosse, eine Lebensgeschichte*, t. 3, Berlin 1833.
- Pufelska Agnieszka, *Der bessere Nachbar? Das polnische Preußenbild zwischen Politik und Kulturtransfer (1765–1795)*, Berlin–Boston 2017.
- Rewski Zdzisław, [rec.:] *Tadeusz Mańkowski, Architekt Pierre Ricaud de Tirregaille, Wrocław, 1948*, „Biuletyn Historii Sztuki i Kultury”, 10, 1948, 3–4, s. 346–351.
- Rietstap Johannes Baptista, *Armorial général précédé d'un dictionnaire des termes du blason*, t. 1, Gouda 1884.
- Ross Juliusz, *Pałac w Perespie*, [w:] *Rokoko. Studia nad sztuką 1 połowy XVIII w. Materiały sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki zorganizowanej wspólnie z Muzeum Śląskim we Wrocławiu, Wrocław, październik 1968*, Warszawa 1970 s. 179–183.
- Sachs Michael, *Durchlauchtigster Prinz, freundlich Geliebter Neveu. Heinrich Prinz von Preußen (1747–1767). Neffe Friedrichs des Großen. Sein Leben und tragischer Tod in Zeitzeugenberichten*, Essen 2012.
- Salvo Maria di, *F. Algarotti's Project for an „Histoire métallique de la Russie”*, „Study Group on Eighteenth-Century Russia Newsletter”, 33, 2005, s. 60–65.
- Schönfuß Florian, *Mars im hohen Haus Zum Verhältnis von Familienpolitik und Militärkarriere beim rheinischen Adel 1770–1830*, Göttingen 2017.
- Sikora Dorota, *Studia nad projektem rekonstrukcji fontann w parterach salonu ogrodowego*, [w:] *Ogród Branickich w Białymstoku. Badania, projekty, realizacja*, t. 2: 1999–2000, red. Andrzej Michałowski, Warszawa 2000, s. 112–113.
- Sito Jakub, „J'ai accordé avec le Sieur Coudray Sculpteur du Roy statues du pierre...” *O dekoracji rzeźbiarskiej rezydencji Cetnerów w Krakowcu*, [w:] *Residentiae tempore belli et pacis. Materiały do badań i ochrony złożeń rezydencjonalnych i obronnych*, red. Piotr Lasek, Piotr Sypczuk, Warszawa 2019, s. 226–245.
- Straubel Rolf, *Biographisches Handbuch Der Preubischen Verwaltungs und Justizbeamten 1740–1806/15*, t. 2, München 2009.
- Syta Krzysztof, *Skład osobowy sztabu RPBWK w latach 1751–1771*, [w:] *Schriftlichkeit. Beschreibung und Interpretation von Quellen. Festschrift zum 70. Geburtstag von Professor Janusz Tandecki / Piśmiennictwo. Opisywanie*

- i interpretacja źródeł. Studia ofiarowane Profesorowi Januszowi Tandeckiemu w 70. rocznicę urodzin*, red. Renata Skowrońska, Krzysztof Kopiński, Helmut Flachenecker, Toruń 2020, s. 249–279.
- Szafrńska Małgorzata, *Le Nôtre et l'Europe centrale. L'exemple de la Pologne*, „Bulletin. ICOMOS FRANCE”: *Le Nôtre, un inconnu illustre...*, 2000, 46–47, s. 48–54.
- Świejkowski Emanuel, *Plany zamku Franciszka Salezego Potockiego wojewody kijowskiego w Krystynopolu nad Bugiem w powiecie sokalskim*, „Sprawozdania Komisji do Badań Historii Sztuki w Polsce”, t. 8, Kraków 1907–1912, CCXVIII–CCXXI, fig. 15–21.
- Tous Meliá Juan, *Palma a través de la cartografía (1596–1902)*, [katalog wystawy], Palma de Mallorca 2002.
- Wątroba Przemysław, *Le palais d'Ignacy Cetner à Krakowiec et son architecte Pierre Ricaud de Tirregaille. Nouvelles constatations et hypothèses*, [w:] „*Velis quod possis*”. *Studia z historii sztuki ofiarowane profesorowi Janowi Ostrowskiemu*, red. Andrzej Betlej i in., Kraków 2016, s. 67–73.
- Wątroba Przemysław, *Pałac opacki w Oliwie. Widok elewacji oraz rzuty przyziemia i piętra. Przerys projektu (?)*, [w:] *Gdańsk dla Rzeczypospolitej w służbie Króla i Kościoła*, [katalog wystawy], Muzeum Historyczne Miasta Gdańska, Warszawa 2004, s. 331–332, kat. V.26.
- Wątroba Przemysław, *Pierre 'a Ricauda de Tirregaille'a nieznan plan założenia pałacowo-parkowego księżnej Eleonory Michałowej Czartoryskiej w Wołczynie*, „Ikonothea. Prace Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego”, t. 14, Warszawa 2000, s. 35–48.
- Wątroba Przemysław, *Ricaud de Tirregaille, (Tir[r]egail[l]e) Pierre*, [w:] *Allgemeines Künstler-Lexikon. Die Bildenden Künstler aller Zeiten und Völker*, t. 98, Berlin–Boston 2018, s. 395–396.
- Wątroba Przemysław, *Ricaud de Tirregaille, Pierre*, [w:] *Słownik architektów i budowniczych środowiska warszawskiego XV–XVIII wieku*, red. nauk. Paweł Migasiewicz, Hanna Osiecka-Samsonowicz, Jakub Sito, Warszawa 2016.
- Wątroba Przemysław, *Trzy ogrody Podlasia w świetle rysunków Pierre 'a Ricauda de Tirregaille'a odnalezionych w Bibliothèque Nationale de France*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 63, 2001, 1–4, s. 265–281.
- Wespiński Paweł, *Zarys historii kartografii warszawskiej 1761–1946*, „Kronika Warszawy”, 33, 2006, 2 (129), s. 54–64.
- Widacka Hanna, *Marstaller. Nadworny sztycharz Stanisława Augusta*, Warszawa 1996.
- Вуйцик Володимир С., *Вулиця Театральна 10*, [w:] Володимир Вуйцик, *Вибрані Праці. До 70-річчя від дня народження*, [pr specjalny], „Вісник інституту Укрзахідпроектреставрація”, 2004, 14, s. 145–148.
- Вуйцик Володимир С., *Львівські барокові палаці. Палац Більських*, „Вісник інституту Укрзахідпроектреставрація”, 2003, 13, s. 65–73.
- Тарас Вікторія, *Палацовий Садово-Парковий Комплекс Київського Воєводи Францішека Салезія Потоцького У Кристинополі*, „Народознавчі зошити”, 2020, 2 (152), s. 461–473.
- Тарас Вікторія, *Творчий доробок архітектора П'єра Ріко Де Тіррегайля*, „Fortifications”, 13, 2020, s. 133–142.